

11 Listopada

Historia Chojnic

Chojniczanie w podróży

Chojniczanie z pasją



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

LISTOPAD Nr 11/2021 (111)

www.chojniczanin.pl

GAZETA BEZPŁATNA



J.K. 01.11.2021



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535

e-mail: biuro@eurostandard.pl

www.eurostandard.pl

PODŁOGI



DRZWI

BRAMY i NAPIĘDY



Doradzimy - Zamontujemy!



EUROSTANDARD

odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl



Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit”. To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków”. Zapraszam do pisania.

Ratujmy stare nagrobki zasłużonych chojniczan

Zawiązał się komitet ds. ratowania zabytkowych nagrobków na cmentarzu parafialnym. Od czwartku 28 października do 1 listopada trwała publiczna zbiórka na ten cel. Spotkała się z życzliwym odzewem wśród chojniczan.

Do powstającego stowarzyszenia dołączyli historyk i radny miejski Bogdan Kuffel, wiceburmistrz Adam Kopczyński i miejska konserwator zabytków Marlena Pawlak.

Niech odzyskają blask

Idea jest taka, by stare groby – i to zasłużonych dla miasta osób – odzyskały blask. Bo może jak co niektórzy podkreślają, chojnicki cmentarz parafialny to nie Powązki, to jednak byłoby miło widzieć zadbane groby z czytelnymi inskrypcjami, niepopękanymi płytami i niezarośniętymi chwastami. Przecież jest oczywiste, że jeśli zmarły nie ma już nikogo z bliskich wśród żyjących, że jeśli jego rodzina mieszka z dala od Chojnic, to pieczę nad miejscami pochówku powinna przejąć albo parafia, albo miasto.

Od rana do wieczora na starym i na nowym cmentarzu kwestowali radni miejscy, harcerze i ci, którzy zgłosili akces do tego przedsięwzięcia. No i są pierwsze refleksje i doświadczenia.

Terminal!

Po pierwsze – pomysł chwycił. Rzadko kto odwracał się plecami od kwestujących, a jeśli nawet tak było, to przy wyjściu wrzucał pieniądze do puszek. Nie było żadnych złośliwych komentarzy, a raczej pochwały, że tak, że warto, że trzeba, że na coś takiego to nie szkoda grosza. Ale a propos grosza – niektórzy kręcili nosem, bo nie mieli ze sobą... portfela. – Terminal, gdzie macie terminal – pytali. No tak, miałyśmy puszki (kwestowałam w sobotę razem z siostrą Ewą Steinke), ale terminala nie, więc uiszczenie datku kartą nie było możliwe.

Po drugie – trzeba ułożyć grafik we wcześniejszych godzinach, bo pod wieczór na cmentarzu robi się pustawo, zimno i ciemno. Nie widać więc ani kwestujących, ani ich identyfikatorów, ani puszek wreszcie. Ci, którzy o zmierzchu wpadali czyścić jeszcze groby albo ustawić na nich kwiaty, na ogół bardzo się spieszyli. I niechętnie zatrzymywali się przy kwestujących.

Po trzecie – dobrze by było, gdyby w przyszłym roku jasno określić cel zbiórki, np. że dotyczy ona grobu pierwszego burmistrza po odzyskaniu niepodległości Alojzego Sobierajczyka. Taki konkretny byłby pożądany, bo darczyńcy mogliby sobie na ten obiekt popatrzeć i po renowacji zobaczyć różnicę. A następnie stwierdzić, że ich pieniądze przysłużyły się na coś pożytecznego i sensownego.

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Ewa Steinke kwestowała na cmentarzu parafialnym

Chojnickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk po walnym

Kadencja minęła i stowarzyszenie miłośników nauk 26 października przyjmowało sprawozdania i wybierało władze.

W gościnnych progach Muzeum Historyczno-Etnograficznego, a konkretnie w Bramie Człuchowskiej, w drugim terminie członkowie stowarzyszenia najpierw minutą ciszy uczcili pamięć Jana Zielińskiego, by potem wysłuchać merytorycznego sprawozdania ustępującego prezesa Kazimierza Jaruszewskiego. Ten przypomniał, że w kadencji 2017 – 2021 zarząd spotykał się regularnie, a tak samo regularnie udawało się wydawać Zeszyty Chojnickie, których nowy nr jest już zamknięty i na pewno swoją różnorodnością sprawi radość czytelnikom. W ub. r. została też powołana nowa seria – Biblioteka Zeszytów Chojnickich, a w niej ukazał się już pierwszy tom „Szkice z dziejów Chojnic” prof. Włodzimierza Jastrzębskiego. Tom drugi się rodzi.

Tablice i wydawnictwa

Stowarzyszenie zadbało również o kolejne tablice memoratywne – Stefana Biesza oraz Bogumiła i Heleny Hoffmannów. Państwo Hoffmannowie dostali też we władanie rondo przy SP nr 7. A dodatkowo Towarzystwo wydało reprint pracy Bogumiła Hoffmanna o chojnickim gimnazjum. W parku 1000-lecia pojawił się zaś obelisk upamiętniający Ottona Weilanda. Następne podobne wydarzenie już 10 listopada – na budynku sądu ma się znaleźć tablica na cześć Franciszka Pabicha. To ChTPN inicjował nadanie honorowego obywatelstwa

Helenie i Leonowi Stoltmannom, a w trakcie realizacji jest nadanie tytułu Zasłużonego Obywatela Janowi Klepinowi.

Była okazja przypomnieć, że Laurami Sprzymierzeńców Nauki obdarzono dyrektorkę muzeum Barbarę Zagórską, historyka Jerzego Szwankowskiego z Raciąży i regionalistę Mariana Frydę z Człuchowa.

Stan konta przedstawił Piotr Eichler, który podkreślił, że nie jest źle, bo stowarzyszenie jest na plusie, ma ponad 700 zł! Przewodniczący komisji rewizyjnej Andrzej Wielewski wnosil o udzielenie zarządowi absolutorium, co też się stało jednogłośnie.

Nowi starzy

Wyборы nowych władz potoczyły się gładko. Dość powiedzieć, że skład zarządu i komisji rewizyjnej jest ten sam. A więc prezesem nadal pozostaje Kazimierz Jaruszewski, jego zastępcami są Bogdan Kuffel i Paweł Piotr Mynarczyk, skarbnikiem jest Piotr Eichler, a sekretarzem – Robert Kosiedowski. Komisją rewizyjną kieruje ponownie Andrzej Wielewski, jego zastępcą jest Leszek Redzimski, a członkiem Ryszard Poznań.

Rarytasem na koniec była prelekcja Bogdana Kuffla o jego kolekcjonerskiej pasji i medalach, jakie ma w swoich zbiorach. Ze smutkiem poinformował, że sztuka medalierska leży i coraz mniej zdarza się artystycznie bezcennych krążków. Tłuczone na morgi blaszki, na których próżno szukać nazwiska projektanta, to już nie to...

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Zarząd zamaskowany...Takie czasy...

AUTOMATYKA do BRAM

ogrodzenia ■ bramy garażowe

P.H.U. **AUTOTECH**

kom. 604 096 837 ■ kontakt@phu-autotech.pl

WYCENA ■ SPRZEDAŻ ■ MONTAŻ ■ SERWIS

Nr 11/2021 (111) LISTOPAD 2021

3

01 października

Starosta Marek Szczepański w imieniu Zarządu Powiatu Chojnickiego podpisał umowę z klubem MKS Chojniczanka na promocję marki oraz na korzystanie z wizerunku herbu Powiatu Chojnickiego przez drugoligowy klub w okresie od 1 września 2021 r. do 31 grudnia 2022 r.

01 października

W dzień Międzynarodowego Dnia Osób Starszych, na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Chojnicach przy PWSH „Pomerania” odbyła się uroczysta inauguracja Roku Akademickiego 2021/2022.

Do specjalnie przygotowanej na tę uroczystość auli przybyły władze uczelni PWSH „Pomerania” - Rektor PWSH - dr Magdalena Grochulska i Dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych i Administracji - dr Marek Enerlich, słuchacze UTW oraz zaproszeni goście.

01 października

W podziemiach kościoła gimnazjalnego wystąpił zespół Maciej Fortuna Trio. Był to energetyczny wieczór na trąbkę, kontrabas i perkusję. Na jazzowy wieczór zaprosiło Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia wraz z parafią pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela, a pomysłodawcą i prowadzącym koncert był Michał Leszczyński.

01 października

Wydział Ochrony Środowiska przeprowadził się z ratusza do „starego szpitala”. Pełna nazwa nowej jednostki organizacyjnej Urzędu Miejskiego, to Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarowania Odpadami. Liczy 6 osób i jego p.o. dyrektorem jest Łukasz Prill. Jego siedziba jest na II piętrze budynku, nad biurami MOPS-u.

02 października

W sobotnie popołudnie Chojniczanka na wyjeździe rozegrała spotkanie z Motorem Lublin. W bezpośrednim starciu dwóch z trzech najbardziej bramkostrzelnych ekip w stawce nie padł żaden gol. Motor Lublin - Chojniczanka (0:0) (0:0)

02 października

Wystawę prac wyróżnionych i nagrodzonych można było oglądać w gablotach przed budynkiem ChCK od strony Wzgórza Ewangelickiego. Wystawa pt. „Obejrzałem(a) m, namalowałem(a) m, prezentowała prace laureatów XVII Powiatowego Filmowego Konkursu Plastycznego zorganizowanego w ramach XXIII Chojnickiego Filmobrania. Na konkurs wpłynęła rekordowa ilość prac plastycznych. Nadesłano 361 prac z całego powiatu chojnickiego.

03-04 października

Ludowy Klub Sportowy Charzykowy zorganizował Regaty o Puchar Wójta Gminy Chojnice. Regaty odbywały się równolegle z Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików do lat 12, które organizował CHKŻ. Na starcie regat, które były rozgrywane w klasie Optimist stanęło 119 zawodników z kilkunastu klubów.

04 października

Na 14 posesjach w powiecie chojnickim zawisły specjalne tabliczki z napisem „Ekspozycja 2021”. To efekt konkursu, jaki przeprowadziło Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu. Na jego realizację stowarzyszenie otrzymało powiatowy grant. Pierwsza nagroda, czyli voucher o wartości 1000 zł ufundowany przez starostę Marka Szczepańskiego trafił do Aleksandry i Marka Kadrowiczów z Chojniczek. Drugą nagrodę o wartości 900 zł otrzymali mieszkańcy Chojnic Ilona i Tomasz Barwinowie, natomiast trzecia nagroda o wartości 600 zł pojechała do Charzyków, do Barbary i Andrzeja Banachów.

04 października

W poniedziałek piłkarze i trenerzy Chojniczanki zamiast treningu wybrali się na granicę gmin Czersk i Brusy, żeby w leśnictwie Okręglik posadzić las. Wszystko odbywało się we współpracy z Nadleśnictwem Czersk, na terenie dotkniętym przez nawałnicę z 2017 roku. Zawodnicy i członkowie sztabu szkoleniowego chojnickiego drugoligowca obsadzili około 1 hektara terenu. To jeden z elementów realizowanej przez klub akcji „Dumni z Natury”.

04 października

W jednostce wojskowej w Niezychowicach koło Chojnic odbyły się obchody 48 rocznicy sformowania 34 Chojnickiego Batalionu Radiotechnicznego (batalion sformowano w 1973 r. w Modlinie i w 1999 r. przeniesiono do Chojnic w miejsce rozwiązanego 22 brt – JW. 3637). W trakcie uroczystości dowódca 3. Brygady Radiotechnicznej gen. bryg. Dariusz Krzywdziński wręczył dowódcy chojnickich radiotechników sztandar.

05 października

Na Starym Rynku w Chojnicach została uroczystie otwarta wystawa fotografii, które dokumentują 30 lat historii Miejskiego Targowiska przy ul. Młodzieżowej. Otwarcia dokonali wspólnie Maciej Werochowski, prezes Stowarzyszenia, oraz wiceburmistrz Adam Kopczyński. Wcześniej zdjęcia można było obejrzeć w Chojnickim Centrum Kultury podczas okolicznościowej Gali oraz w restauracji Bazyliia.

06 października

Odbył się odbiór wyremontowanej fosy. Przebudowę Fosi Miejskiej wykonał Zakład Ogólnobudowlany Andrzej Byśzewskiego, a nadzór inwestorski nad inwestycją sprawowała firma PeKaBud Patryka Kubiszewskiego. Inwestycja zamknęła się w kwocie 3,5 mln zł. Oprócz tego, że została wykonana nowa scena z zadaszeniem, które jest podnoszone na wysokość 9 metrów, zwiększyła się pojemność widowni do 990 miejsc siedzących.

06 października

Chojniczanie Oliwier Bonik (11 lat), podczas międzynarodowych zawodów w Katowicach, został mistrzem Europy w karate tradycyjnym. Oliwier zwyciężył w rozegranym Pucharze Europy Dzieci w kategorii chłopcy 4-5 kyu w grupie C, konkurencja Kata indywidualne. Oliwier Bonik w swojej kategorii stoczył na macie 9 walk. Wygrał wszystkie.

08 października

Michał Leszczyński pokazał w podziemiach kościoła gimnazjalnego swoje prace malarskie. Wernisaż poprzedził recital fortepianowy Mateusza Buse. Na co dzień Michał Leszczyński zajmuje się wicedyrektorowaniem w Szkole Podstawowej nr 1, ale w Chojnicach jest znany jako inicjator przeglądu pieśni religijnej Credo i podobnego przeglądu pieśni patriotycznych.

09 października

Przynieś coś swojego - zabierz coś „nowego”! Masz fajne ciuchy, torebki, dodatki, które Ci się znudziły? Kupiłaś albo dostałaś coś, czego nigdy nie ubrałaś. Twoja szafa się nie domyka, a Ty nie masz co na siebie włożyć? Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu oraz Jolanta Siewert zaprosiły panie, do Studia Tańca i Fitnessu „Jola” (poziom -1) Domu Towarowego „Libera”, do udziału w akcji „Jesienne wietrze szaf” - czyli wymiany zbędnych ubrań.

09 października

Po raz ósmy bibliotekarze zaprosili mieszkańców na Noc w Bibliotece. Dla uczestników przygotowano mnóstwo atrakcji związanych z ekologią, ponieważ „Ekobiblioteka” była tematem przewodnim tegorocznej akcji.

09 października

Pewne i wysokie zwycięstwo. Chojniczanka pokonała 5:0 na własnym stadionie GKS Bełchatów.

10 października

Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowe w Chojnicach świętowało, w Chojnickim Centrum Kultury, 10 lat swojego istnienia. Gościem specjalnym urodzin była, pochodząca z Chojnic i znana z niekonwencjonalnego podejścia do muzyki, Barbara Drazkov Dąbkowska. Po części artystycznej na gości czekał poczęstunek przygotowany przez lokalne kuchnie i firmy. Zaprezentowany został też film, o tym jak przez lata rozwijał się CEW, a o swoich doświadczeniach opowiedzieli korzystający z niego przedsiębiorcy.

16 października

W sobotę odbył się rajd „kijkowy” z cyklu Gram Prix Borów Tucholskich w Nordic Walking, organizowany przez Park Narodowy „Bory Tucholskie” oraz Stowarzyszenie „Charzy...”. Wędrówka, wzdłuż malowniczo położonej rzeki Chociny, pośród pól, łąk i lasów, rozpoczęła się w Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie” w Chocińskim Młynie. Uczestnicy pokonali ok. 14 km.

19 października

Starosta chojnicki Marek Szczepański podpisał umowę z przedstawicielem spółki Marbruk z Charzyków Marcinem Kwiatkowskim na modernizację odcinka 1 km 640 m drogi od końca Krojant do drogi krajowej nr 22. Inwestycja obejmuje przebudowę drogi wraz z budową ścieżki rowerowej, która będzie oddzielona pasem zieleni, przebudowę zjazdów indywidualnych. Projekt zakłada też remont istniejących przepustów oraz przejazdu kolejowo-drogowego. Do przetargu przystąpiło sześć firm. Najkorzystniejszą ofertę złożyła spółka z Charzyków, która podjęła się realizacji zadania za kwotę 2 mln 878 tys. zł. Najwyższa z zaproponowanych kwot opiewała na ponad 4 mln zł.

21 października

ChCK zaprosiło na recital Ryszarda Stopy „Muszę coś zrobić z nocami”, który zaśpiewał swoje najnowsze autorskie utwory. Artyście przy fortepianie towarzyszył Sebastian Nowakowski, a na kontrabasie zagrał Maciej Kowalski.

22 października

Zakończono inwestycję i oficjalnie otwarto nową świetlicę przy ul. Dworcowej. MOPS swoją opieką obejmie tam seniorów, a także dzieci z rodzin z problemami wychowawczymi i korzystającymi z pomocy społecznej. Realizacja inwestycji przesunęła się w czasie m.in. ze względu na to, iż pierwszy wykonawca zszedł z placu budowy, trzeba się też było dostosować do zmienionych w tym czasie programów unijnych. Ostatecznie przedsięwzięcie zakończyła firma Byśzewski z Charzyków.

24 października

W Dolinie Śmierci chojniczanie zapalili znicze przy pomniku upamiętniającym masowe egzekucje w czasie II wojny światowej, w wyniku których śmierć poniosło wielu Polaków i Żydów. Ta ogólnopolska akcja została zainicjowana przez Instytut Pamięci Narodowej i program I Polskiego Radia oraz rozgłośnie regionalne i dotyczy miejsc mordów dokonywanych przez Niemców na początku wojny na ziemiach wcielonych do III Rzeszy. Dzięki rezonansowi, jaki towarzyszy badaniom archeologicznym w Dolinie Śmierci, prowadzonym pod kierunkiem dr. Dawida Kobiłki, także ta lokalizacja została włączona do mapy wydarzenia pn. „Zapal znicze pamięci”.

26 października

Nagrodzono pomorskich liderów biznesu. Gala finałowa została zorganizowana 26 października 2021 r. w Operze Bałtyckiej w Gdańsku. Gryf Gospodarczy należy do najważniejszych i najwyżej cenionych nagród w środowisku pomorskich przedsiębiorców. Doceniono również firmę z Chojnic. Lider Inwestycji – mikro i małe przedsiębiorstwo: SPAWMET sp. z o.o. z Chojnic. SPAWMET produkuje gazy techniczne, spożywcze, produkty lecznicze oraz wyroby medyczne. Zaopatruje największe szpitale oraz szpitale tymczasowe na Pomorzu w tlen medyczny. W czasie COVID-19 firma zainwestowała w drugą linię napełniania w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na tlen medyczny.

27 października

Starosta Marek Szczepański wziął udział w konferencji „Turystyka rowerowa, jako forma turystyki aktywnej”. Była ona podsumowaniem projektu dotyczącego oznakowania szlaków rowerowych w powiatach człuchowskim, chojnickim i bytowskim.

28 października

Parafia pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela zorganizowała dla najmłodszych dzieci Bal Wszystkich Świętych. Podczas balu odbyła się zbiórka materiałów opatrunkowych w ramach misyjnej akcji „Opatrunek na Ratunek”.

29 października

W Szkole Podstawowej Nr 8 odbył się XX Regionalny Turniej Szachowy w formule szachów błyskawicznych pod hasłem „Bawmy się razem”. Do zawodów przystąpiło 39 szachistów rywalizujących w dwóch grupach turniejowych. W turnieju OPEN A, w którym udział wzięło 10 dorosłych uczestników i w turnieju OPEN B gromadzącym 29 juniorów w wieku do 14 lat. Zwycięzcą turnieju OPEN B w klasyfikacji generalnej został Konrad Sarnowski, tuż za nim uplasował się Maksymilian Henszke, a miejsce trzecie zajął Oskar Ludwicki. Najmłodszy chojnicki szachiści, którzy wzięli udział w turnieju, to pięcioletnia Madzia Knopik, sześcioletnia Agatka Gierszewska oraz siedmiolatka – Kornelia Cukierska, Wiktoria Knopik i Dominik Czarnowski. Maluchy dzielnie radziły sobie podczas zawodów poznając zasady rozgrywania turniejów. Rywalizacja podczas sportowych zmagani przebiegała w atmosferze fair – play.

30 października

W ChCK odbył się charytatywny koncert, podczas którego zbierano datki i licytowano fanty na rzecz leczenia Aleksa Żakowskiego, który choruje na SMA, a koszt terapii wynosi aż 9 mln zł. Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przekazany na sfinansowanie kosztownej terapii genowej, umożliwiającej zahamowanie postępu choroby. Ze sceny przeważały ciężkie brzmienia ze sporą dawką decybeli. Zaprezentowały się na niej takie zespoły, jak Mass Insanity, Layo (fragmenty jego koncertu w relacji video), Tyran, Dark Tree oraz The Black Thunder. Pomędzy nimi odbywały się licytacje rzeźb, obrazów, grafik, limitowanych płyt winylowych czy zestawu CD i koszulki od zespołu Layo.



XXXI SESJA RADY MIEJSKIEJ VIII KADENCJI - 25.10.2021

25 października 2021 roku odbyła się XXXI sesja Rady Miejskiej VIII kadencji. Do sesji zasiadło 21 radnych. Sesję rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej **Antoni Szlanga**. Sekretarzem sesji został **Stanisław Kowalik**, a do komisji wnioskowej wybrano radnych: **Patryka Tobolskiego i Bartosza Blumę**. Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza Miasta z okresu międzysesyjnego.

Burmistrz Arseniusz Finster – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Sprawozdanie dwuczęściowe, w pierwszej części moja wypowiedź, w drugiej kolegi wiceburmistrza.

Przebudowa ul. Gdańskiej w Chojnicach od Tucholskiej do wiaduktów nad linią kolejową. Zakończono prace związane z budową kanalizacji deszczowej i przebudową wodociągu. Wykonano warstwę wiążącą asfaltu na odcinku budowanej kanalizacji deszczowej do skrzyżowania z ul. Małe Osady. Wykonawca zakłada ułożenie warstwy wiążącej na całej szerokości ulicy do końca roku. Natomiast warstwa ścieralna, czyli SMA w maju roku przyszłego.

Przebudowa ul. Rzepakowej w Chojnicach, złożono wniosek o dofinansowanie do 95% kosztów. Wartość wniosku 4,2 mln zł, złożyliśmy do programu „Polski Ład”.

Dokumentacja techniczna **przebudowy ul. Obrońców Chojnic** wraz ze skrzyżowaniem z ul. Gdańską. Rozstrzygnięto przetarg w dniu 1 lutego, podpisano umowę z wykonawcą DenDroGIS z siedzibą w Złotowie. Termin zakończenia, przekazania zamawiającemu kompletnej dokumentacji wraz z wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – 30 listopada tego roku. Zamawiający uzgodnił koncepcję, odbyło się spotkanie z projektantem przed skierowaniem projektu do uzgodnień. Również złożyliśmy wniosek o dofinansowanie tej inwestycji, której wartość szacujemy na 7,7 mln zł.

Projekt łącznicy drogowej od skrzyżowania Rzepakowej z ul. Kościarską. Przetarg na opracowanie koncepcji jest w przygotowaniu. Projekt łącznicy drogowej od zbiegu Igielskiej, Derdowskiego, Ceynowy do Strzeleckiej. Podpisano umowę na realizację zadania, koszt aż 350 tys. zł.

Prace projektowe i robót budowa **Dropi do Igieł**. Zgodnie z podpisaną umową, termin zakończenia, przekazania zamawiającemu kompletnej dokumentacji wraz z wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – 30 listopada. Złożono wniosek o ZRID 17 września.

Projekt ul. Działkowej. Zgodnie z podpisaną umową, termin zakończenia, przekazania dokumentacji – 31 marca 2022 r. Uzgodniliśmy koncepcję z uwagami.

Kolejna sprawa, projekt przebudowy ul. **Kardynała Stefana Wyszyńskiego**. Zgodnie z podpisaną umową termin zakończenia, przekazania nam dokumentacji to jest 30 listopada tego roku. Uzgodniono koncepcję. Złożono wniosek o dofinansowanie. Wartość zadania 4,6 mln zł.

Budowa ul. **Rodziewiczówny, Konarskiego, Kaspro-wicza, Tetmajera, Paderewskiego – od Reja do Zapolskiej i ul. Gdańskiej**. Zakończono roboty, trwają czynności odbiorowe. Budowa ul. **Krasickiego** – zakończono roboty i czynności odbiorowe.

Utworzenie **transportowego węzła integracyjnego** wraz ze ścieżkami pieszo-rowerowymi – budowa ścieżek zakończona i odebrana. Dworzec autobusowy z parkingiem I – odbiór końcowy 20 września. Uzyskano pozwolenie na użytkowanie dla części objętej pozwoleniem na budowę wydanym przez starostę. Pozostaje część pozwolenia na budowę wydanego przez wojewodę – pas wzdłuż wejścia podziemnego. Wejście podziemne już działa. W listopadzie przyjmujemy regulamin funkcjonowania dworca i myślę, że dworzec będzie funkcjonował mniej więcej od 10 grudnia.

Parking nr II – jeszcze negocjujemy ugodę z PKP Nieruchomości i mamy nadzieję, że w tym tygodniu do tej ugody już dojdzie. **Dworzec kolejowy** – przetarg na inspektora nadzoru rozstrzygnięty. Tutaj mała kwota, korzystna dla nas – 152 tys. zł. Przetarg na roboty budowlane – wpłynęła jedna oferta około 27 mln zł. I ten przetarg unieważniłem liberalizując zapisy w SIWZ i mam nadzieję, że dzięki temu uzyskamy więcej ofert. Oferty wpłyną do 9 listopada. Szacunkowy czas przebudowy dworca, to jest III kw. 2023 r.

Poprawa **gospodarki wodami opadowymi** i roztopowymi na terenie MOF Chojnice. Zakończono i odebrano prace w zakresie 5 z 9 podpisanych umów. Subistawa, Dąbrowskiego – trwa asfaltowanie ulic już warstwą ścieralną i ono się dzisiaj zakończy. I to jest bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców tych dwóch ulic. Czyli cały temat zakończymy.

Budowa zbiornika retencyjnego **Sobierajczyka** – zaawansowanie prac w granicach 50%, zgodnie z harmonogramem.

Ulica **Prochowa, Sobierajczyka, Al. Brzozowa, Sawickiej, Ducha Św., Findera**, mówię po starych nazwach jeszcze, które są w projekcie, **Okrzei, Kasprzaka, Goedke, 14 Lutego, Wycecha** – zakończono prace na ul. **Prochowej**

na odcinku od Placu Piastowskiego do Brzozowej i w ul. Brzozowej. Pozostała część ul. Prochowej wraz z ulicami przyległymi jest planowana na przyszły rok. Zakończono prace drogowe w ul. Hanki Bielickiej. Trwają prace na odcinku ul. Prochowej od Brzozowej i do ul. Ducha Św.

Parkowa, Plac Niepodległości, Okrężna – rozpoczęły się prace, wykonano przecisk na odcinku Parkowa – Okrężna, trwają prace w Okrężnej do czwartku tego tygodnia. I w tym tygodniu rozpoczną się prace na odcinku przepompowni Parkowa metodą tradycyjną, czyli wykopem, będą duże utrudnienia w ruchu kołowym.

Poprawa gospodarki wodami opadowymi. Ogłoszono trzeci przetarg na projektowanie. Wpłynęła jedna oferta, przetarg unieważniłem ze względu na wysoką cenę. Budowa przepompowni i instalacji odprowadzającej wody deszczowe **przy kompleksie garaży przy ul. Młodzieżowej**. To jest postulat mieszkańców już bardzo długo funkcjonujący. Przetarg na wykonanie jest w przygotowaniu, ogłoszenie nastąpi w październiku.

Budowa amfiteatru, mobilnej sceny, placu zabaw, toalety publicznej oraz budowa ciągu spacerowego, mówimy tutaj o Fosie. Odbiór końcowy. Trwają czynności związane z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie. Bardzo piękna inwestycja, zachęcam Państwa, żebyście ją zobaczyli.

Budowa instalacji zasilania systemu podgrzewania murawy na stadionie miejskim **MKS Chojniczanka**. Złożono wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

Już mogę powiedzieć, iż wiemy, że z programu „Polski Ład” otrzymamy finansowanie na jedno zadanie. Jak Państwo wiecie, w tej pierwszej części „Polskiego Ładu” jest 20 mld zł. Otrzymamy **7.133.000 zł na budowę żłobka miejskiego**. Kosztorys tego zadania to jest 8,4 mln, czyli będziemy musieli 1.250.000 zł dołożyć. Ale warto to zadanie zrealizować i celujemy w to, żeby w 2023 r., w połowie mniej więcej, ten żłobek już funkcjonował. To będzie żłobek stumiejscowy, przy naszym Modraku.

Również rozstrzygnęliśmy przetarg na **modernizację Modraka**. Wygrała firma Panorama Sp. z o.o. z Piaseczna za kwotę 1.432.000 zł. Połowa tej kwoty będzie pochodziła z Ministerstwa Sportu a połowa z budżetu miasta. W związku z tym, że dostaliśmy pieniądze z Ministerstwa Sportu nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dalej Modraka modernizować w kontekście takiego dodatkowego boiska dla dzieci, które mogłoby powstać między główną płytą a ul. Rzepakową.

Trwa **budowa ul. Rybackiej**. Też zachęcam, żebyście Państwo zobaczyli. No i mamy projekty, będziemy czekać na kolejne etapy „Polskiego Ładu”, czy innych funduszy, z których będziemy mogli zdobywać środki na realizację naszych zadań.

Pani skarbnik i dyrektorzy w urzędzie, wraz z nami, przygotowują **proorzec budżetowe**. Nie wygląda to dobrze, patrząc na wzrost przychodów budżetowych. Policzyliśmy, że z PIT-u, CIT-u, z subwencji ogólnej, wyrównawczej, kompensacyjnej i innych będziemy mieli tylko, uwaga, 1,5 mln zł więcej pieniędzy niż w roku bieżącym. To nie napawa optymizmem, tym bardziej, że jest duże ciśnienie na to, żeby podnosić płace ze względu na inflację i inne okoliczności takie makroekonomiczne. No, ale zobaczymy. Stworzymy na początek proorzec, które nam się musi zbilansować, a potem będziemy czekać na rozwój wypadków. Głównym problemem naszym jest to, że nasz dworzec, który szacowaliśmy na 20 mln, no ma kosztować 27 mln, w tym pierwszym przetargu. Pan marszałek nam dołożył 950 tys. zł ekstra jeszcze. Deklaruje dołożenie jeszcze kilku milionów złotych. Ja nawet, w takiej chwili, nie rozpaczę, ale jak gdyby szukania rozwiązań, zaproponowałem w rozmowie z Panem posłem Aleksandrem Mrówczyńskim przesunięcie części tarczy rządowej z ul. Igielskiej na dworzec. Czyli bym tą Igielską etapował w ten sposób, że wykonalibyśmy prace za 5 mln i potem byśmy wnioskowali do Funduszu Dróg Samorządowych o kolejne 5 mln, przesuwając 5 mln z tarczy, żeby uratować montaż finansowy. I stosowny list wysłałem do Pana premiera Mateusza Morawickiego, zobaczmy jaka będzie odpowiedź. Dziękuję za uwagę. ...

Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie, dzięki zabiegom oczywiście Pana posła Mrówczyńskiego, w siedzibie PKP Nieruchomości. Spotkanie dotyczyło dwóch tematów. W sumie jeden z najważniejszych, to temat sporny związany z **budową parkingu dla samochodów, przy dworcu autobusowym**. Tutaj doszliśmy do porozumienia. Mamy ustalone stanowiska, które oddział PKP Nieruchomości z Gdańska przedstawi na zarządzie. I miejmy nadzieję, że do końca roku będziemy mogli ten parking oddać do użytku, rozpocząć działania związane z kolejnym etapem, jeżeli chodzi o węzeł transportowo – integrujący.

Drugi temat dotyczył wydzielenia z terenu zamkniętego, kolejowego, terenu przy pomniku **Pomordowanych Kolejarzy**. Jest tutaj nasz wniosek, aby ten teren stał się terenem miejskim, abyśmy mogli go uporządkować, odpowiednio zagospodarować i przy okazji uroczystości związanych z obchodami rocznicy wybuchu II wojny światowej, móc kontynuować nasze działania związane z tym, aby trafić na wokandę krajową, że Chojnice obok Westerplatte, czy Wielunia były także miejscem, gdzie działania II wojny światowej także się rozpoczęły. I tutaj jest też bardzo pozytywne podejście państwa z PKP. Mam nadzieję, że te formalności z początkiem nowego roku domkniemy i będziemy mogli zagospodarować ten teren i godnie, i uroczystości obchodzących obchody wybuchu II wojny światowej w Chojnicach.

W zeszłym tygodniu rozpoczęliśmy akcję z seniorami, tak zwaną akcję informacyjną. Zamierzamy spotykać się z seniorami w kontekście dwóch spraw. Za sprawą nowego Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami spotkaliśmy się z seniorami i rozmawialiśmy, po pierwsze, o kwestii segregacji odpadów, problematyki związanej z rozporządzeniami, ustawami i koniecznością pełnej segregacji oraz promowaliśmy dwa programy związane ze smogiem. Po pierwsze „**STOP dla SMOGU**”, czyli miejski program oraz program rządowy „**Czyste Powietrze**”. Nasi urzędnicy przedstawili zasady działania obu programów. Po spotkaniu czekali w holu, prosili o wypełnienie takiej bazy danych, rozmawiali z zainteresowanymi. Myślę, że to jest dobry kanał, abyśmy mogli promować te programy, bo program na pewno będziemy kontynuować. Zachęcam oczywiście tutaj, bo widzę są przewodniczący osiedli, abyśmy takie spotkania także robili w gronie mieszkańców. Bo wiele osiedli, to są domki jednorodzinne, gdzie te dwa tematy, czyli segregacja oraz walka ze smogiem jest też bardzo istotna.

Serdecznie dziękuję wszystkim radnym, którzy wczoraj uczestniczyli w akcji „**Zapal znicz**”. Jest to akcja organizowana od kilku lat przez Instytut Pamięci Narodowej. W tym roku także odbyła się w Chojnicach, w Dolinie Śmierci. Mielśmy okazję zapalić symbolicznie znicz za ofiary, które zostały zamordowane jesienią trzydziestego dziewiątego roku w Chojnicach, w ramach tak zwanej zbrodni pomorskiej, która objęła prawie 30 tys. ofiar. Mam nadzieję, że te uroczystości będą kontynuowane. Jak Państwo wiedzą, Chojnice pamiętają o ofiarach II wojny światowej, obchodzimy też uroczystość związaną z nowymi odkryciami, czyli 1 sierpnia, gdzie odnaleziono szczątki żołnierzy polskiego podziemia. Więc świadczy to o nas dobrze, że pamiętamy i historia jest dla nas bardzo ważna.

Nawiązując do historii, razem z radnym Bogdanem Kuflem oraz urzędniczką Marleną Pawlak powołaliśmy **komitet ratowania zabytkowych nagrobków**. Została zgłoszona oficjalna zbiórka publiczna, która od najbliższego czwartku do 1 listopada będzie odbywać się przy chojnickich cmentarzach. Będzie to kwesta, w której uczestniczą radni z komitetu burmistrza „Program 2023”, harcerze oraz mieszkańcy Chojnic. W ten sposób chcielibyśmy zbierać środki, aby móc odrestaurować groby znanych, zasłużonych chojniczan, których rodzin już nie ma, gdzie rodziny mieszkają bardzo daleko i te groby są bardzo zaniedbane. Czyli kolejny element dbania o pamięć historyczną wielkich chojniczan. ...

Jeżeli chodzi o kwestię „**STOP dla SMOGU**” zbliżamy się nieubłaganie do końca roku więc czas na jakieś podsumowanie. Jak Państwo dobrze pamiętają 7 kwietnia rozpoczęliśmy nabór wniosków w ramach miejskiego programu „STOP dla SMOGU”. Celem programu jest wymiana nieekologicznych źródeł ciepła. Jeżeli chodzi o kwestie statystyczne, to Gmina Miejska zabezpieczyła w tym roku łącznie około 1,2 mln zł na ten cel. Do 12 października, czyli około dwóch tygodni wstecz, złożono 187 wniosków na łączną kwotę 1.309.000 zł. Na tą chwilę pozytywnie rozpatrzono 168 wniosków z tych 187. Podpisano 140 umów. Z przyczyn niezależnych od wnioskodawców, czyli na przykład niemożność uzyskania przyłącza gazowego, 28 wniosków zostało z terminem realizacji przełożone na rok przyszły. Negatywnie rozpatrzono 11 wniosków. W trakcie weryfikacji jest 8 wniosków. Jeżeli chodzi o program w przyszłym roku, chcielibyśmy zabezpieczyć podobną kwotę około 1,2 mln zł. Jeżeli będzie potrzeba i Państwo radni się zgodzą będziemy starać się na pewno na bieżąco ten program uzupełniać o środki finansowe, jeżeli taka potrzeba zajdzie. Warunki korzystania z tego programu pozostaną niezmiennie, kwota dofinansowania na przyszły rok w regulaminie będzie opiewać na kwotę 7 tys. zł. ...

Cały protokół z sesji Rady Miejskiej jest do pobrania ze strony internetowej Urzędu Miasta Chojnice.



informacje dla seniorów

**Mariusz Paluch**Pełnomocnik
starosty chojnickiego
ds. senioralnych

Seniorze, uważaj na siebie! Zarejestruj się i zaszczep przeciw COVID-19. W dużych skupiskach ludzi koronawirus i inne wirusy łatwiej się rozprzestrzeniają. Dlatego też – ogranicz wyjścia z domu i unikaj miejsc publicznych. Poproś bliskich o pomoc w codziennych czynnościach. Przede wszystkim jednak – zasłaniaj nos i usta.

Skorzystaj z infolinii, dzięki której otrzymasz pomoc w zrobieniu zakupów. Osoba z infolinii przekaże Twój numer do ośrodka pomocy społecznej w Twojej gminie. Czekaj na telefon pracownika ośrodka, który skontaktuje się z Tobą i ustali wszystkie szczegóły. Wolontariusz dostarczy Ci produkty lub leki, o które poprosiłeś.

22 505 11 11

**Infolinia Solidarnościowy Korpus
Wsparcia Seniorów dla osób
powyżej 70. roku życia**

**Korzystaj ze sprawdzonych
źródeł wiedzy o koronawirusie**

Niepokój to naturalny odruch w przypadku występowania nowego zagrożenia. Korzystaj ze sprawdzonych źródeł wiedzy opartych na dowodach naukowych, które publikowane są na stronach internetowych GIS (<https://www.gov.pl/web/gis>) i MZ (<https://www.gov.pl/web/zdrowie>). Wiedza naukowa to najskuteczniejsze narzędzie w walce z koronawirusem.

Najważniejsze zasady bezpieczeństwa

- Unikaj dotykania oczu, nosa i ust
- Dłonie każdego z nas dotykają wielu powierzchni, które mogą być zanieczyszczone wirusem. Dotknięcie oczu, nosa lub ust zanieczyszczonymi rękami, może spowodować przeniesienie się wirusa z powierzchni na siebie.
- Często myj ręce
- Pamiętaj o częstym myciu rąk wodą z mydłem, a jeśli nie masz takiej możliwości – dezynfekuj je płynami lub żelami na bazie alkoholu (min. 60%).

Dotykanie różnego rodzaju przedmiotów i powierzchni to ryzyko przeniesienia wirusa. Często mycie rąk zmniejszy prawdopodobieństwo zakażenia.

- Regularnie myj lub dezynfekuj powierzchnie
- Mycie rąk to nie wszystko! Pamiętaj o regularnym przecieraniu powierzchni i przedmiotów, których używasz. Biurka, stoły, klamki, włączniki światła, czy poręcze czyść za pomocą wody z detergentem lub środkiem dezynfekującym.
- Regularnie dezynfekuj swój telefon i nie korzystaj z niego podczas jedzenia
- Również na powierzchni telefonów komórkowych bardzo łatwo gromadzą się chorobotwórcze drobnoustroje. Dlatego pamiętaj o regularnym dezynfekowaniu swojego telefonu. Jak to zrobić? Na przykład za pomocą wilgotnych chusteczek, które są nasączone środkiem dezynfekującym. Nie kładź telefonu na stole i nie korzystaj z niego podczas jedzenia.
- Zakryj usta i nos podczas kichania lub kaszlu
- Podczas kaszlu i kichania pamiętaj o zakryciu ust i nosa zgiętym łokciem lub chusteczką. Pamiętaj, aby jak najszybciej wyrzucić chusteczkę do zamkniętego kosza i umyć ręce wodą z mydłem lub zdezynfekować je środkami na bazie alkoholu (min. 60%). Zakrycie ust i nosa podczas kaszlu i kichania zapobiega rozprzestrzenianiu się zaraźków, w tym wirusów.
- Odżywiaj się zdrowo i pamiętaj o nawodnieniu organizmu
- Odpowiednia dieta również zmniejsza ryzyko zachorowania na koronawirusa. Stosuj zrównoważoną dietę. Unikaj wysoko przetworzonej żywności. Pamiętaj o codziennym jedzeniu minimum 5 porcji warzyw i owoców. Odpowiednio nawadniaj organizm. Codziennie pij ok. 2 litry płynów – najlepiej wodę.

**Musisz wyjść z domu?
Przestrzegaj zasad bezpieczeństwa!**

- Pamiętaj o zasłanianiu nosa i ust
- Nie możesz zostać w domu? Pamiętaj o obowiązku zasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Możesz to zrobić za pomocą maseczki (od 27 lutego nos i usta można zasłaniać tylko za pomocą maseczki. Chusty, przyłbice i szalki nie są dozwolone, ponieważ nie spełniają swojej podstawowej funkcji, czyli nie chronią przed wirusem). To bardzo ważne – dzięki temu chronisz siebie i innych. Osoby, które są zakażone koronawirusem, ale przechodzą chorobę bezobjawowo, nie będą nieświadomie zarażać innych.
- Zachowaj bezpieczną odległość od innych osób
- Jeśli musisz wyjść z domu, pamiętaj, aby zachować co najmniej 1,5 m odległości od innych osób, które mijasz na ulicy, w sklepie czy w parku. Zrezygnuj też z podawania ręki na powitanie.

Skorzystaj z teleporady medycznej

Dbanie o własne zdrowie, profilaktyka i leczenie schorzeń jest niezwykle ważne, nie zapominaj o tym. Skorzystaj z teleporady i uzyskaj niezbędną pomoc, dzięki temu nie będziesz musiał wychodzić z domu. Zadzwoń do swojej przychodni i umów się na rozmowę telefoniczną z lekarzem. Podczas rozmowy lekarz poinformuje Cię, na jakich zasadach odbywa się teleporada. Podejmie też decyzję, czy teleporada jest wystarczającą formą kontaktu. Podczas rozmowy lekarz może wydać receptę, skierowanie na dodatkowe badania, może także poprosić o wizytę w przychodni lub zaleci wizytę domową.

Jeżeli zauważysz u siebie podwyższoną temperaturę, katar, kaszel, bóle mięśni, duszności – koniecznie zadzwoń do przychodni i umów się na teleporadę z lekarzem rodzinnym. Te objawy mogą świadczyć o zakażeniu koronawirusem. W przypadku zagrożenia życia, dzwoń na pogotowie pod numer 999 lub 112 i uprzedź, że możesz mieć koronawirusa.

WNĘTRZE**Natalia Janowska**

projektant wnętrz



nataliajanowska.wnetrze@onet.pl

https://www.instagram.com/wnetrze_nj/

kom. +48 882 192 933



Chojnickie Centrum Kultury

BARANOVSKI - twórca takich hitów jak „Czułe miejsce” czy „Lubię być z nią” wystąpi w ChCK

Kilka tygodni po wydaniu drugiej płyty zatytułowanej „Baranowski 2”, artysta zagra swój pierwszy koncert w Chojnicach. 13 listopada o godz. 18.00 wystąpi na scenie Centrum Kultury. Artysta zadebiutował na rynku muzycznym w 2014 roku jako uczestnik programu „The Voice of Poland” i od tego momentu jego kariera muzyczna nabrała ogromnego tempa. Na swoim artystycznym koncie ma wspólne występy z grupą Xanaxx, szeroko ogrywane i nagradzane single oraz liczne udziały w wielu krajowych festiwalach. Od 2018 roku nagrywa i koncertuje w ramach swojego autorskiego projektu, osiągając niekwestionowane sukcesy. Jego pierwszy album „Zbiór” w zgodnej opinii krytyków jest jednym z najbardziej udanych wydawnictw w polskim popie ostatnich lat. Krążek przyniósł autorowi aż 3 nominacje do Fryderyków, uzyskał także status Złotej Płyty. Najnowszy materiał wykonawcy zapowiada się równie obiecująco, to między innymi za sprawą singla „Lubię być z nią”. Stał się on najpopularniejszym utworem granym przez stacje radiowe w kraju, a liczba wyświetleń teledysku przekroczyła już 31 milionów. Ten, jak i pozostałe przeboje Baranovskiego będzie można usłyszeć na żywo 13 listopada w Chojnickim Centrum Kultury. Bilety w cenie 50 zł są dostępne w kasie ChCK oraz na stronie www.ckchojnice.pl.



Ogólnopolski Dzień Seniora

Chojnickie Centrum Kultury i Klub Seniora ASTRY działający przy placówce zapraszają osoby 60+ i nie tylko na spotkanie z okazji Ogólnopolskiego Dnia Seniora, które odbędzie się 14 listopada o godz. 15.00 w Sali ChCK. Głównym punktem programu będzie koncert Iwony Perz-Golki i Sergio Bettasa. Sergio Bettas to włoski tenor i instrumentalista, absolwent Konserwatorium Sztuki Śpiewu w Ferrarze. Swoją drogę zawodową rozpoczął w Teatro Regio w Parmie, a od 2008 roku współpracuje z Teatrem Wielkim w Warszawie. Tenorowi na skrzypcach akompaniować

będzie Iwona Perz-Golka, absolwentka Akademii Muzycznej we Wrocławiu oraz Konserwatorium Hogeschool w Enschede w Holandii. Dodatkowymi atrakcjami będą występ gospodarzy czyli chóru Seniora ASTRY, pokaz zumbi Stowarzyszenia 50+ oraz międzypokoleniowe prezentacje seniorów i młodzieży z ZS nr 2. Bezpłatne zaproszenia można odbierać w kasie ChCK.



Wspólne świętowanie odzyskania niepodległości przez Polskę.

5 listopada od godz. 10.00 w Chojnickim Centrum Kultury, w ramach obchodów Święta Niepodległości będzie miało miejsce XXI Spotkanie z Pieśnią i Piosenką Patriotyczną. Pomysłodawcą i organizatorem przedsięwzięcia jest Szkoła Podstawowa nr 1 w Chojnicach, dzięki której będziemy mogli wysłuchać piosenek i pieśni patriotycznych, wyśpiewanych pod dumnym hasłem „Cześć Polskiej Ziemi”.

Na początku listopada na scenie Chojnickiego Centrum Kultury odbędą się eliminacje do VII Powiatowego Konkursu Kawiarenki Piosenki Polskiej skierowane do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Główny organizator konkursu - Stowarzyszenie Dworek Polski zaprasza do udziału wszystkich, którzy chcieliby przeżyć przygodę z repertuarem piosenki lat 20. i 30. XX wieku oraz zaprezentować swoje wokalne umiejętności przenosząc się w klimat przedwojennej Polski. 11 listopada w Chojnickim Centrum Kultury będziemy mogli wysłuchać koncertu, na którym wystąpią laureaci konkursu oraz Dworek Polski. W przedwojennym repertuarze na chojnickiej scenie oprócz młodych, początkujących artystów z powiatu chojnickiego wystąpią również zawodowi muzycy z Zespołu RETRO TRIO.

Trzy koncerty listopadowe

6 listopada za scenie ChCK wystąpi chojnicki zespół Big Band. Został założony w 2009 r., i przez ten czas koncertował na różnych scenach w Polsce, a także za granicą, m.in. w Niemczech, Holandii, Białorusi i Ukrainie. W jego skład wchodzi ponad 20 osób z Chojnic i okolic chcących przekazywać ludziom pozytywne emocje i piękno muzyki wykonywanej na żywo na instrumentach dętych, perkusyjnych, strunowych i klawiszowych. Podczas koncertu usłyszymy przeboje muzyki filmowej, standardy jazzowe, swingowe, czyli to co jest domeną big bandów. Podczas koncertu zostanie zorganizowana zbiórka pieniędzy na pomoc dla Alexa chorującego na SMA.

25 listopada godz. 18.00 w Chojnickim Centrum Kultury odbędzie się koncert fortepianowy w wykonaniu Weroniki Jaroszewicz – utalentowanej laureatki Stypendium Burmistrza Chojnic.

27 listopada na scenie Chojnickiego Centrum Kultury będziemy mogli wysłuchać koncertu Johna Dhali, muzyka z Wielkiej Brytanii, który w swojej twórczości artystycznej zaraża optymizmem i radosnym nastrojem. Jego brzmienie to połączenie folku, soulu i popu, które zostało docenione przez dziennikarzy i nagrodzone statuetką dla Najlepszego Solowego Artysty Roku. Przed Johnem Dhali, jako support, wystąpi Jaga Zawisłak, pochodząca z Krakowa multiinstrumentalistka, która inspirowała się folkami, americaną oraz tym, co przynosi islandzka scena muzyczna. Szczegóły można znaleźć na stronie internetowej www.ckchojnice.pl.

Jesienne wystawy w ChCK

3 listopada o godz. 16.00 zapraszamy do sali wystawowej ChCK na wernisaż wystawy „Błogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński w Chojnicach. 60 lat później”. Wystawa zawierać będzie zdjęcia i pamiątki upamiętniające wizytę Prymasa Tysiąclecia w Chojnicach z dnia 29 października 1961 roku. Na wystawie zostaną pokazane liczne fotografie ilustrujące pobyt kardynała w chojnickiej Bazylice w związku z peregrynacją obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Będzie można także zobaczyć unikalne pamiątki związane z życiem i jego pracą, a wśród nich szaty liturgiczne oraz insygnia biskupie. Wystawa czynna od 3 do 14 listopada 2021 r., w godzinach funkcjonowania placówki. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejszą rezerwację terminu telefonicznie pod numerem 52 397 22 15.

W drugiej połowie listopada na Sali wystawowej Chojnickiego Centrum Kultury będziemy mogli podziwiać stroje japońskie z kolekcji Romana Widawskiego. Wystawa zorganizowana będzie w ramach obchodów Dni Kultury Japońskiej pod hasłem „Kimono- tradycyjny ubiór japoński”.



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W CHOJNICACH**
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

**OPROWIZJA
ZŁ**

**KREDYT
3,95%**

Przykład reprezentatywny dla wariantu 2.200 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 28.11.2020 r.

• Całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów 2.352,43 zł) • Liczba rat: 12 - tj. 11 rat po 187,29 zł i ostatnia rata wyrównująca w kwocie 187,24 zł
• Oprocentowanie stałe: 3,95 % • RRSO 13,60 % • Całkowita kwota do zapłaty 2.352,43 zł • Całkowity koszt kredytu 152,43 zł (provizja 0 zł, odsetki 47,43 zł, ubezpieczenie 40 zł).
Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.



Filmobranie nr 23. Z wiarą, nadzieją i miłością

Dla kinomaniaków to była okazja nie lada – trzy dni z oczyma wlepionymi w ekran! Od 2 do 4 października trwało Chojnickie Filmobranie, zapoczątkowane przez DKF „Cisza” i kontynuowane obecnie w Chojnickim Centrum Kultury.

Hasło 23. Filmobrania też było bardzo na czasie. Brakuje nam chyba tego wszystkiego – wiary, nadziei i miłości. Dobrze więc popatrzeć, czy jesteśmy osamotnieni, czy też i inni borykają się z pustką i bezsenssem.

Prelekcja obowiązkowa

Można było oczywiście kupić bilet na pojedynczy film, ale można było nabyć karnet za jedyne 100 zł. Przy tej liczbie filmów cena okazywała się symboliczna, ale i tak frekwencja w ChCK nie oszałamiała. Niektóre seanse świeciły pustkami... Szkoda, bo zestaw filmów był na pewno godny uwagi. A na dodatek każdy z filmowych bloków został poprzedzony prelekcją znawców kina. W pierwszym dniu gościem był dr Piotr Zwierzchowski, w drugim – dr Dominik Wierski, a na koniec dr Mariusz Guzek, wszyscy z Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, z którym współpraca trwa od lat.

Tradycyjnie też Filmobraniu towarzyszył konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży, tym razem miała to być impreza po obejrzanym filmie. Zainteresowanie było ogromne, nadesłano aż 361 prac i nagród nie brakowało!

Spacerkiem po filmach

Wstrząsający był pierwszy dzień Filmobrania, czyli blok pn. „Wiara”. Zarówno czeski film pt. „Słudzy” pokazujący uwikłanie Kościoła na Słowacji za komuny i metody walki z nim, jak i austriacki dramat „Aida” o masakrze w Srebrenicy poruszały do głębi i chyba nikogo nie pozostawiły obojętnym. Z kolei polski film „Sweat”, bardziej kameralny, ale dotyczący problemu samotności i wyobcowania na przykładzie, co ciekawe idolki mediów społecznościowych mającej tysiące fanów, rysował jednostkową perspektywę odczuwania świata – jako wciąż zagrażającego, nie do końca przewidywalnego i obcego.

W drugim dniu – dniu „Nadziei” był też duński film pod tym tytułem, premierowy „Wyszyński” – o polskim prymasie i muzyczny film „A-ha”. Ostatniego dnia królowała miłość. Przepięknie pokazana w angielskim dramacie „Supernova”, z koncertowymi rolami gejów – granych przez Colina Firtha i Stanleya Tucci. Była też belgijska komedia pt. „Weselny toast” i odlotowy musical „Annette”, który powalił widzów na łopatki nie tylko samą opowieścią, ale reżyserskimi pomysłami.

W sumie więc – wrażeń nie brakowało. Szkoda tylko, że nie każdy mógł sobie pozwolić na luksus niewychodzenia z kina przez trzy dni...

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Z lewej Mariusz Guzek, obok miłośnik kina Bogdan Kuffel

Maciej Fortuna Trio i Bałtyk

1 października w podziemiach kościoła gimnazjalnego wystąpił zespół Maciej Fortuna Trio. To był energetyczny wieczór pełen fantastycznych dźwięków wydobywanych z trąbki, kontrabas i perkusji, bo taki skład instrumentów zaproponowali muzycy.

Posłuchaliśmy materiału muzycznego, którego jeszcze fizycznie nie ma, bo płyta pojawi się na rynku na przełomie listopada i grudnia, a muzycy bardzo żalowali, że nie dokonywali nagrania w podziemiach kościoła, tak im się dobrze grało i taka była między nimi chemia. – To świetne miejsce na koncerty jazzowe – chwalił po występie Maciej Fortuna. – *Dźwięk pięknie się tutaj roznosi na tych łukach i ciepło brzmi...*

Ależ kołysało!

Ale lirycznie to było tylko chwilami, bo Piotr Cienkowski (kontrabas) i Stanisław Aleksandrowicz (perkusja) wraz z liderem zespołu zadbał o to, żebyśmy mieli całą gamę nastrojów i wrażeń. Raz kołysaliśmy się lekko na morzu (wszak płyta nosi nazwę Baltic), raz pokład łajby trzeszczał nam pod nogami (ciekawe, jakie dźwięki można wydobyć z kontrabas...), a innym razem rekiny (ej, chyba nie w Bałtyku...) rozdzierały poszycie łodzi... – *Faktycznie, pływaliśmy*

na takiej małej łódce, gdy pracowaliśmy nad tym materiałem – uśmiechał się Maciej Fortuna. – *I trochę kołysało... Ale żaden z nas na szczęście nie wypadł za burtę...*

Momentami miało się wrażenie, że kościół gimnazjalny nie wytrzyma tego gejezu dźwięków, ale na szczęście konstrukcja pozostała nienaruszona... Sklepienia piwnicy także...

Ciąg dalszy nastąpi?

Na jazzowy wieczór zaprosiło Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia, a pomysłodawcą i prowadzącym koncert był Michał Leszczyński (wielkie brawa!). – *Świetny koncert, pełny profesjonalizm – chwaliły Wanda Drążkowska i Grażyna Szumska. A Leszek Babiński powiedział, że jazzu słucha, odkąd skończył czterdziestkę (poleca każdemu facetowi), ale tego tradycyjnego, typu Stańko, Namysłowski. Młodych nie zna. – Ale po tym koncercie obiecałem sobie, że zacznę ich słuchać – mówi. – Co więcej, żona, która była ze mną, a która jazzu nie trawi, złapała bakcyla...*

Więc warto w Chojnicach takie koncerty robić częściej. Być może Stowarzyszenie Centrum Kultury postara się o kontynuację...

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



A to już ukłony po koncercie...



ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ☒ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych - 17%
- ☒ Dopłaty do fotowoltaiki - rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ☒ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ☒ Przedsiębiorco! Nie płać za droższy prąd!



INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE
 PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZAPRASZAMY

ul. Dworcowa 19
 89-650 Czersk
 www.spr-polska.eu
 tel. 731 954 610



Brawa dla Weroniki Kowalskiej!

Nieprawdopodobne, a jednak. Młodzi chcą śpiewać Zauchę! I robią to doskonale. 30 września w Chojnickim Centrum Kultury można się było świetnie bawić na koncercie wymyślonym przez Weronikę Kowalską. To nie jedyne koncertowe oczarowanie.

Weronika jest stypendystką burmistrza. Nie poprzestała na samym projekcie, ale sama chwyciła za mikrofon! Towarzyszył jej Michał Guenther i oboje na przemian wspomagali się jako jednoosobowy chór. Jakby tego było mało, to wokalem popisał się (ale tylko w jednym numerze) Jakub Słubik, który „obsługiwał” perkusję. Na scenie grali też Krzysztof Gurdak (klawisz), Janusz Łangowski (trąbka), Jurek Terlecki (gitara basowa) i Mateusz Stachurski (gitara elektryczna).

Owacja na stojąco

Usłyszeliśmy najpiękniejsze przeboje Zauchy w piekielnie trudnych aranżacjach Kuby Badacha. Ale młodzi dali radę. Tak samo jak zapowiedziany przez samego siebie jako najsłabszy element koncertu – prowadzący go Łukasz Sajnaj, który jednak spisał się w tej roli na piątkę z plusem. Koncert urozmaiciły archiwalne filmy z udziałem Zauchy i nagrane z nim teledyski. Bez zarzutu było nagłośnienie i efekty świetlne. Nic więc dziwnego, że widownia (nabita po brzegi) nagrodziła artystów owacją na stojąco i domagała się bisu!

I pomyśleć, że to już niemal trzydzieści lat od śmierci Andrzeja Zauchy (dokładnie przypadło to 10 października), a ten niedoszły zecer, który jako kajtek grywał z ojcem na weselach, jest wiecznie żywy i nadal inspiruje!

Stopa z Osiecką

Warto też odnotować z oceanu propozycji Chojnickiego Centrum Kultury ostatni recital Ryszarda Stopy, dobrze znanego publiczności i lubianego przez nią. Bliska jest

mu raczej refleksyjna odnoga śpiewania, kiedyś często sięgał po piosenkę francuską, zawsze pozostaje wierny tekstom Agnieszki Osieckiej i Jonasza Kofty. Tym razem wystąpił w towarzystwie utalentowanych muzyków – pianisty Sebastiana Nowakowskiego i kontrabasisty Macieja Kowalskiego. Było lirycznie, onirycznie i z klimatem. Ale też gawędziarsko, bo o ile Ryszard Stopa nie śpiewał, to buzia mu się nie zamykała. Mimo przeprowadzki do Gdańska tęskni za Chojnicami i jak twierdzi, tylko tu ma tak wierną i tak zasluchaną widownię. Kto wie, może spróbuje nas jeszcze zaskoczyć? Bo teraz sprawiał wrażenie mniej drapieżnego, bardziej wyciszonego, a jednocześnie świadomego swojego warsztatu artysty.

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Weronika Kowalska to inicjatorka koncertu „Młodzi śpiewają Zauchę”

Michał Leszczyński z ołówkiem i pędzlem

8 października Michał Leszczyński pokazał w podziemiach kościoła gimnazjalnego swoje prace malarskie. To nowość, bo do tej pory znaliśmy go jako utalentowanego muzyka i organizatora wielu prestiżowych imprez z tej branży.

Na co dzień Michał Leszczyński zajmuje się wicedyrektorowaniem w Szkole Podstawowej nr 1. Ale w Chojnicach jest znany m.in. jako inicjator przeglądu pieśni religijnej Credo i podobnego przeglądu pieśni patriotycznych. Poza tym jest m.in. organistą w Kamieniu Krajeńskim.

Naśladował brata

Ale pasji ma dużo więcej, od dzieciństwa jest nią malowanie, które zaczęło się od podglądania brata Stasia i naśladowania jego igraszek z pędzlem. Po latach Michał wrócił do jednej ze swoich miłości, zaczął jeździć na zajęcia w Gdańskiej Szkole Artystycznej i w ołówku i akrylu tworzyć pierwsze prace. To martwe natury, kopie, portrety, akty. Miał trzy godziny na każdą z prac, część kończył w domu. Cieszy się, że spróbował. I chce kontynuować. Tym razem w oleju. – Zawsze mi to chodziło po głowie, żeby kiedyś znaleźć czas na malowanie – mówi. – Dawniej bardzo pociągał mnie realizm, teraz chciałbym pójść w stronę abstrakcji...Ale zobaczymy...

Przedsięwzięcie doszło do skutku dzięki współpracy parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela, Stowarzyszenia Centrum Kultury Podziemia i „Julian” przy SP nr 1, a było możliwe dzięki stypendium burmistrza Chojnic. Autorowi prac przy ich wyeksponowaniu pomagały Violetta Klugowska i Julia Reca, nieoceniona była też pomoc Łukasza Cisewskiego. Wystawie towarzyszył katalog z biogramem twórcy i przykładowymi jego rysunkami i obrazami.

Coś jeszcze w zanadru

Na wernisażu w podziemiach kościoła gimnazjalnego oglądanie poprzedził recital

fortepianowy Mateusza Buse i bardzo miło było posłuchać tego utalentowanego młodego człowieka, który nie tylko przyznał się do zauroczenia grupą Queen, ale też na koniec popisał się kompozycją własną. Dobrze byłoby, aby pokusił się o recital w podziemiach...

Tymczasem gratulacjom dla Michała Leszczyńskiego nie było końca. I nie było też końca rozmów w podziemiach. Wystawa była czynna w podziemiach do 16 października, więc nie możemy już Państwa na nią zaprosić. Ale możemy zdradzić, że Michał Leszczyński ma w zanadru jeszcze jeden talent – ćwiczy także śpiew. Więc kto wie? Może wkrótce jakiś recital?

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Michał Leszczyński wita gości na wernisażu

TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE
NOWE
GRUNOWO

☎ **502 400 292**

✉ **biuro@toha.pl**

🌐 **www.toha.pl**

📘 **@ToHaChojnice**



ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice



LOWE w Bydgoszczy

Nie, nie miłość. Tylko Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji działający przy chojnickim Zespole Szkół zaprosił 10 października uczestników programu na wyprawę do Bydgoszczy. No i można było się zakochać...

Bo takiej Bydgoszczy to się na ogół nie zna. Nikt z nas nie wiedział, że jest tu Muzeum Kanału Bydgoskiego. A właśnie tam prowadzili pierwsze kroki po wyjściu z autokaru.

Od szlafmicy po barkę

Najpierw Krzysztof Kozłowski herbu Jastrzębiec ubierał się dla nas w strój siedemnastowiecznego szlachcica, opisując barwnie każdy detal – od szlafmicy po żupan z guzikami, za które można było kupić kilka wsi... Prezentacja obejmowała także wywijanie rapierem, ładowanie muszkietu i demitologizację husarskich skrzydeł... Były też smaczki, np. z dziedziny higieny osobistej szlachcica, który do mycia zębów używał... goździków, a łyżkę zatykał za skórzaną but... To drugie było zdrowsze niż korzystanie ze sztućców w karczmie, które myte były z rzadka, częściej poplute i wytarte nie pierwszej świeżości szmatą...

O historii Kanału Bydgoskiego, jego znaczeniu i tym, czym mógłby być dzisiaj, opowiadał równie barwnie jak jego poprzednik Tomasz Izajasz, nauczyciel historii w szkole (III LO), gdzie narodził się pomysł stworzenia tej placówki. Na początku rozprawił się

ze stereotypem „złego Niemca”, oddając honor Fryderykowi II Wielkiemu, za którego to sprawą Kanał Bydgoski powstał. – Owszem – mówił. – *To on doprowadził do pierwszego rozbioru Polski, ale jednocześnie to on był inicjatorem unikatowej budowli w Europie. I idei połączenia wschodu z zachodem – Odry z Wisłą.*

Kanał Bydgoski to wspaniałe dzieło ludzkiej myśli, szkoda, że dziś tylko szczątkowo zachowane.

Stary dobry baron

Był spacer wzdłuż Kanału. To przepiękny trakt i warto sobie tutaj zafundować przechadzkę. Zwłaszcza, że tuż obok widać zmieniające się stare miasto, coraz bardziej nowoczesne, coraz bardziej odzyskujące dawny blask, bo wiele domów jest odrestaurowywanych.

Na deser był „Baron cygański” w Operze Nova. Powiecie, ramota. No tak, ma swoje lata. Ale to wciąż Strauss! I libretto w przekładzie Romana Kołakowskiego brzmi momentami bardzo współcześnie... Tak, że można się zdziwić. A jest to zrobione olśniewająco. Muzycznie, scenograficznie, choreograficznie i pod każdym innym względem. Operetkę grają tu już 11 lat (sic!), a wciąż są na niej tłumy! Chojnicki akcent to „nasz” Adam Zaremba w roli Homonaya, więc tym bardziej było miło!

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Spacer przy Kanale Bydgoskim

Prywatne śledztwo. Wypadek na kolei

Był gorący 1980 rok. Burzliwy sierpień. To właśnie wtedy, konkretnie 19 sierpnia doszło do strasznego w skutkach wypadku kolejowego w Otłoczynie. Dlaczego się wydarzył, próbuje odpowiedzieć Anatol Noskiewicz.

Jest autorem książki „Wypadek kolejowy pod Otłoczynem”, która niedawno ujrzała światło dzienne, wydana dzięki pomocy Urzędu Miejskiego w Chojnicach, w co osobiście zaangażował się przewodniczący Rady Miejskiej Antoni Szlanga. Skąd to zainteresowanie? Powód jest oczywisty – o spowodowanie katastrofy, w której zginęło 67 osób, oskarżono zabitego w niej chojnickiego maszynistę Mieczysława Roschka. A autor publikacji ma poważne wątpliwości, czy toruńska prokuratura, umarzając śledztwo i przypisując winę nieżyjącemu chojniczanie, należycie zbadała wszystkie okoliczności, zgromadziła wszelkie dowody, zweryfikowała hipotezy i generalnie – czy jej ustalenia można uznać za pewne.



Z lewej Anatol Noskiewicz, obok
Przemysław Zientkowski

Kozioł ofiarny?

21 października Anatol Noskiewicz promował swoją książkę w ratuszu w Chojnicach, przepytany przez dr. Przemysława Zientkowskiego, który sprawował pieczę nad tym wydawnictwem. – *Wielokrotnie pytano mnie, po co ruszam ten temat, gdy kwestionowałem ustalenia komisji wypadkowych – opowiadał Anatol Noskiewicz. – Gdy chciałem robić doktorat z wypadków, doradzono mi zmianę zainteresowań. Nawet żona pytała, po co się wychylam i co mi to daje?*

Jednak Noskiewiczowi chojnicki aspekt wypadku pod Otłoczynem nie dawał spokoju. Jego zdaniem śledztwo zostało

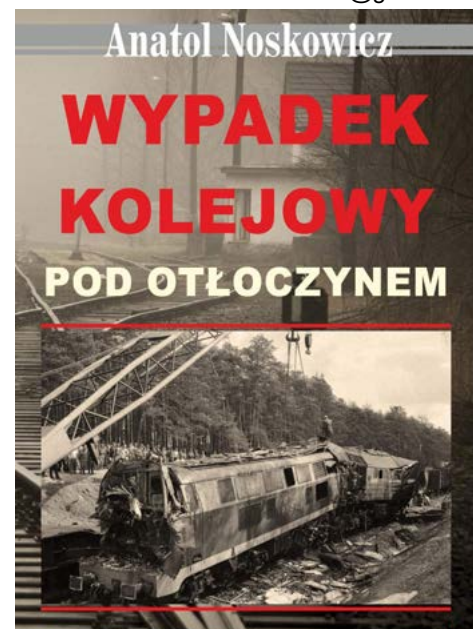
umorzone za wcześnie, a praca prokuratury pozostawia wiele do życzenia. Z jego przemyśleń wynika, że Mieczysław Roschek, który nie mógł już się bronić, stał się kozłem ofiarnym, bo trzeba było znaleźć winnego, a niewygodne fakty – ukryć bądź zatuszować. W tym kontekście przywołuje np. kwestię sprawności urządzeń kolejowych, nieprofesjonalnego zachowania dróżniczek i niewyjaśniony wjazd parowozu prowadzonego przez zawiadowcę z Aleksandrowa Kujawskiego na miejsce wypadku, a także brak dokumentacji związanej z pracą maszynisty i jego pomocnika.

Pytania bez odpowiedzi

W ratuszu nie zabrakło tego dnia kolejarzy, w tym także maszynistów. Byli członkowie rodzin zabitych, którzy do dziś zadają sobie pytania, jak mogło dojść do tego, że Mieczysław Roschek skierował pociąg towarowy na niewłaściwy tor, doprowadzając do zderzenia z pociągiem osobowym? – *Mieli dla kogo żyć – wzdychają. – Czy to możliwe, że obaj się pomylili – i maszynista, i jego pomocnik?*

Książkę – wydaną w skromnym nakładzie – można nabyć w Promocji Regionu Chojnickiego. Warto poczytać!

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com





DZIĘKUJEMY!
800 POLUBIEŃ

@zrodelkochojnice · Sklep monopolowy



1/2 litra piwa zawiera 25 gramów czystego alkoholu etylowego. Sprzedaż alkoholu osobom do lat 18 jest przestępstwem.



SKLEP MONOPOLOWY „ZRÓDEŁKO”

Sprawdź nasze promocje

CIEKAWY SMAKI - SZEROKI WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY

Dworcowa 26 - Bytowska 106

ZRÓDEŁKO

Rok Dominika. Nadzwyczajnie zwyczajnego

Podobno nie nadaje się na pomnik. Ale coś musi w sobie mieć nadzwyczajnego, skoro społeczność Kaszub zabiega o jego beatyfikację. I to od wielu, wielu lat. Jak dotąd bez skutku.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie ogłosiło ten rok Rokiem biskupa Konstantyna Dominika. Wypadałoby więc go bliżej poznać. 19 października była okazja, bo w Miejskiej Bibliotece Publicznej przybliżył jego sylwetkę Bogdan Wiśniewski, kiedyś dyrektor szkoły noszącej imię księdza, teraz szczęśliwy emeryt, jak się przedstawił. Nie ukrywał swojej fascynacji postacią biskupa Dominika.

Naturalnie pobożny i ludzki

Najpierw jednak obejrzelismy film jemu poświęcony, dla gdańskiej TV zrobił go Eugeniusz Pryczkowski. O urodzonym w 1870 r. mieszkańcu Gnieźdźewa (koło Pucka) wypowiadali się i duchowni, i świeccy. Biskup i rektor pelplińskiego seminarium zapisał się w pamięci jako „naturalnie pobożny” i „ludzki”. Mówiono, że emanował tym, co powinno być normalnym sposobem życia – był skromny, miał dobre, wspierał ubogich. Nie miał w sobie wyniosłości, dumy i dystansu bp. Okoniewskiego, nie czuł się ważniejszy od swoich wiernych. Władał pięcioma językami, w tym kaszubskim i...esperanto. Podkreślał, że jest „stać”. Był świetnym wychowawcą przyszłych kapłanów, ale nie typem naukowca-erudyty. Starannie przygotowywał się do kazań i potrafił dotrzeć z nimi do wiernych.

Nie wiadomo, dlaczego nie zginął w 1939 r. Niemcy przyszli po niego, ale leżał w łóżku, bo od lat 20. chorował na anemię. Nie wynieśli go razem z łóżkiem i nie podzielił losu współbraci, których rozstrzelano. Za to później Niemcy nie oszczędzili mu szykan, internując w 1940 r. i nękać wieloma przesłuchaniami. Ks. Dominik zmarł w 1942 r. Ale ludzie pamiętali o nim. I tak jest do dziś, a Bogdan Wiśniewski ubolewa, że proces beatyfikacyjny tak się wlece...

Co szkodzi księdzu?

Jest trochę anegdot. Na przykład, czego powinien według kandydata na ołtarze

wystrzegać się każdy ksiądz? Otóż trzech „k”. Czyli – kieliszka, kobiet i kart...! o proboszczu, który upił się w karczmie, a biskup przyjechał sprawdzić, jak się rzeczy mają. Ludzie mu mówią, że proboszcz wychylił 20 kufli piwa, ale wcale – ich zdaniem – nie jest pijany...- *Łaska boska* – miał westchnąć Dominik. No i o dzieciach na pachcie (wiecie oczywiście, co to jest?), gdy Dominik mniej przejął się szkoda niż bezpieczeństwem złodziejasków. – *Niech pani nie krzyczy, bo jeszcze spadną z drzewa* – miał powiedzieć do interweniującej kobiety.

Po tych opowieściach można było nabyć książkę i zdobyć autograf redaktora.

Zrzeszeni minotą ciszy uczcili pamięć tych, którzy odeszli – Leona Lorka i Gizeli Ostrowskiej. Przyjęli także w swoje szeregi Janinę Nowak i Annę Hauptman. Była oczywiście tabaka!

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Bogdan Wiśniewski z książką o bp. Dominiku

Od Napoleona po Edith Piaf

24 października w Chojnicach królowała Francja. A to dlatego, że Chojnickie Towarzystwo Polsko-Francuskie ma już 35 lat!

Najpierw przed Schroniskiem dla Nieletnich na ogromnym głazie odsłonięto tablicę z inskrypcją poświęconą przemarszowi wojsk napoleońskich spod Moskwy. Zatrzymali się w naszym mieście, przemarznięci na amen i wykończeni wojną, wielu z nich dokonało żywota w prowizorycznie założonym lazarecie. Kiedyś był tu ich cmentarz, teraz została tylko pamięć. – *A jest ona ulotna* – mówił prezes ChTPF Czesław Selke. – *I dlatego zależało nam, żeby przetrwała ona dłużej*. Zadowolona nie krył konsul honorowy Francji w Gdańsku Alain Mompert, który przyjechał na uroczystości wraz z żoną, a towarzyszył mu kolejny Francuz, który jest po połowie „nasz”, bo ma polskich przodków – Jean Paul Kaminski obecnie mieszkający w Czersku.

Sentencje i wino

Potem można było w Chojnickim Centrum Kultury obejrzeć zdjęcia dokumentujące 35 lat działalności ChTPF. Dwugodzinna gala, prowadzona jak zwykle profesjonalnie i z wdziękiem przez Darię Kwiatkowską, była okazją do przypomnienia historii stowarzyszenia i uhonorowania zasłużonych dla niej chojniczan. Dostali pamiątkowe statuetki, a wyróżnionych było tyłu, że ledwo zmieścili się na scenie...Później to Czesław Selke i Maria Wróblewska (wiceprezesa ChTPF)

odbierali gratulacje i prezenty. Leszek Bonna, wicemarszałek Sejmiku w Pomorskiem zauważył, że Towarzystwo jest najlepszym naszym ambasadorem w Unii Europejskiej, bo Unia to przecież nie tylko traktaty...Alain Mompert przypomniał, że łączy nas dewiza *Liberte, egalite, fraternite* i oprócz książki „Francja po polsku” sprezentował także wino. Wyjątkowe, bo nie do kupienia w Polsce, pochodzące gdzieś z winnic w Montpellier, tam, gdzie mieszka jego mama... Burmistrz Arseniusz Finster nazwał samego siebie szczęściarzem, skoro przytrafiają mu się tacy ludzie, jak członkowie ChTPF. Maria Renata Wróblewska miała dla władz ChTPF piękny cytat z „Małego księcia” (o tym, że dobrze widzi się tylko sercem...). Bogusława Konczanin z pobliskiego Człuchowa podkreśliła, że człuchowskie stowarzyszenie jest dzieckiem chojnickiego, a że ma się dobrze, może świadczyć fakt, iż skupia 120 członków! Ale ta procesja składających życzenia była o wiele dłuższa...

Muzyczna końcówka

Na koniec wszystkich w dobry humor wprawił Paweł Nowak, który wraz z Kwartetem Gdańskim najpierw poczęstował widownię świetnymi utworami instrumentalnymi, a potem Daria Zaradkiewicz i Dorota Lulka zawojowały publiczność przebojami m.in. Zaz i Piaf. Pięknie zaaranżował je Łukasz Perucki i było to naprawdę uskrzydlające zamknięcie wieczoru.

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Daria Zaradkiewicz na deser 35-lecia ChTPF



NAJLEPSZY POLSKI OPAŁ

- węgiel kamienny
- ekogroszek
- ekomiał
- pellet
- brykiet



DOWÓZ DO KLIENTA!

WWW.TRANSMARCHOJNICE.PL

CHOJNICE
ul. Ludowa 28

TRANSMAR
DOM I OGRÓD

☎ 52 397 12 51





LISTOPAD - CZAS ZADUMY !


PROGRAM 2023
 KLUB RADNYCH
 ARSENIUSZA FINSTERA

W polskiej tradycji listopad jest miesiącem zadumy i wspomnienia. W tym okresie przypominamy sobie tych co odeszli w czasie roku ale i wcześniej. Wspominamy rodziców, dziadków, rodzeństwo, biskich i dalszych krewnych. Jest takie powiedzenie, że człowiek żyje tak długo jak długo się o nim pamięta. Pamiętamy ludzi dla ich zasług, przymiotów charakteru i tego co po sobie pozostawili.

Wspominając lata minione wyświetlają się nam różne postacie związane z historią naszej „małej Ojczyzny” tą odległą i tą całkiem bliską. W okresie tzw. III Rzeczypospolitej odeszło już wielu zacnych ludzi, którzy na trwałe wpisali się w dzieje naszego miasta. Wśród tych którzy nas na zawsze opuścili warto przypomnieć pierwszego po 1990 roku burmistrza Leszka Chamier Ciemińskiego; pierwszego Starostę chojnickiego Janusza Palmowskiego; długoletniego radnego – nestora rady miejskiej Edmunda Pięknego; naszego kolegę i przyjaciela Edwarda Gabrysia zmarłego w trakcie wypełniania mandatu radnego RM; byłego zastępcę burmistrza Jana Zielińskiego; Irenę Klajnę była Naczelnik Miasta; radnego Michała Karpiaka; radnego Marka Czajkę czy całkiem niedawno zmarłego wieloletniego przewodniczącego Samorządu Mieszkańców nr 4 Zygmunta Reszczyńskiego.

Wspominamy sportowców i działaczy kultury takich jak Jan Schreiber współzałożyciel KS „Chojniczanka 30”, Stefan Polasik piłkarz trener i działacz, Otton Weilandt twórca kolebki żeglarstwa w Charzykowych, Edmund Klajna wieloletni komendant ośrodka ZHP w Funce, wychowawca wielu pokoleń żeglarzy. W grupie osób, których już nigdy nie spotkamy na ulicach naszego miasta są także zasłużeni dla miasta Tadeusz Guentzel czy Tadeusz Szyca, honorowy obywatel miasta z Ukrainy Michał Wołkow a także badacz kultury naszego regionu Rajmund Matthes. Jest też ksiądz kanonik Aleksander Kłós budowniczy i długoletni proboszcz kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski i ksiądz kanonik Roman Lewandowski duszpasterz chojnickiej Solidarności.



Z pewnością jest wielu innych wartych wymienienia na tej liście. Tych wszystkich nosimy w sercach i pamięci wspominając ich okazjonalnie.

Taki czas wspomnień daje też asumpt do refleksji na temat zmian jakie zaszły w przestrzeni miejskiej. Szczególnie

szybkie tempo tych zmian to wspomniany okres po 1990 roku. Jeżeli weźmiemy do ręki albumy Jacka Klajny „Chojnice na starej fotografii” to przekonujemy się jak nasze miasto się zmieniło. Niektóre fragmenty naszego miasta są nie do poznania. Wiele architektonicznie pięknych i zabytkowych obiektów i budynków bezpowrotnie zniknęło. Można powiedzieć, że taka jest kolej rzeczy – idzie nowe zmiatając z przestrzeni stare. Ważne jest jednak aby z tego „starego” zachować to co się da. Nasze miasto systematycznie jest rewitalizowane. Od lat funkcjonuje w Chojnicach fundusz przeznaczony na rewitalizację zabytkowych budynków. Dzięki temu wiele domów zyskało dawny blask. Wiele elewacji przywrócono dawny wygląd. I tak się będzie działo nadal. Burmistrz w budżetach poszczególnych lat systematycznie uwzględnia ten wydatek. Warto przypomnieć, że pierwszą inwestycją burmistrza Finstera była rewitalizacja centrum miasta. Zachowując historyczny układ zabudowy stworzono piękną przestrzeń na której wzorowało się później wiele miast. Modernizując Chojnickie Centrum Kultury zadbanie o to by charakterystyczna bryła na Wzgórzu Ewangelickim zachowała (prawie) swój poprzedni wygląd. Podobnie stało się z fosą miejską, modernizacja zachowała historyczny układ fosy a nadanie nowych funkcji uatrakcyjniło ten fragment miasta. Generalnie można stwierdzić, że w naszym mieście umiejętnie łączymy stare z nowym zachowując charakter historyczny naszego grodu. Trudno dziwić się, że tak jest jeżeli w składzie rady miejskiej i naszego klubu mamy takich fanów historii jak radni Bogdan Kuffel czy Kazimierz Marek Jaruszewski. Słowa uznania należy też skierować pod adresem osób kierujących wydziałami odpowiedzialnymi zarówno za nowe inwestycje jak i za obiekty związane z naszą przeszłością. Jacek Domozych i Jarosław Rekowski wykazują wielką wrażliwość w tym zakresie.

Jeżeli mówimy o ratowaniu naszego dziedzictwa kulturowego to warto wspomnieć o ostatniej inicjatywie naszego Klubu radnych mianowicie reaktywowanie komitetu ratowania naszych nekropolii. Cmentarz parafialny działa od początku XIX wieku. Spoczęło na nim wiele pokoleń wybitnych chojniczan. Wiele nagrobków bezpowrotnie zginęło z tej przestrzeni. Jednak niektóre zachowały się do dziś. Warto zatem zadbać o ich stan, gdyż rodziny tam pochowanych albo już nie żyją albo rozprzeczły się po świecie. Podjęta inicjatywa zbiórki środków finansowych na odnowę nagrobków pozwoli na systematyczne działania w tym zakresie. Tę inicjatywę wspiera też także osobiście burmistrz Adam Kopczyński. Jesteśmy przekonani, że coroczne zbiórki organizowane w tej formie na stałe zapiszą się w kalendarzu obchodów Święta Zmarłych.

W tym roku uczestniczyliśmy również w akcji „Zapal Znicz Pamięci” organizowanej przez IPN w chojnickiej Dolinie Śmierci. Nasza delegacja w składzie Antoni Szlanga przewodniczący RM, Stanisław Kowalik radny RM, Adam Kopczyński zastępca burmistrza i Przemysław Ziętkowski urzędnik ratusza złożyła zapalone znicze przed tablicą pamięci w Dolinie Śmierci. Szkoda tylko, że ta akcja była słabo rozpropagowana bowiem z pewnością znalazłoby się wielu

mieszkańców, którzy chcieliby w niej uczestniczyć z potrzebą serca.



Listopad to także czas świętowania odzyskania niepodległości. Wprawdzie Chojnice odzyskały niepodległość dopiero w 1920 roku to jednak od lat dzień ten był ważny dla chojniczan. W tzw. „czasach słusznie minionych” dzień 11 listopada nie był świętem państwowym. To wcale jednak nie znaczy, że patriotycznie nastawieni mieszkańcy Chojnic nie świętowali i nie starli się uczcić tej rocznicy. Trzeba przypomnieć, że po latach zaborów w 1931 roku z inicjatywy ks. Makowskiego zaistniał w Chojnicach pomnik Chrystusa Króla autorstwa artysty rzeźbiarza z Torunia Wojciecha Duraka. Pomnik miał w tym czasie wartość symbolu powrotu Chojnic do macierzy.



Foto: Kazimierz Szlanga

++ Wobec powyższego jednym z pierwszych działań niemieckich okupantów była jego likwidacja. Nie zdecydowali się na rozbicie tego monumentu lecz złożyli figurę na cmentarzu parafialnym gdzie przetrwała wojnę. Po zakończeniu wojny grupa obywateli miasta postanowiła przywrócić pomnik na jego dawnym miejscu i stało się to 11 listopada 1946 rok czyli 75 lat temu. Warto o tym pamiętać w czasie obchodów tegorocznego Święta Niepodległości.

Radni Klubu Radnych Arseniusza Finstera „Program 2023”

Dąbrowska Renata, Gąsiorowski Andrzej, Jaruszewski Kazimierz, Kosiedowska Janina, Kowalik Stanisław, Kuffel Bogan, Lewińska Agnieszka, Matthes Sebastian, Skocka Iwona, Szlanga Antoni.



Unilink UBEZPIECZENIA

wszystkie
TOWARZYSTWA
UBEZPIECZENIOWE
w 1 miejscu!

Odwiedź nas:

 **Partner Unilink S.A.**
 ul. Młodzieżowa 35/ 17 9 (I piętro, BLASZAK)
 89-600 Chojnice

 **785 196 525**

Z nami
ubezpieczysz

 SAMOCHÓD

 PODRÓŻE

 ZDROWIE I ŻYCIE

 FIRMY

 MIESZKANIA I DOMY

 MAJĄTEK ROLNY



Josef Mayr-Nusser z bliska. W podziemiach

Ciekawe, kim byłby dzisiaj? Jakich wyborów by dokonywał? Gdzie widziałby zło? Czy na przykład wyciągałby rękę do uchodźców na granicy polsko-białoruskiej? Jak pojmowałby chrześcijaństwo dziś, gdy tak różne są drogi, po jakich ono kroczy?

17 października w podziemiach kościoła gimnazjalnego Akcja Katolicka działająca przy parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela zaprosiła na spotkanie poświęcone Josefowi Mayr-Nusserowi, zwanemu czasem Josefem z Bolzano. Ten Włoch, męczennik za wiarę, błogosławiony Kościoła katolickiego ma jeden jedyny akcent w biografii, który łączy go z Chojnicami. Ale jest on bardzo istotny, bo to właśnie w naszym mieście Josef Mayr-Nusser, wcielony do SS, odmówił złożenia przysięgi wierności Adolfowi Hitlerowi.

Był rok 1944, trwała jeszcze wojna. Josef Mayr-Nusser musiał zdawać sobie sprawę, czym się to skończy. I faktycznie, karą było zesłanie do obozu w Dachau, do którego nie dojechał. Oficjalnie z powodu zapalenia oskrzeli...

Gdzie są autorytety?

Dr Elżbieta Okońska z Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy analizowała biografię Mayr-Nussera, badając ją pod kątem wyznawanych przez niego wartości. Zwróciła uwagę na jego religijność – nie tylko w sferze rytuału, na jego zaangażowanie społeczne i na to, że całym swoim życiem dawał świadectwo, jak być chrześcijaninem. – To jest klucz do Josefa – mówiła. – Dziś mamy zamazanie wielu wartości, taki

swoisty „zez”. A potrzeba nam takich postaci, takich autorytetów...

Jak podkreślała, heroiczna postawa Josefa była trudna do zrozumienia nawet dla jego rodziny. Wnuczka na przykład borykała się z pojmowaniem sensu skazania się na niechybną śmierć, w sytuacji gdy w domu została żona z maleńkim dzieckiem, późniejszym jej ojcem... Ale sumienie nie pozwoliło Josefowi poddać się ideologii totalitaryzmu. Po prostu – jak wielu innym – przeczekać...

Promować biografię

Nie zabrakło pytań – o narodowość Josefa (czy aby na pewno włoska?) i jego korzenie, o to, czemu wcielono go do elitarniej jednostki SS, a nie do Wehrmachtu. Zastanawiano się, dlaczego na spotkanie nie przyszli młodzi ludzie, dlaczego nie dotarli nauczyciele historii... I proponowano, by na katechezie „promować” biografię Włocha.

Ks. proboszcz Jacek Dawidowski odpowiadał, że katechezi już to oczywiście robią. Pewnie przydałoby się im jeszcze inne wsparcie. Zdziśław Januszewski z Akcji Katolickiej dziękował dr Okońskiej za przybliżenie postaci Mayr-Nussera i zachęcał, by nadal była przewodniczką w odkrywaniu tajemnic życia włoskiego męczennika.

Spotkanie było też muzyczne. Dzięki Jackowi Szczepańskiemu (fortepian) i Januszowi Łangowskiemu (trąbka) posłuchaliśmy trochę Schuberta, trochę Albiniego, ale był też Marcello, Debussy, Szymanowski i Paderewski, wszyscy ładnie zapowiedziani przez pianistę.

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Zdziśław Januszewski dziękuje Elżbiecie Okońskiej za ciekawy wykład

Bardzo ładne pieniądze do wzięcia

25 października w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym samorządowcy odebrali promesy z rządowego funduszu Polski Ład. Program inwestycji strategicznych objął wszystkie gminy w Polsce, Pomorskie dostało miliard z ogonkiem.

– Sądzę, że aspiracje samorządowe zostały zaspokojone – stwierdził na początku wicewojewoda Mariusz Łuczyk, który razem z posłem Aleksandrem Mrówczyńskim wręczał promesy. – Zachęcam do aplikowania! I gratuluję!

– Długo czekałem na ten dzień – komentował Aleksander Mrówczyński. – To nie było pewne. Trzeba było znaleźć pieniądze. Cieszę się, że ten dzień dzisiaj nastał. Wiem, że zadań jest ogrom i że je etapujecie. Wierzę, że będą je wykonywać polskie firmy.

Kto i ile?

Na sali byli samorządowcy z powiatu człuchowskiego i chojnickiego, każdy z nich otrzymywał kartonik z wypisaną kwotą i ustawiał się do pamiątkowego zdjęcia. Rządowe wsparcie dla powiatu chojnickiego wynosi 15,994 mln zł i są to pieniądze na rozbudowę i przebudowę dróg w Sławęcinie i Ogorzelinach, traktu Ogorzeliny – Sławęcin i Ogorzeliny – granica powiatu. Chojnice dostały 7,133 mln zł na budowę żłobka. Brusy za 9,989 mln zł wybudują salę sportową i zagospodarują jej otoczenie. Czersk za 9,9 mln zł zmodernizuje domy kultury w Czersku i Rytle, zbuduje muszlę koncertową i postara się o powierzchnię

wystawienniczą. Gmina Chojnice ma do dyspozycji 9,481 mln na uporządkowanie gospodarki wodnej w południowej części – jest to pierwszy etap inwestycji. Aż na trzy zadania załapała się gmina Konarzyny – za 2,250 mln zł chce termomodernizować obiekty użyteczności publicznej, 3,610 mln zł pozwoli zbudować i przebudować część ulic w Konarzynie, a 1,9 mln zł będzie wydane na sieć wodociagową i kanalizacyjną.

Marzą o Dubaju

– Bez tych pieniędzy nie zrobilibyśmy nic – przyznawał Jacek Warsiński, wójt Konarzyny. – Nikomu nie zazdrościmy – deklarował Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic.

– Cieszę się, że będziemy mogli się rozwijać. – Polska samorządowa jest skarbem naszego państwa – nie miał wątpliwości starosta chojnicki Marek Szczepański. A burmistrz Czarnego Piotr Zabrocki żartobliwie skwitował, że kto wie, może kiedyś jego gmina będzie drugim Dubajem albo Krajem Kwitnącej Wiśni?

Wojewoda Łuczyk sentencjonalnie zauważył, że zgoda buduje i że wszyscy razem ciągną ten wózek. A poseł Mrówczyński dodał, że to on był inicjatorem powstania w Sejmie specjalnego zespołu ds. Polski powiatowo-gminnej.

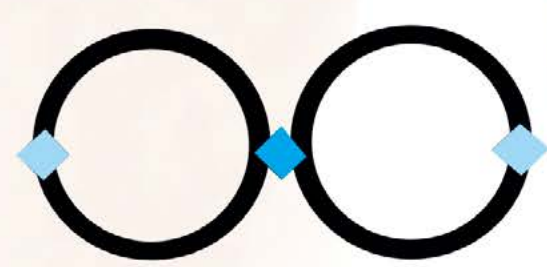
Tak więc nastrój tego przedpołudnia nie został zmałowany ani jednym przypomnieniem, że te pieniądze się po prostu gminom należą...

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Lucyna Zawiszewska, sekretarz gminy Chojnice już z promesą





PASKI

PRACOWNIA OPTYCZNA

Paulina Skiba

☎ 798 293 873

ul. Świętopelka 16

89-600 CHOJNICE (PoloMarket)

📘 facebook.com/pracowniaoptycznapaski

📷 instagram.com/pracowniaoptycznapaski



- ♦ okulary korekcyjne
- ♦ okulary przeciwsłoneczne
- ♦ profesjonalne badanie wzroku
- ♦ naprawa i serwis okularów
- ♦ soczewki kontaktowe
- ♦ łańcuszki do okularów

Badanie wzroku



+

Oprawki



+

Soczewki



499zł



Dom ma być eko. Szafa też!

Chojnicki Alarm dla Klimatu wymyślił konkurs „Ekoposesja 2021”. Ma promować tych, którzy urządzając dom i obejście, dbają o zdrowie swoje i naszej planety. Z myślą o tym samym w październiku była też akcja „Wietrzeznia szaf”.

Ekoposesja to pomysł Bożeny Stępień. W stowarzyszeniu marzą, by tabliczka na domu, którą otrzymali zwycięzcy, była synonimem poziomu, świadomości ekologicznej, obiektem pożądanym i symbolem jakości. Pomocą służyli starostwo, Urząd Miejski w Chojnicach, gmina Chojnice, Brusy, a także firma „Krzewy Chojniczki u Agi - sprzedaż krzewów ozdobnych”.

Najpiękniej w Chojniczkach

Komisja konkursowa miała twardy orzech do zgryzienia, ale wyłoniła 14 wyróżniających się posesji do nagrodzenia ich tabliczkami EKOPOSESJA 2021. Są to z gminy Chojnice: 1. Aleksandra i Marek Kiedrowiczowie, Chojniczki; Barbara i Andrzej Banach, Charzykowy; z miasta Chojnice: 1. Ilona i Tomasz Barwina; 2. Barbara i Aleksandra Stasińska; 3. Joanna Kadowska; z gminy Brusy: 1. Krystyna i Ryszard Singier, Brusy; 2. Zbigniew Ramotowski, Męcikał; 3. Anna Wozikowska, Męcikał; z gminy Czersk: 1. Hanna i Marcin Jagodziński, Czersk; 2. Barbara i Łukasz Skajewscy, Małe Wądoły. Ze względu na inne szczególne walory

komisja dodatkowo wyróżniła posesje: 1. Alicja i Stanisław Musolf, Charzykowy; 2. Cyryl Chrapkowski, Wielkie Chełmy; 3. Weronika Gorczyca, Charzykowy.

Zwycięzcami całego konkursu są: 1. A. M. Kiedrowiczowie, Chojniczki (nagrodę voucher o wartości 1000 zł ufundował starosta Marek Szczepański), 2. I.T. Barwina, Chojnice (bon towarowy o wartości 900 zł), 3. B.A. Banach, Charzykowy (bon towarowy o wartości 600 zł). Nagrody II i III ufundował ChAdK z grantu z powiatu chojnickiego.

Bluzeczka z wieszaka

Kolejne „wietrzeznia szaf” przypadło na jedną z sobót października. Było słodko i bardzo różowo - w końcu październik to miesiąc walki z rakiem. Członkinie ChAdK ugościła już kolejny raz Jolanta Siewert w swoim studio przy Starym Rynku. Można było poczęstować się tortem z firmy „Tortowanie to wyzwanie - Moja pasja” i bluzeczką z wieszaka. Panie wróciły do domów z nowymi ciuzzkami, pozbywszy się przy tym swoich, które już się opatrzyły. Nic nie kupiły, a w szafie mają coś nowego! Ale było nie tylko przymierzanie i strojenie się. Panie wysłuchały wykładu Aleksandry Stasińskiej na temat profilaktyki raka piersi i szyjki macicy, skorzystały z porad Dominiki Mól, Joanny Kadowskiej, dwóch Justyn i dwóch Jolant. To było bardzo pożyteczne przedpołudnie! A ciąg dalszy niechybnie nastąpi...

oprac. Maria Eichler



Dla Aleksa liczy się każdy dzień. I każdy grosik!

- To był dla nas szok – mówią Weronika i Łukasz Żakowscy, których synek Aleks urodził się z śmiertelnie niebezpieczną chorobą SMA1. Teraz trwa wyścig z czasem. Jeśli uda się uzbroić ponad 9 mln zł na nierefundowaną terapię genową, chłopczyk będzie miał szansę na życie.

Młodzi rodzice kręcą głowami, gdy mówią o tych 9 milionach. Kwota zapiera dech. Dla mamy Aleksa jest tak niebotyczna, że trudno jej uwierzyć w cud. Tata maleństwa ma więcej optymizmu. – Jesteśmy wdzięczni tym wszystkim, którzy angażują się w pomoc dla nas – podkreśla. – Bardzo dziękujemy.

Kiermasze i kawiarenki

A tych, którzy pomagają, jest niemało. Nie tylko przyjaciele i znajomi rodziców Aleksa, ale także ci, którzy słysząc o tej historii, postanowili dołączyć do sztabu ludzi dobrej woli. Skoro w maleńkim Szubinie udało się otworzyć prawie wszystkie drzwi i zebrać tyle samo dla Celinki Andrzejewskiej, dlaczego nie miałoby się udać w Chojnicach?

W mieście trwa pospolite ruszenie. Dzieciaki ze szkół robią kiermasze dla Aleksa, dla niego na Starym Rynku otwierana jest kawiarenka, z której można wynieść blachę pysznego ciasta za datkę dla chłopczyka, 30 października z ogromną mocą zagrała dla niego metalowa orkiestra, były licytacje i sporo fantów. A to dopiero początek, bo w listopadzie i grudniu impreza będzie gonić imprezę – wszystko z myślą o Aleksie. A więc wybierając się na koncert, jarmark na rynku, pokazy taneczne czy na...morowanie, nie zapomnijcie zabrać portfela!

Goni waga

Daria Kwiatkowska, która koordynuje akcję na Facebooku, mówi, że każdego dnia bywa tu kilkadziesiąt licytacji. Takich, w których można wygrać kolację z trenerem „Chojniczanki”, a nawet...dom! Są bukiety

kwiatów, torciki czy ciuchy. – Wpadłam w to po uszy – śmieje się. – Telefon dzwoni cały czas, poznałam masę ludzi, nastawienie jest bardzo pozytywne...

Problem jest tylko jeden. – Goni nas waga – kwituje Bartek Słomiński, koordynator nieformalnego sztabu ludzi zaangażowanych w pomoc dla Aleksa. – Ten lek można podać dziecku, zanim osiągnie wagę 13,5 kg. Mamy mało czasu...Więc zawalamy pracę, zawalamy rodziny... Od miesiąca tak to trwa.

Miasto jest oplakatowane wizerunkami Aleksa, wszędzie są ulotki przypominające, w jaki sposób można pomóc. A więc można wysłać smsa, przekazać 1 procent podatku, wpłacić datkę na portalu siepomaga.pl. Można dołączyć wreszcie do tych, którzy pomagają. – Jeśli potrafisz piec ciasto, jeśli masz fanty na licytację, możesz rozwozić je albo stać z puszką, jeśli masz pomysły, które wspomogą zbiórkę, zapraszamy do nas – apeluje Bartek Słomiński. – Brakuje rąk do pracy. Czekamy na każdego, bez względu na wiek!

**Telefon do koordynatora
– 787 854 842. Dołączcie!**

Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Starosta Chojnicki zaprasza
do wzięcia udziału w Powiatowych Obchodach
Święta Niepodległości - 11 Listopada 2021.

11 listopada

Program uroczystości

- 10.00** Na Starym Rynku przejażdżki riksą, kawiarenka i wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych - Stowarzyszenie "Dworek Polski"
- 11.00** Wystąpienie Starosty Chojnickiego Marka Szczepańskiego, Apel Poległych i złożenie wieńców oraz kwiatów pod pomnikami Orła Białego i Chrystusa Króla
- 11.40** Start III Rajdu „Dla Niepodległej”
- 12.00** Msza Święta w intencji Ojczyzny i Powiatu Chojnickiego w Bazylice Mniejszej p.w. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela w Chojnicach
- 16.00** Koncert Kawiarenki Piosenki Polskiej w stylizacji okresu 20-lecia międzywojennego Chojnickie Centrum Kultury - Stowarzyszenie "Dworek Polski"

Wszystkie instytucje i organizacje posiadające sztandary
proszone są o wystawienie pocztów sztandarowych.

Wszystkich uczestników prosimy o zachowanie obowiązujących obecnie zasad.





Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowe w Chojnicach

składa serdeczne podziękowania za wieloletnią współpracę

oraz uświetnienie jubileuszu obchodów 10-lecia

działania CEW chojnickim restauratorom i cukierni:



Na przestrzeni ostatnich 30 lat firma **Bagietka** stworzyła markę, na którą składa się sieć przyjaznych klientom sklepów, oferujących szeroki wachlarz produktów cukierniczych oraz piekarniczych. W swojej ofercie posiada również kanapki, sałatki, jogurty oraz pierogi. Doskonałą jakość firma zapewnia przez zastosowanie wysokiej klasy surowców, ciągłe podnoszenie kwalifikacji pracowników oraz poszukiwanie nowych, ciekawych receptur. Dużą część oferty stanowią ręcznie przygotowywane i dekorowane przez mistrzów cukiernictwa desery i torty. Aktualnie dystrybucję swoich produktów prowadzi w 72 stoiskach i sklepach firmowych, w pięciu województwach.



Pizzeria Bazylia, to wymarzone miejsce na rodzinne spotkania, romantyczne kolacje i codzienne lunchy.

Klimat naszej pizzerii to doskonałe, smaczne i zdrowe dania oraz ciepły i nowoczesny wystrój.

Dla najmłodszych gości przygotowaliśmy kolorowy kącik zabaw, a w sezonie zapraszamy do ogródka.



To, co najlepsze z okolicznych jezior, pól i lasów oraz dania tworzone z sercem – to kwintesencja restauracji Las i Woda w hotelu Notera SPA. Autorskie dania Szefa Kuchni to tradycyjne smaki Borów Tucholskich w nowoczesnym wydaniu. Starannie wybieramy najlepsze regionalne produkty, współpracujemy z lokalnymi dostawcami. Posiadamy własną szklarnię. Otwarta kuchnia umożliwia swobodny kontakt z Szefem Kuchni i jego załogą. Można podpatrywać i czerpać radość z udziału w kulinarniej uczcie. W Restauracji Las i Woda odkryjesz smaki Borów Tucholskich i rozsmakujesz się w kuchni z pasją.



RESTAURACJA SUKIENNICE
Kuchnia Staropolska
i Orientalna

Restauracja mieści się w budynku przy ul. Sukienników, w którym w pierwszej połowie XX w. mieściła się pierwsza na terenie Prus Zachodnich gorzelnia parowo-winna. W Sukiennicach prowadzimy restaurację z kuchnią orientálną i staropolskąpolską. Podczas odwiedzin w Chojnicach można smakować naszych specjałów i podziwiać wyjątkową lokalizację tego miejsca. W pobliżu Restauracji znajduje się Ratusz i pięknie odrestaurowana starówka z XVII wieku. Ze względu na charakter budynku prowadzimy kuchnię polską, wykorzystując dary natury z czystych ekologicznie Borów Tucholskich. Nie zapomnieliśmy jednak o aromatach kuchni orientalnej.



DEKORUJ Z NAMI



www.duetchojnice.pl

GRUPA **psb** **Duet 2**

Chojnice, ul. Kaszubska 2

Godziny otwarcia

od pn. do pt. 8:00 do 17:00

sobota 8:00 do 14:00

WYCIERACZKA
KOKOS FORMICA

19,90
zł/szt



WYMIARY 60x40cm

GARNEK LAVA
STONE 28 cm



169,00
zł/szt

PATELNIĄ LAVA
STONE 28 cm



139,00
zł/szt

GARNKI ALUMINIOWE
SMART KPL 3 szt 16/18/20 cm



259,00
zł/zestaw



wybrane
dywany **-20%**

Komplet pościeli Miss Lucy Noche

160x200 cm



różne
wzory

45,60 zł/szt.

OŚWIETLENIE
BOŻONARODZENIOWE

od
21,90 zł



100 LED

Z DODATKOWYM GNIAZDEM

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

50/50

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

100 LED

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m

4,95 m



Jak powstaje piwo

Marek piwnych chyba nikt nie podejmie się policzyć, tyle ich jest. Nie mówię w skali kontynentu czy świata, wystarczy popatrzeć na Polskę. Łatwiej policzyć piwne gatunki. Każdy z nas ma swój ulubiony – jak go eufemistycznie się określa – złocisty napój. Przy okazji oficjalnego otwarcia Browaru Gościniec w Chojnicach porozmawiałem z jego piwowarem Andrzejem Markowskim o tym, jak powstaje piwo.

Reklamy piwa, szczególnie telewizyjne, raczej wszyscy z czytających widzieli. Zaczyna się od wymieniania, że słód, że woda, że jęczmień, potem pojawi się czasami piwowar, ładna dziewczyna, czasami koza albo jaki szlachciura. Albo góralski zbójnik. Do tego kadzie – zakryte w charakterystycznie gruszkowatym kształcie lub odkryte, taki z wyglądu większy kocioł. Ile ma to wspólnego z rzeczywistym procesem warzenia piwa? Dużo i mało zarazem. Jak jest naprawdę, postarał się naszym czytelnikom przybliżyć gościniecki piwowar.

Słód. To jest początek każdego piwa. Sprowadzać można go z kraju, można i zza granicy. Skąd, to już jest decyzja piwowara. On odpowiada za cały proces produkcji. I to finalnie on będzie „odpowiedzialny” za to, jakie to piwo wyjdzie. Nie na próżno mówi się o *sztuce warzenia piwa*. Słód powstaje z jęczmienia. Ziarna jęczmienia muszą zacząć kiełkować. I tu pierwsza ciekawostka. Pszenica jest pozbawiona łuski, więc tak naprawdę piwa pszeniczne nie są robione tylko z ziaren tego zboża. Tak pół na pół musi być wymieszane ze słodem jęczmiennym. Piwa z innych zbóż (owies, żyto, kukurydza) to browarniczy margines. Może poza piwem ryżowym w Azji. Wróćmy do słodu. W wyniku kiełkowania nastąpiły w ziarnie zmiany, m.in. na poziomie chemii organicznej. Groźnie brzmi, ale to naturalne procesy, dla człowieka ta chemia nie jest szkodliwa. Jak już mamy ten słód, można z nim postąpić dwojako – zmielić lub ześrutować. Andrzej Markowski uważa, że śrutowanie jest lepsze – miażdży się tylko wewnątrz ziarna, łupina pozostaje nienaruszona. Później i tak „zejdzie”, a będzie pomocna w dalszym procesie produkcji piwa.

Kolejny etap to zacieranie słodu. Tak się to nazywa, ale nikt jak tynku pacą tego nie robi. Po prostu miesza się słód z wodą o temperaturze powyżej 50 stopni. To sporo, bo nasze ciało odbiera taką wodę jako zdecydowanie gorącą. A enzymy zawarte w słodzie to lubią i w tym momencie „uruchamiają się” i zaczynają rozkładać zawartą w nim skrobię.

Chemicznie skrobią to cukier złożony, a enzymy rozkładają ją na cukry proste (cukrem prostym jest np. glukoza sprzedawana w aptekach, a nasz cukier sklepowy to dwucukier – składa się dwóch cukrów prostych: fruktozy i glukozy). Po co to się robi? Dlaczego cukry muszą być proste? O tym za chwilę. W tym procesie powstają też cukry, które finalnie będą odpowiadały za smak piwa. Proces zacierania kończy się podgrzaniem do temperatury prawie 80 stopni – enzymy przestają działać, a to, co mamy teraz w zbiorniku, to zacier.

Teraz trzeba odfiltrować pozostałości słoju od części płynnej. Robi się to w kadzi filtracyjnej. Płyn, który nam pozostał, teraz nazywa się *brzeczka*. Jeśli szanowni czytelnicy myślą, że już było gorąco, to za chwilę będzie jeszcze goręcej. Brzeczka trafia do kadzi, w której będzie gotowana kilkadziesiąt minut w temperaturze 100 stopni. I tu pojawia się nam drugi charakterystyczny składnik piwa – chmiel. W reklamach wysypują go całe kosze do kadzi! Prawda, że to dobrze wygląda? Prawda jest, jak się łatwo domyślić, inna. Na 1000 litrów piwa daje się ok. 1 kg chmielu... Jest on traktowany, upraszczając, jako przyprawa. Daje piwu gorzkość i aromat. Oczywiście, jak zwykle, diabeł tkwi w szczegółach. W którym momencie tego gotowania dodamy chmiel, osiągniemy różne efekty, jak chodzi o piwny smak i gorzkość. To jeszcze wyjaśnimy jeden termin. *Warka*. Nie chodzi o miejscowość, choć pewnie jej nazwa od tego się wzięła. *Warką* nazywamy jedną porcję produkowanego piwa. I nie ma znaczenia, czy to jest 5 litrów czy 1000. Wiąże się to z terminem warzenia, który oznacza utrzymywanie płynu w stanie wrzenia. W procesie produkcji piwa gotowanie brzeczki nazywa się właśnie warzeniem piwa. Jak musi być ono dla produkcji piwa ważne, świadczy fakt, że cały proces produkcji piwa nazywano również warzeniem. Znowu filtrowanie, żeby oddzielić wrzucony wcześniej granulaty chmielowy.

Czego potrzeba nam w piwie? No oczywiście – procentów i bąbelków! To za chwilę się pojawiają. Odfiltrowana warkę piwa trzeba teraz schłodzić. Zależnie jakim będzie piwem, do temperatury pomiędzy 10 a 20 °C. Pojawiają się nowi „pracownicy” – drożdże. Jeżeli ktoś nie wie, to drożdże są jednokomórkowymi mikroorganizmami zaliczanymi do królestwa... grzybów! No te drożdże (piwowarskie, bo są różne ich odmiany), zaczynają zjadać zawarte w brzeczce cukry proste i „przerabiają” je na alkohol i dwutlenek węgla. I proszę – mamy procenty i bąbelki! Proste? Okazuje się, że nie do końca! Dlaczego? Już pan Andrzej czytelnikom chojniczanie.pl wyjaśnia.

Piwo dolnej i górnej fermentacji. Można coś takiego przeczytać na piwnej etykiecie. Tu tkwi kolejna tajemnica. Jedne drożdże umiejscawiają się na dnie zbiornika fermentacyjnego i tam przejadają cukier. Drugi rodzaj drożdży umiejscawia się w zbiorniku na powierzchni brzeczki. I stąd określenie danego piwa. Okazuje się, że te drożdże, które pracują na dole zbiornika, nie mają wpływu na smak piwa. Natomiast te z górnej fermentacji tak. – *W przypadku naszego piwa pszenicznego, w którym jest wyczuwalny smak goździków i bananów, to zasługa drożdży – mówi Andrzej Markowski – bo to piwo górnej fermentacji*. Zależnie od tego, jakiego rodzaju mamy piwo, drożdże „pracują nad nim” od 4 dni do nawet dwóch tygodni.

No i wreszcie piwo trafia do zbiorników leżakowych. Większość drożdży została w zbiorniku fermentacyjnym. Zostaną zebrane i trafią do pracy nad kolejną warką piwa. Natomiast te, które zostały w zbiorniku leżakowym, mają jeszcze niewielkie ilości cukru do przejedzenia i ich zadaniem jest teraz głównie wytworzenie w piwie dwutlenku węgla. Proces leżakowania może trwać nawet do 50 dni, zależnie od tego, jakie piwo jest produkowane. Jednocześnie w tym czasie wszystkie resztki, które mimo filtrowania pozostały, opadają na dno zbiornika i w ten sposób piwo podlega również tzw. klarowaniu.

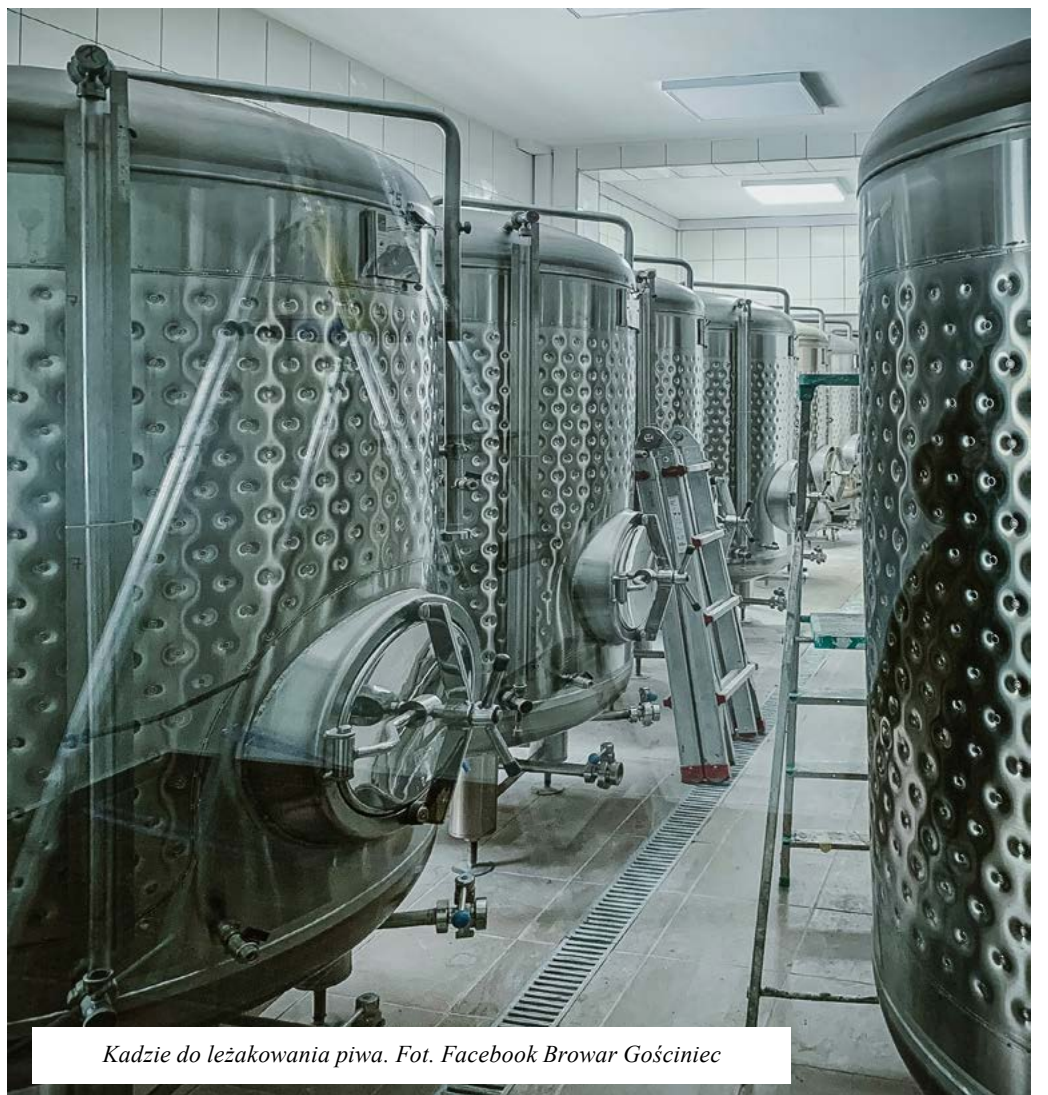
I jeszcze trzy rzeczy. Siła reklamy. Po pierwsze, rozwijemy mit, że piwna gorzkość bierze się z dodawania żółci bydlęcej. To bzdura. Żółci bydlęcej używa się w malarstwie akwarelowym. Nie przy produkcji piwa. Po drugie, tak naprawdę nie używa się szyszek zerwanych z krzaków, tylko wysuszone i zmielone na granulaty. Taki granulaty lepiej zachowuje swoje właściwości aromatyczno-smakowe i jest wygodniejszy w użyciu. Po trzecie – naczynia (kadzie) w procesie produkcji to dzisiaj zamknięte zbiorniki (jak boiler do wody) ze stali nierdzewnej, a nie drewniane czy miedziane beczki. No, ale reklama rządzi się swoimi prawami...

Dziękuję za rozmowę piwowarowi chojnickiego Browaru Gościniec Andrzejowi Markowskiemu, na podstawie której to rozmowy powstał ten tekst.

Piotr Eichler

Aha! Pisząc, wypilem trzy piwa. Nie zdradzę, jakie.

O czym myśli piwowar Andrzej Markowski? Może układa recepturę nowego piwa? Fot. Piotr Eichler



Kadzie do leżakowania piwa. Fot. Facebook Browar Gościniec



**NAGRODA
POMORSKA
GRYF
GOSPODARCZY**

Kolejny sukces chojnickiej firmy SPAWMET

O sukcesach chojnickich firm Temis i Spawmet pisaliśmy już wielokrotnie. W dobie pandemii i zwiększonego zapotrzebowania na tlen medyczny ich działalność została dostrzeżona nie tylko przez lokalne media. Pisały o nich ogólnopolskie gazety, a wizyty ekip telewizyjnych w szczycie pandemii były na porządku dziennym. W roku ubiegłym firmy Temis i Spawmet otrzymały nagrody „Diamant polskiej jakości” i „Diamant 30-lecia polskiej transformacji”, a w roku obecnym przyszły kolejne sukcesy i kolejna nagroda. Podczas XXII edycji konkursu o Nagrodę Pomorską Gryf Gospodarczy 2021 w kategorii LIDER INWESTYCJI - MIKRO I MAŁE PRZEDSIĘBIORSTWO laureatem została chojnicka firma „SPAWMET sp. z o.o.”.

Nagroda Pomorska Gryf Gospodarczy jest regionalną nagrodą przyznawaną nieprzerwanie od 2000 roku. Jej organizatorem jest Pomorska Rada Przedsiębiorczości, która skupia przedstawicieli regionalnych środowisk gospodarczych oraz pełni rolę doradcy Marszałka Województwa Pomorskiego. Celem konkursu jest m.in. promocja postaw przedsiębiorczych, wsparcie i inicjowanie przedsięwzięć innowacyjnych i prorozwojowych, szczególnie takich, które są zbieżne z celami Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030, a także upowszechnianie dobrych praktyk w biznesie.

Zdobycie statuetki Gryfa Gospodarczego to nie tylko prestiżowe wyróżnienie oraz dowód uznania i zaufania władz województwa, ale także okazja do zaprezentowania i promocji swojej działalności. Laureaci i finaliści konkursu są m.in. rekomendowani do innych prestiżowych nagród gospodarczych, takich jak Nagroda Gospodarcza Prezydenta RP, Nagroda Polskiej Rady Biznesu czy konkurs EY Przedsiębiorca Roku.



Firma Spawmet zaopatruje największe szpitale oraz szpitale tymczasowe na Pomorzu w tlen medyczny. Wycho-
dząc naprzeciw potrzebom rynku zainwestowała w drugą
linię produkcyjną tlenu medycznego, zapewniając tym sa-
mym bezpieczeństwo pacjentów, w tym chorych na CO-
VID-19. Wybudowana we własnym zakresie, super nowo-
czesna, linia produkcyjna znacząco zwiększyła możliwości
firmy w napełnianiu i dystrybucji tlenu medycznego na po-
trzeby szpitali. I to właśnie ta inwestycja pozwoliła na zdo-
bienie tej prestiżowej nagrody.

Finał konkursu o Nagrodę Pomorską Gryf Gospodarczy 2021, odbył się 26 października 2021 roku w Operze Bałtyckiej w Gdańsku, gdzie wręczono nagrody najlepszym pomorskim przedsiębiorcom w 8 kategoriach. Wcześniej kapituła konkursu złożona z przedstawicieli organizacji zrzeszonych w Pomorskiej Radzie Przedsiębiorczości, wybrała firmy, które wpływają na rozwój gospodarczy regionu. Galę poprzedziła interesująca debata pn. Cyfrowa transformacja przedsiębiorstw.



Gratulujemy

**PODNIĘŚ SWOJĄ
ODPORNOŚĆ!**

KOMORA HIPERBARYCZNA



GABINET TLENOTERAPII

ul. Sukienników 14, Chojnice (Hotel Sukiennice)

tel. **52 396 39 00 / 52 397 17 48**



**Świadczone
usługi:**

- Masaże
- Elektroterapia
- Kinezyterapia
- Okłady borowinowe
- Terapia ultradźwiękowa
- Laser wysokoenergetyczny
- Kinesiology Taping (plastrowanie dynamiczne)
- Krioterapia miejscowa
- Komora hiperbaryczna – terapia podnosząca odporność

Gabinet Fizjoterapii (Hotel Sukiennice), ul. Sukienników 14, 89-600 Chojnice



Ciach, i po wierzbie

W ubiegłym tygodniu pod topór poszła wierzba na zieleńcu naprzeciw sklepu Netto, w pobliżu pomnika Chrystusa Króla. Przed rokiem o odwołanie wyroku na to drzewo walczyło stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu.

Stanowisko ogrodnika miejskiego jest jasne – drzewo było chore, zagrażało bezpieczeństwu i dlatego trzeba było je wyciąć. Sęk w tym, że oglądała je też ekspertka od drzew dr Marzena Suchocka, która chciała jesienią, czyli teraz zrobić tomografię statyki, by sprawdzić, czy faktycznie komuś czy czemuś ten okaz zagraża. Bo jej zdaniem, trudno mówić o tym, że wierzba była chora. – *Tak, to było sędziwe drzewo* – powiedziała nam 29 października, tuż po wycince. – *Ale przecież żywotne! Miało prawo mieć dziuple i wypróchnienia, tak to bywa ze starymi drzewami.*

Tomografia, tomografia!

Pani dendrolog uznała za skandal to, że zlekceważono prośbę stowarzyszenia ChAdK o zrobienie ekspertyzy, że nie zaczekano na wyniki tomografii albo nie zrobiono jej po prostu na zlecenie miasta.

Jak podkreśla, stare drzewa mają ogromny wpływ na stabilną sytuację w mieście pod względem jakości powietrza i żadne nowe nasadzenia nie są w stanie tego, co się stało, zrehabilitować. Oczywiście, jeśli badanie dowiedzie, że pozostawienie danego drzewa może być niebezpieczne, to ciąć trzeba...Ale tu pośpiech nie był wskazany.

Alarm alarmuje

Chojnicki Alarm dla Klimatu upowszechnił stanowisko w tej sprawie. Czytamy w nim m.in.

„Co się stało, to się nie odzyska. Pięknej, zdrowej, sędziwej wierzby, która była ozdobą skwerku, już nie ma. Boli nas to, jak i sporą część chojniczan. Co zrobiliśmy w tej sprawie? (...)Dwukrotnie spotkaliśmy się w tej sprawie z panem burmistrzem i prosiliśmy o wykonanie badań specjalistycznych tomografem. Z tego, co wiemy, te badania nie zostały wykonane.

Latem mieliśmy okazję spotkać się z p. dr Marzeną Suchocką, która jest znanym dendrologiem w Polsce, architektem krajobrazu, wykładowcą uniwersyteckim na SGGW w Warszawie, specjalistką od oceny statyki drzew. W czasie spotkania pani dendrolog obejrzała wiele drzew, m. in. wierzbę na skwerku i stwierdziła, że drzewo jest w świetnej kondycji, a przy następnej wizycie w Chojnicach wykona badanie tomograficzne drzewa, aby wydać opinię na piśmie. (...)

Powyższe informacje we wrześniu przekazane zostały ustnie p. ogrodnikowi miejskiemu. Obawiamy się, że

wycięta wierzba nie jest jedynym ani chyba nie ostatnim drzewem, które zostało lub zostanie wycięte bez wszechstronnej analizy dendrologicznej. (...) Wiele sędziwych drzew przeżyło obie wojny światowe, a stały się ofiarami inwestycji miejskich, jak np. jesion przy nowym dworcu PKS. Aby zapobiec w przyszłości tego rodzaju sytuacjom, domagamy się wprowadzenia standardów, zarówno w czasie inwestycji, jak i przy pielęgnacji drzew miejskich. (...)

Tekst i fot. Maria Eichler
mariaeichler33@gmail.com



Teraz zostały tylko ślady po wycince...





**APARTAMENTY
POGODNE**

**NOWA INWESTYCJA
JUŻ W SPRZEDAŻY**



URBANIAK
INWESTYCJE

**MASZ PYTANIA?
CHĘTNIE POMOŻEMY!**
+48 605 90 60 20
SPRZEDAZ@MIESZKANIACHOJNICE.PL

**BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
APARTAMENTY POGODNE**
UL. ANGOWICKA 52A,
89-600 CHOJNICE

Bartosz Bluma



Leszek Redzimski



Polski Ład

Pod koniec października do polskich samorządów spłynęła bardzo dobra wiadomość. Ponad 60 mln zł trafiło do samorządów powiatu chojnickiego w formie bezzwrotnego dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład. W całej Polsce ponad 97% samorządów otrzyma wsparcie na łączną kwotę ponad 23 mld zł. Z dotacji w kwocie 7,1 mln zł w Chojnicach powstanie nowy żłobek dla ok. 100 dzieci. W innych samorządach środki trafią m.in. na budowę lub modernizację przedszkoli, szkół, dróg, ścieżek rowerowych czy infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. Dotąd w III RP nie mieliśmy do czynienia ze wsparciem dla samorządów w takiej skali. Głównym celem Polskiego Ładu ma być szybki rozwój naszego kraju po trudnym okresie walki z pandemią Covid-19. A to dopiero pierwsza z kilku zaplanowanych transz.

Co słyhać w miejskich spółkach?

A teraz coś z lokalnego i samorządowego podwórka. W minionym miesiącu odbyły się posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej, w których uczestniczyli przedstawiciele komunalnych spółek: Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej (ZGM) oraz Miejskiego Zakładu Komunikacji (MZK). Obie spółki mają nowych prezesów, zatem oczekiwałem ciekawej dyskusji i informacji o strategiach ich rozwoju. I co? Nic. Nowi prezesi są, ale poza tym niewiele się zmieniło. Do rozmowy dotyczącej ZGM mieliśmy wrócić jeszcze w październiku, ale kolejnego posiedzenia z udziałem reprezentantów tej spółki zabrakło, mimo obietnic Przewodniczącego Stanisława Kowalika. Drugie posiedzenie dotyczące MZK na szczęście się odbyło. Sytuacja spółki jest bardzo trudna z uwagi na rosnące ceny paliw oraz sytuację związaną z pandemią. Ku mojemu zdziwieniu, z ust przedstawicieli rządzącej w mieście koalicji, padło nawet pytanie o ogólny sens funkcjonowania MZK. Odnoszę wrażenie, że spółka jest takim piątym kołem u wozu dla Ratusza. Dopłata do spółki jest znacznie niższa niż w innych podobnych wielkościowo samorządach, a wnioski o udział we wnioskowaniu o nowoczesny niskoemisyjny tabor pozostają bez echa. Jako reprezentant opozycji w Radzie Miejskiej uważam, że MZK zajmuje ważne miejsce w systemie komunikacyjnym

miasta. Jednocześnie wielka praca pozostaje jeszcze do wykonania. Że jest źle, to wiemy. Jestem zawiedziony, że tak niewiele zrobiono, by zdiagnozować sytuację i podjąć właściwe działania. Wszystkim musi zależeć na tym, by spółka realnie rozwiązywała problemy komunikacyjne mieszkańców, by była dobrze zarządzana oraz efektywnie realizowała stawiane przed nią zadania.

Zaproponowałem, by władze spółki oraz Urząd Miejski w pierwszej kolejności, w możliwie krótkim czasie, doprowadziły do stworzenia strategii dla spółki na najbliższe lata. Ponadto, przedstawiłem koncepcję tzw. przystanku przesiadkowego (tzw. Rendez-vous), gdzie autobusy różnych linii w określonym czasie dojeżdżają do wspólnego przystanku i po wymianie pasażerów odjeżdżają w swoich kierunkach. W efekcie otrzymujemy możliwość podróżowania w wielu kierunkach. Czy moja propozycja zostanie wykorzystana? Nie mam pojęcia. Niemniej uważam, że warto spróbować.

Politycznie neutralny?!

Od kilku tygodni zaprzęta mi głowę sformułowanie „politycznie neutralny”, które znalazło się z propozycji projektu statutu Młodzieżowej Rady Miejskiej. O ile całym sercem jest zwolennikiem promowania i zachęcania młodzieży szkolnej do uczestnictwa w życiu społecznym i obywatelskim, to nie mogę zaakceptować neutralności politycznej jej członków. Bo cóż takiego ma ona oznaczać? Każdy z nas ma jakieś poglądy, które ma prawo prezentować i ich bronić w przestrzeni publicznej. To w końcu sedno demokracji. A jednocześnie taka młodzieżowa Rada jest właśnie miejscem, gdzie różne poglądy na sprawy publiczne mają prawo się konfrontować. To właśnie tam młodzi mają uczyć się roztropnej troski o dobro wspólne. Gdzie młodzież ma się nauczyć dyskusji, argumentowania i obrony swoich argumentów, jak nie na forum publicznym? Niestety chorobliwa poprawność polityczna i niezrozumiała często nowomowa coraz bardziej wkrada się do naszego życia uniemożliwiając ścieranie się różnych poglądów.

Niestety takie rozumienie demokracji to prosta droga do dyktatury większości. W historii było już kilku takich (zob. Adolf Hitler, Józef Stalin), którzy starali się zbudować ludzom raj na ziemi. Dobrze pamiętamy jak to się skończyło...

Gdzie jest nasze człowieczeństwo?

Tak się zastanawiam, obserwując zachowanie naszych władz na granicy z Białorusią. Dyktator Łukaszenka organizuje przemyt migrantów do Unii Europejskiej, między innymi przez naszą granicę. Na pewno musimy dać mu odpór. Jednak powinno to odbywać się zgodnie z podpisanymi przez Polskę międzynarodowymi zobowiązaniami. Tymczasem traktujemy uchodźców jak worek kartofli, który można odrzucić. Szczególnie boli, gdy robi się to dzieciom, którym i tak odebrano bez troski dzieciństwo. Sami byliśmy narodem uchodźców i podobno jesteśmy w przytłaczającej większości katolikami. Jakoś słabo z tą chrześcijańską miłością bliźniego. W tym kontekście cieszy postawa radnych i wójta Gminy Chojnice, którzy przeznaczili 50 tys. na pomoc uchodźcom.

Będziemy mieć największą armię w Europie?

Taką perspektywę przedstawili nam miłośnicy panujący. Czwierć miliona żołnierzy to podwojenie dzisiejszego stanu. Jak pięknie to brzmi! Pewnie niektórym zaczęło się wydawać, że rosyjski niedźwiedź zacznie się nas bać. Nawet, gdyby jakimś ekonomiczno-organizacyjnym cudem udało się tak zrobić, to rosyjska armia nadal nakryje nas czapkami. Jesteśmy silni siłą NATO. Poza tym nie liczy się ilość tylko jakość, a z tym w naszym wojsku bywa różnie. Jestem podporucznikiem rezerwy i od moich ostatnich ćwiczeń wojskowych trochę lat minęło. Jednak rozmowy z zawodowymi żołnierzami i informacje medialne uświadamiają mi, że nadal droga do unowocześnienia armii jest jeszcze daleka, niestety. Parę sprzętowych jaskółek i myślenie wczorajszymi

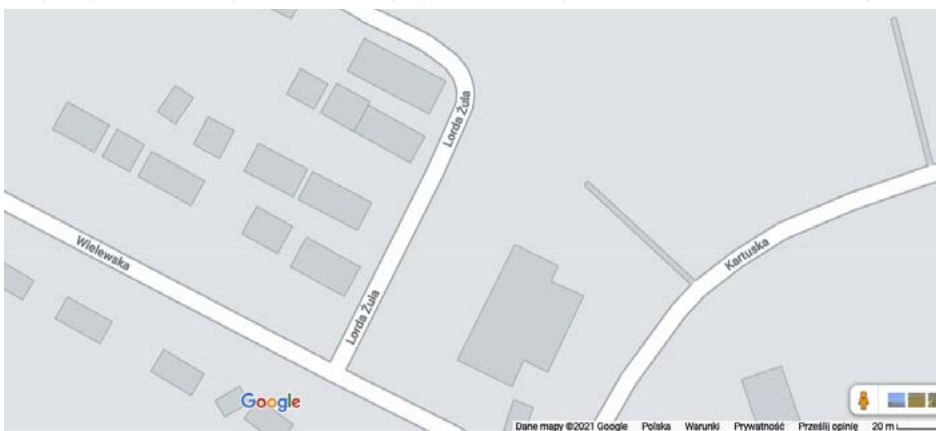
kategoriami szybko tego nie zmieni. Pano-wie rządzący! Skorzystajcie z dotychczasowych zasobów ludzkich i przeorganizujcie armię na miarę współczesnych wyzwań. Doposażcie jednostki wojskowe do przyzwoitego poziomu i zainwestujcie w nowoczesne wykształcenie. Wtedy przyjdzie czas na liczne powiększenie.

Czy inflacja zje chojnicki dworzec?

Galopująca inflacja jest najbardziej dotkliwa dla najbiedniejszych i średniozamożnych, bo w ich portfelach spustoszenie czynią codzienne zakupy czy opłaty. Jeśli ktoś posiada parę wartościowych nieruchomości i kilka luksusowych aut, to jego inflacja dotyka w mniejszym stopniu. Dla społeczności naszego miasta inflacja jest poważnym zagrożeniem dla renowacji budynku dworca PKP. Miasto musiało unieważnić przetarg na doprowadzenie dworca do dawnej świetności, bo do przetargu zgłosił się jeden podmiot z ofertą znacznie przekraczającą kosztorys. Trzymajmy kciuki, aby złagodzone warunki przystąpienia do przetargu przyciągnęły konkurujących cenowo wykonawców. Gdyby się tak nie stało, to może uda się pozyskać dodatkowe środki. Niech chojnicki dworzec kolejowy znów będzie naszą perełką i wizytówką.

Mamy w Chojnicach ulicę Lorda Żula!

Nie wierzycie? Proszę zajrzeć na screena czyli zrzut mojego ekranu, który jest poniżej. W oficjalnym wykazie takiej ulicy w Chojnicach nie ma. Znalazła się ona na Google Maps. Nikt jednak nie powie, że przy niej mieszka. Ma około 100 metrów i biegnie obok garaży. Poczucie humoru jednak nie zginęło w naszym narodzie. I bardzo dobrze ;)



TUREX
Świat Żaluzji i Rolet

BRAMY ROLETY ŻALUZJE PLISY

Firmowy Salon Sprzedaży
Klawkowo k. Chojnic ul. Gdańska 3, tel. /fax 52 39 777 48
kom: 602 113 018, e-mail: biuro@turexchojnice.eu

SALON MEBLOWY
2000m²
EKSPOZYCJI

JARPOL meble
kuchnie & wnętrza

MEBLE NA WYMIAR

STUDIO KUCHENNE

CHOJNICE, UL. SUBISŁAWA 19



Tradycja Narodowego Święta Niepodległości



Wiesława Gołuńska
 nauczycielka historii, regionalistka

Państwo polskie zginęło z map Europy na ponad 120 lat. Polacy skazani na tułaczkę po świecie nie stracili ducha, wierzyli, że Polska odzyska niepodległość. Wiedzieli, że naród przetrwa, jeżeli rodzina swoje dzieci nauczy jak być Polakami.

Walki między zaborcami dawały nam szansę na odzyskanie niepodległości. **11 listopada 1918 r.** zakończyła się I wojna światowa. Powstała sytuacja niezwykła, wszyscy trzej zaborcy przegrali wojnę, nie byli już w stanie przeszkodzić w odrodzeniu państwa polskiego. Potrzebny był człowiek, który potrafiłby je zjednoczyć i stworzyć jeden, centralny rząd. Taką postacią okazał się Józef Piłsudski; 11 listopada 1918 r. przejął władzę nad wojskiem, wkrótce przekazano mu resztę uprawnień i został Naczelnikiem Państwa.

Dzień 11 listopada ustanowiony został Świętem Niepodległości na mocy ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 r. o Święcie Niepodległości. Polacy niezbyt długo mieli okazję celebrować to święto, ponieważ zostało zniesione po II wojnie światowej – w 1945 r. przez władze komunistyczne, a następnie przywrócone ustawą z dnia 15 lutego 1989 r. Od kiedy i dlaczego Polacy świętują właśnie 11 listopada? Data ta jest datą umowną. Nawiązuje ona do terminu zakończenia I wojny światowej i odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów. To właśnie 11 listopada podpisano rozejm w Compiègne.

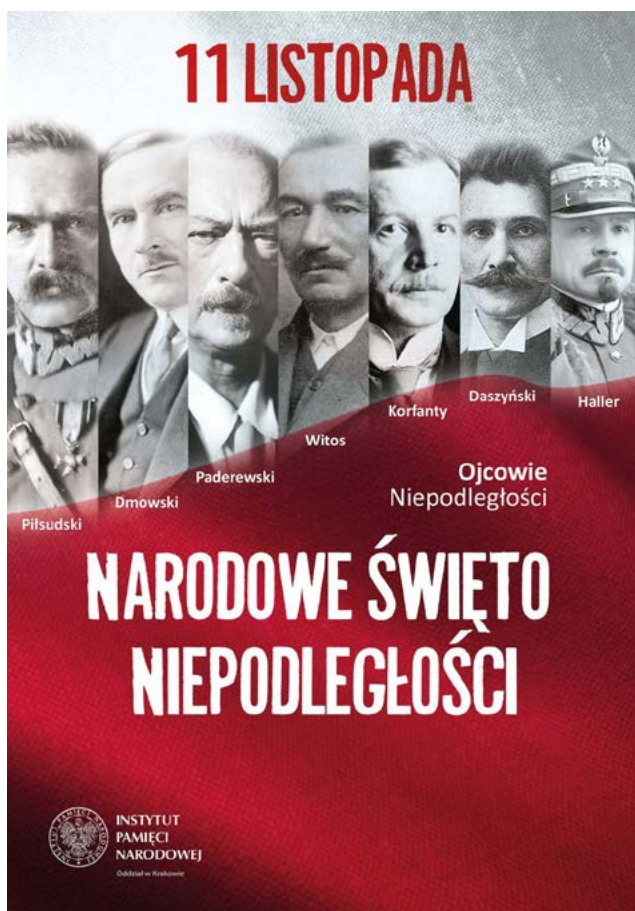
Obecnie jest to jedno z dwóch najważniejszych świąt państwowych w Polsce, obok Święta 3 Maja. To dzień ustawowo wolny od pracy.



W latach 20. i 30. XX wieku Józefa Piłsudskiego nazywano z sympatią „Dziadkiem” (rys. W. Gołuńska)

Ojcowie Niepodległości

Piłsudski Józef (1867-1935), pierwszy marszałek Polski, Naczelnik Państwa, naczelny wódz WP, polityk, pisarz. Działacz Polskiej Partii Socjalistycznej. Po aresztowaniu przez policję carską więziony w Cytadeli warszawskiej. Organizator polskich formacji niepodległościowych. Żołnierz Legionów Polskich; więziony przez władze niemieckie. Po zwolnieniu, 10 XI 1918 przybył do Warszawy. Piłsudskiemu podporządkowały się polskie lokalne ośrodki władzy – stał się jednym z głównych organizatorów niepodległego państwa polskiego. Kierował działaniami wojskowymi w wojnie z Ukraińcami oraz w starciach z bolszewikami. Decydujący głos w państwie zdobył po demonstracji siły – przewrót majowy (1926).



Dmowski Roman (1864-1939), polityk i pisarz polityczny. Był współtwórcą ruchu narodowego, uznającego za największą wartość naród. Dmowski uważał, że o losach Polski zadecyduje konflikt między zaborcami. W czasie pierwszej wojny światowej prowadził na Zachodzie działania na rzecz umiędzynarodowienia sprawy polskiej oraz na rzecz odzyskania niepodległości. Zabiegał o przyłączenie do państwa polskiego Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego i Śląska oraz ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Był delegatem polskim na międzynarodową konferencję pokojową w Wersalu.

Paderewski Ignacy (1860-1941), pianista kompozytor; od 1915 organizował akcje materialnej pomocy dla kraju. Koncertując popularyzował sprawę niepodległości Polski. W 1918 przybył do kraju, a jego przyjazd do Poznania miał wpływ na wybuch powstania wielkopolskiego. Pełnił funkcję premiera rządu polskiego, ministra spraw zagranicznych. Był delegatem na konferencję pokojową w Paryżu.

Wspaniały wirtuoz i kompozytor choć niezbyt wprawny polityk.

Witos Wincenty (1874-1945), przywódca ruchu ludowego, premier RP. Jeden z przywódców galicyjskich chłopów. Jako premier odegrał bardzo dużą rolę w mobilizacji mas ludowych do obrony niepodległości zagrożonej przez najazd bolszewicki. W czasie przewrotu majowego, jako premier po pięciu dniach rządu podał się do dymisji. W 1933 wyemigrował do Czechosłowacji; wobec zbliżającej się wojny wrócił do kraju. Więziony przez władze okupacyjne (IX 1939-III 1941). Do końca wojny pozostawał pod nadzorem gestapo. Przez całe swoje dojrzałe życie przywódca chłopski, ponad wszystko stawiał sprawy państwa.

Korfanty Wojciech (1873-1939), polityk, działacz narodowy na Górnym Śląsku. Pierwszy polski poseł z Górnego Śląska do Reichstagu i do sejmu pruskiego. Przywódca III powstania śląskiego. Poseł na sejm RP i jednocześnie na sejm śląski. Senator RP. Kandydat na premiera. Niezwykle popularny na Śląsku. 1933-1939 na emigracji w Czechosłowacji.

Daszyński Ignacy (1866-1936), jeden z czołowych socjalistów, poseł do parlamentu austriackiego i sejmu RP. Współpracował z Józefem Piłsudskim. Premier pierwszego rządu ludowego (Lublin 1918). Zdecydowanie przeciwstawiał się ograniczaniu demokracji. Wielokrotnie pełnił kierownicze funkcje we władzach Polskiej Partii Socjalistycznej.

Haller Józef (1873-1960), generał i polityk. W czasie pierwszej wojny światowej dowodził II Brygadą Legionów. Dowódca armii polskiej we Francji – Błękitnej Armii, z którą powrócił do kraju w IV 1919. Dowódca sił, które objęły w polskie posiadanie Pomorze (Gdańskie) wraz z wybrzeżem. Jako przeciwnik Piłsudskiego opuścił służbę wojskową. Podczas wojny na emigracji, był członkiem rządu (1940-43).



JÓZEF PIŁSUDSKI
 NACZELNIK PAŃSTWA i NACZELNY WÓDZ
 PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI

MG MECEN GROUP
 BESPOKE METALWORK

www.mecen-group.com

ul. Morska 2 Chojnice

**Nowoczesna
 malarnia proszkowa**

- Szybka realizacja zleceń
- Malowanie elementów do 4200mm długości.
- Dostępne wszystkie kolory RAL.



52 307 06 05



Andrzej Lorbiecki

Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.



Chojnickie lotnisko

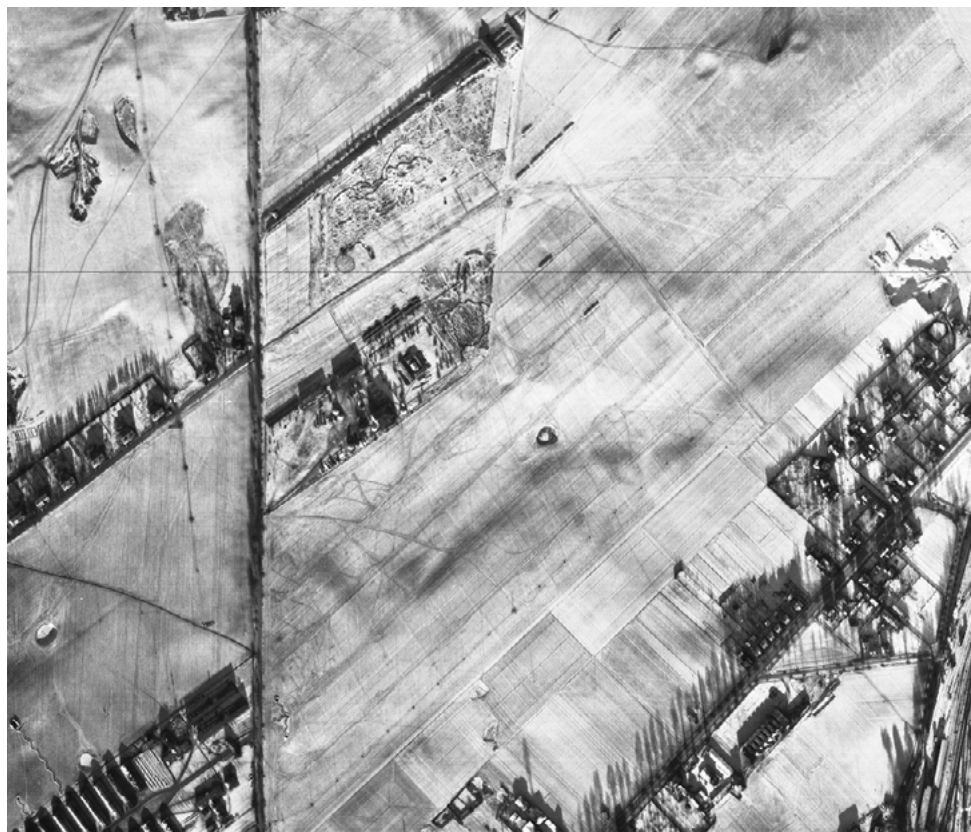
Dzisiaj trudno pewnie w to uwierzyć, jednak w Chojnicach przez wiele lat funkcjonowało lotnisko. Zostało założone przed pierwszą wojną światową, w okresie zaborów Pruskich. Położone było po wschodniej stronie Kunststraße nach Berenter (szosa do Brus, dzisiaj ul. Kościerska). Lotnisko było obszaro dość pokaźne, gdyż sięgało od dzisiejszego Cmentarza Komunalnego do Kunststraße nach Danzig und Königsberg (szosa do Gdańska i Królewca, dzisiaj ul. Gdańska). Hangar lotniska usadowiony był w miejscu dzisiejszych Ogrodów Działkowych „Żwirki i Wigury”. W okresie zaborów lotnisko zwano „Hilmarshof” – (Dwór Hilmara).



Hangar i samoloty na chojnickim lotnisku

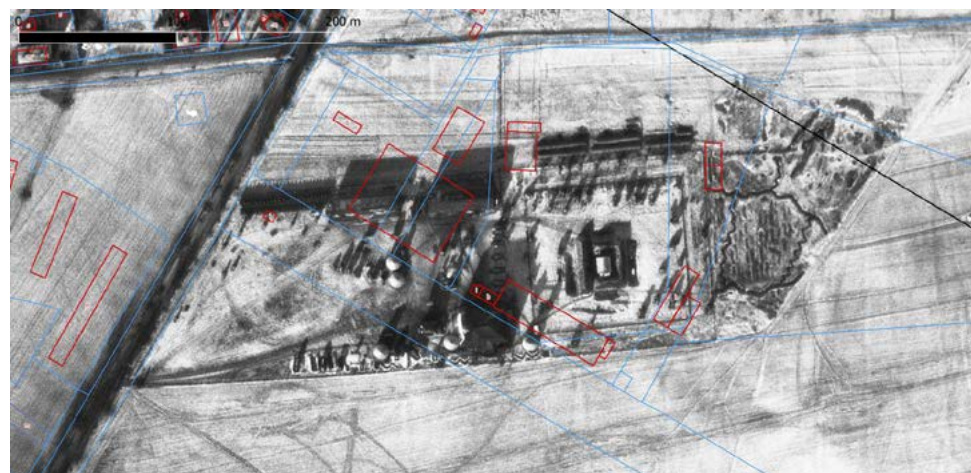
Po odzyskaniu niepodległości w 1920 roku, teren lotniska przeszedł w ręce Polskie. Gazeta Gdańska z 5 kwietnia 1921 r. pisała: „Związek lotniczy Chojnice – Bydgoszcz - Poznań. Pomiędzy Chojnicami, Bydgoszczą i Poznaniem ma się utworzyć regularny ruch lotniczy ze względu na zły związek kolejowy do wnętrza Rzeczypospolitej Polskiej, a zwłaszcza między miastami prowincjonalnymi obu województw. Wedle wypracowanego już projektu ma codziennie jeden latawiec odlecieć i to z Chojnic o godz 4,30 po południu, a przybędzie do Bydgoszczy o 5,15. Do poznania o 6,45. Z Poznania latawiec odleci o godz. 9,00 przed południem i przybywa tu o godz 1/2 2-giej po południu. W latawcach mają miejsce cztery osoby, oprócz tego będą przewoziły listy do miast wymienionych. Pierwszy latawiec oczekuje się tu w piątek około 2 po południu i to na starym placu lotniczym. Za 200 marek można przejechać się latawcem dookoła miasta”.

Na części terenu lotniska zorganizowano plac ćwiczeń dla szwadronu zapasowego 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich, który wszedł w skład 4 Pułku Strzelców Granicznych, ochraniający nowo powstałą granicę państwa Polskiego z Niemcami. Koszary i kasyno usytuowane były po drugiej stronie szosy (narożne czerwone budynki przy ul Kościerskiej i Ceynowy). Prawdopodobnie na lotnisku (rejon rozdzielni prądu) zostały zbudowane stajnie, które w 1923 roku spłonęły, lecz nie ma na to żadnych dowodów prócz jednego zapisu u Franciszka Pabicha w Małym leksykonie Chojnickim. W 1921 roku do Chojnic sprowadzono jeden batalion 66 Kaszubskiego Pułku piechoty im. Marszałka Piłsudskiego, który w marcu 1926 roku został wyłączony z macierzystego pułku i przemianowano go na 1 Batalion Strzelców, który aż do wybuchu wojny pozostał w Chojnicach jako macierzysta



Zdjęcie lotnicze obiektu na lotnisku polowym z 1945 r., brak pruskiego hangaru

jednostka miasta. W 1930 roku na terenie placu ćwiczeń wybudowano nowoczesną strzelnicę dla Chojnickiego batalionu. Cały plac wykorzystywany był jako plac ćwiczeń dla batalionu.



Obiekt i nałożona mapa magazynów hurtowni

Po wybuchu II wojny światowej, kiedy Chojnice zostały zajęte przez okupanta, część terenu lotniska oraz strzelnicę, Niemcy wykorzystywali jako plac dla ćwiczeń swoich żołnierzy. Około roku 1944 w rejonie dzisiejszej hurtowni wybudowano duży obiekt, obsługujący lotnisko polowe. Baraki obiektu przeznaczone były dla obsługi a na plac dla pojazdów i na silosy do paliwa samolotowego. Wybudowano specjalnie wydzielony obszar na skład bomb (bombskład), który był ogrodzony podwójnym ogrodzeniem. W tym czasie najprawdopodobniej zlikwidowano Pruski hangar, gdyż na zdjęciach z 1945 r. już nie widnieje. Nie wiemy, jakiego typu samoloty tu lądowały, jednak wyraźne ślady lądowań i startów, wskazują na dużą częstotliwość lotów.



Samolot PO-2 oraz AN-2

Lotnisko uległo likwidacji w 1945 roku, jednak jego teren wykorzystywano do pokazów oraz lotów wycieczkowych. W latach 50-tych XX w. były to radzieckie PO-2 a w latach 70-tych, polskie dwupłatowe AN-2 „kukuruźniki”, popularnie zwane Antkami.

Po wojnie, w 1950 roku, teren lotniska wykorzystywany był jako plac ćwiczeń dla stacjonujących w mieście wojsk z jednostki wojskowej 2672 - 31 Pułku Artylerii Pancerniej, oraz sprowadzonej w 1956 roku, 116 Pułku Artylerii Hałbic. Strzelnica i plac ćwiczeń użytkowane były do roku 1957, kiedy to Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało koszary miastu. Ze strzelnicy korzystały jeszcze do początku lat 90 XX w. MO, Służby Więziennictwa, Służby Ochrony Kolei oraz Liga Obrony Kraju.



Pozostałości po silosie paliwowym

Do dzisiaj zachowały się ruiny podstawy jednego z silosów paliwowych, znajdują się one przy płocie działek ogródkowych.



Pszczóły na wokandzie



chojniczanie.pl
Gazeta LOKALNA

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa
Przyjaciół Nauk

Damazy Gracz urodził się 8 grudnia 1897 r. w Radawnicy na Żółtowszczyźnie w rodzinie rolniczej. W latach 1910-1915 uczył się w progimnazjum Collegium Marianum w Pielinie, a następnie w gimnazjum w Chojnicach, gdzie złożył egzaminy maturalne (1917). Podczas nauki gimnazjalnej aktywnie działał w tajnym filomackim Towarzystwie Tomasza Zana (TTZ), któremu przewodniczył w latach 1916-1917. W maju 1917 r. został powołany do wojska pruskiego i trafił na front wschodni. Przeszkolono go na telegrafistę. W listopadzie 1918 r. znalazł się w Poznaniu, gdzie zorganizował oddział telegrafistów, złożony z samych Polaków. Oddział ten przeszedł później na stronę powstańców. Zabiegał również w tym czasie o przyłączenie ziemi żółtowskiej do II Rzeczypospolitej i zajmował się organizacją polskiego szkolnictwa na tym obszarze.

Więziony w Berlinie

Wiosną 1919 r. wychowanek chojnickiego gimnazjum rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Berlińskim. Pobyt w Berlinie był bardzo krótki, bowiem na wieść o powstaniu w maju 1919 r. Wszechnicy Piastowskiej Damazy

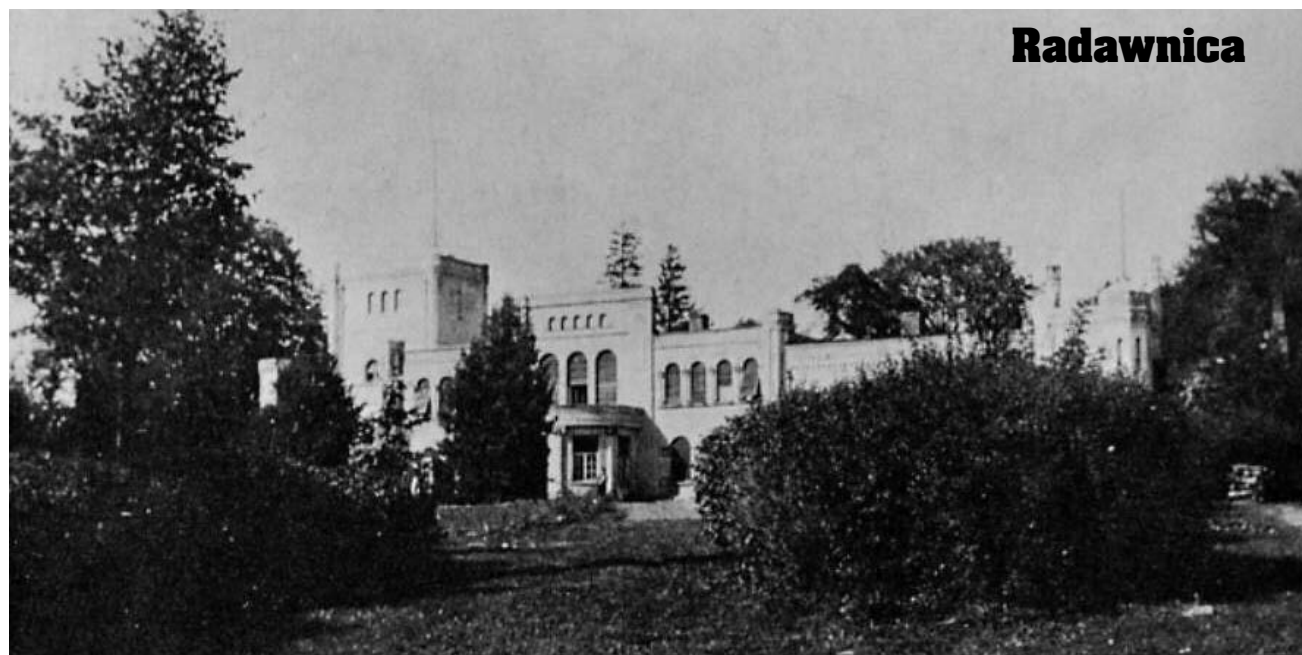
Gracz przeniósł się do Poznania. Jako student wyruszył na wojnę z bolszewikami w 1920 r. Dostał się stopnia podporucznika w 17 Pułku Ułanów Leszczyńskich. Po ukończeniu studiów prawnych (1922) pracował jako aplikant sądowy, asesor i sędzia w różnych miastach Wielkopolski. Od 1927 r., po zdobyciu koniecznego doświadczenia, prowadził w Poznaniu kancelarię adwokacką. Bliskie były zawsze związki D. Gracza z Pomorzem i rodzimą Krajną Żółtowską. W 1923 r. był inicjatorem utworzenia korporacji studentów Uniwersytetu Poznańskiego „Pomerania”, zaś cztery lata później zorganizował w Poznaniu Koło Przyjaciół Pomorza, któremu przewodniczył do 1939 roku. Po wybuchu drugiej wojny światowej został aresztowany przez gestapo i więziony m.in. w Berlinie. Po uwolnieniu ukrywał się w Generalnym Gubernatorstwie. Po wojnie kierował Zespołem Adwokackim nr 1 w Poznaniu.

Wśród pszczelarzy i literatów

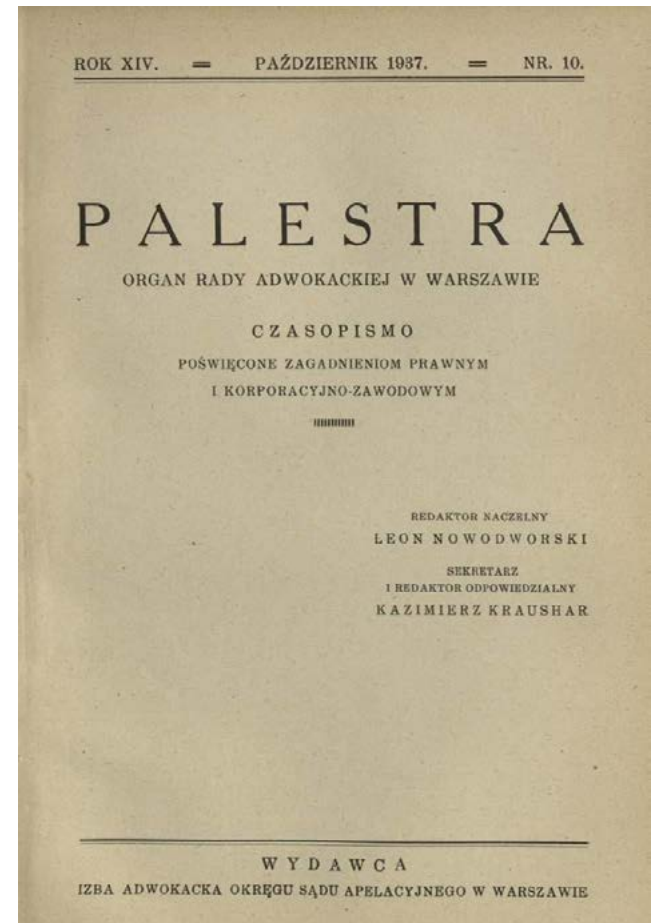
Wielką pasją mecenasa Gracza było pszczelarstwo. Poznański adwokat był nie tylko doświadczonym pszczelarzem, ale również autorem publikacji dotyczących ochrony

prawnej pszczoł i ich środowiska (drukowanych w specjalistycznym periodyku „Palestra”). Należał do grona najbardziej zaangażowanych działaczy Polskiego Związku Pszczelarskiego. W kręgu zainteresowania Damazego Gracza znajdowała się także literatura. Parał się nią szczególnie w ostatnim dwudziestolecu swojego długiego życia. Pozostawił w maszynopisach m.in. kilka esejów (np. „Wilki-Bismarcka na ziemi pomorskiej”) oraz zbiór poezji „Ballada pomorska” i inne.

Damazy Gracz w wieku 93 lat otrzymał awans na porucznika rezerwy (1990). Zmarł w Poznaniu 14 marca 1993 r.



Radawnica



DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY - LISTOPAD 2021

#TUITERAZ

8 LISTOPADA 2021 r., godz. 19:00

Instagramowa znajomość, która zmieniała jego życie. Stephane, francuski szef kuchni, ma wszelkie powody, by czuć się spełniony. Dumny z dwóch dorosłych synów i za pan brat z wyrozumiałą eks żoną, wiecie spokojne życie mężczyzny w średnim wieku. Do chwili, gdy zupełnie przypadkiem, poznaje na Instagramie tajemniczą i piękną Soo z Korei. Ich instagramowe kontakty nie mają końca. Pomimo dystansu i barier kulturowych świetnie się rozumieją. Pewnej nocy Stephane decyduje się na spontaniczny i szalony wyjazd do Seulu.



OSTATNI KOMERS

15 LISTOPADA 2021 r., godz. 19:00

Ostatni tydzień szkoły w gimnazjum w małym polskim miasteczku. W oczekiwaniu na imprezę (komers) grupa uczniów spędza czas na miejskim basenie. W ciągu kilku dni zasmakują zauroczeń, odrzucenia i pierwszych zawiedzionych nadziei. Zapis ich doświadczeń jest zwieńczeniem okresu gimnazjalnego i portretem współczesnej młodzieży poszukującej tożsamości, przynależności i więzi.



NASZA MŁODSZA SIOSTRA

22 LISTOPADA 2021 r., godz. 19:00

Trzy siostry mieszkają w wielkim, starym domu w Kamakurze pod Tokio. Kiedy dowiadują się o śmierci ojca, którego nie widziały od 15 lat, jadą na daleką prowincję, aby wziąć udział w pogrzebie. Tam poznają swoją nastoletnią przyrodną siostrę, o której istnieniu nie wiedziały. Zapraszają ją, by zamieszkała razem z nimi i postanawiają zrobić wszystko, by młoda dziewczyna poczuła się częścią rodziny.



JEŹDŹCY SPRAWIEDLIWOŚCI

29 LISTOPADA 2021 r., godz. 19:00

Markus wraca z misji wojskowej, by zająć się córką Mathilde, po tym, jak jego żona ginie w katastrofie kolejowej. Wszystko wskazuje na zwykły wypadek, do czasu... kiedy do jego drzwi puka Otto – ocalały z wypadku matematyk, dziwak. Otto z dwójką ekscentrycznych przyjaciół przekonują Markusa, że katastrofa pociągu była starannie zaplanowanym zamachem. Kiedy udaje im się zebrać dowody, pozostaje tylko jedno: odwet!



100 lat temu pisały o Chojnicach i pobliskich miejscowościach gazety pomorskie.

Słowo Pomorskie nr 253,
Toruń,
Sobota, 5 listopada 1921

(p) Wiele, pow. chojnicki. (Poświęcenie 3 krzyży.) Po zakończeniu wojny i uporządkowaniu gospodarczych stosunków ludność tutejsza zabiera się do stawienia krzyżów dla podziękowania Panu Bogu za odebrane łaski. W naszej parafii poświęcił ks. proboszcz Szydzik w ostatnim czasie Bożą-mękę w Górkach, w Przytarni i w Wielu. W Górkach ludność postarała się, aby na miejscu starego krzyża stanął nowy, piękny krzyż. W Przytarni wystawił p. Jan Bruski śliczny dębowy krzyż własnym kosztem. Poświęcenie tego krzyża nastąpiło w dniu, kiedy syn jego przystąpił do uroczystej pierwszej komunii św.

Bożą-mękę w Wielu wystawiła także swoim kosztem p. Marianna Skwierawska. Uroczystość poświęcenia tejże była bardzo rzewną. Obecnie bowiem bawi tutaj syn jej ks. superior Stanisław Skwierawski z Wiednia, który w asystencji księdza proboszcza i księdza wikarego w serdecznych słowach przemówił do swych krewnych i swych rodaków, ciesząc się z tego, że jest tutaj jeszcze wiara i poszanowanie dla krzyża i życząc wszystkim, żeby ten krzyż, który stanął u stóp kalwarii wielkiej, był drogowskazem do nieba. Uroczystość ta nabrała jeszcze większego znaczenia, kiedy ks. proboszcz obwieścił zgromadzonym, że parafia wielka oddała jest w posiadaniu najdroższej sercu katolickiemu relikwii Świętego Krzyża, którą właśnie ks. superior St. Skwierawski za pośrednictwem ks. biskupa Józefa Pilgera z Wiednia ze skarbcza dynastji austriackiej parafii tutejszej ofiarował. Zgromadzeni przystąpili po krótkim a serdecznym przemówieniu ks. proboszcza z wielkim nabożeństwem do ucałowania tej cennej relikwii. Po odmówieniu litanii i odśpiewaniu pieśni: „Serdeczna Matko” wierni rozeszli się do domów swoich.

Słowo Pomorskie nr 272,
Toruń,
niedziela, 27 listopada 1921

(p) Chojnice. (Okradanie pociągów tranzytowych). W ubiegłą sobotę aresztowano konduktora kolejowego Bol. Sińcę i konduktora pomoc. Juliana Glinickiego i Jasnocha, którzy okradli pociąg tranzytowy na stacji Czarnowoda. Jeszcze przed wyjazdem z Chojnic do Torunia kond. Sińca namówił swych towarzyszy, aby pociąg w drodze okraść. Na stacji Czarnowoda pociąg jeden wagon i rozbito 9 skrzyń. Manipulacje te jednak spostrzegł naczelnik stacji Czarnowoda Słomski, który po dokonanej rewizji sprawców oddał w ręce policji. Obwinieni w toku inwencji przyznali się jeszcze do sześciu kradzieży z pociągów towarowych. Skradziony towar znaleziono częściowo w lesie, częściowo w akrytykach wozu służbowego.

Słowo Pomorskie nr 254,
Toruń,
niedziela, 6 listopada 1921

Z POMORZA.

(p) Chojnice. (Sprytny przemytnik). Podczas rewizji celnej znaleziono u pewnego handlarza brylanty i 20.000 mk. w złocie, które skonfiskowano. Skonfiskowane brylanty przechowane miał spryciarz w jajkach a złoto w chlebie, pokrajanym w skibki, które były znówu podmawiane masłem.

Drogocenne kamienie i pieniądze złote przestawiają milionową wartość.

Słowo Pomorskie nr 254,
Toruń,
niedziela, 6 listopada 1921

(p) Wiele, pow. chojnicki. Zawiazano się tutaj w niedzielę dnia 16 u. m. Koło Związku Ludowo-Narodowego. Ludność bowiem przejrzała że do ryś tyb sporów politycznych i partyjnych szkodliwych dla ojczyzny i bez wszelkiej agitacji sama z siebie postanowiła założyć stronnictwo takie, w którym by wszystkie stany, robotnik i gospodarz, lekarz i ksiądz, rzemieślnik, kupiec i urzędnik znalazły swoją obronę i opiekę. A takim stronnictwem jest Związek Ludowo-Narodowy, w którym wszystkie stany zgodnie dla swego dobra i dobra Ojczyzny pracować mogą.

Słowo Pomorskie nr 262,
Toruń,
środa, 16 listopada 1921

Wybory w Chojnicach.

Chojnice, 14. 11. (Tel. wł.) Wczorajszych wyborach do Rady miejskiej, dzięki cesji po stronie polskiej, odnieśli Niemcy znaczny sukces. Oddano głosów na listę I (secesja) 649, II (Niemcy) 1224, III (obywatelska) 1011. Mandatów uzyskała lista I — 1, II — 13, III — 10.

Słowo Pomorskie nr 265,
Toruń,
sobota, 19 listopada 1921

(p) Chojnice. (Związek Obrony Kresów Zachodnich). W tych dniach w Chojnicach odbyło się zebranie przedstawicieli różnych zrzeszeń celem utworzenia miejscowego komitetu związku Obrony Kresów Zachodnich. Na zebraniu p. zamawiali delegaci Związku z Poznania, pp. Korzeniewski i Tyc. Komitet zorganizowano i na przewodniczącego wybrano prezydenta miasta dr. Sobierajskiego.

Słowo Pomorskie nr 258,
Toruń,
piątek, 11 listopada 1921

(p) Brany pow. chojnicki. Niedługo wieś witosowa. Od pewnego czasu grają na Pomorzu w towarzystwie p. Kulerańskiego posła Wasilewski ze stronnictwa Witosza czyli P. S. L.

Pan ten, którego własny wyborcy przeganiają jako wypółwinowając rządów p. Witosza i jego skutków, poluje na mandat dla siebie i swoich towarzyszy, sądząc, że z Pomorzanami można wszystko zrobić i do wszystkiego ich użyć.

Sprawa ta jednak im się nie udaje, bo Pomorzanie mimo, że mało mówią, dużo i po obywatelsku myślą, a spazeni ostatnimi wyborami, nie idą na lep pięknych słówek.

Zaś politykę Witosza, Wasilewskiego i Janu podobnych poznali na własnej skórze.

To też dnia 22 października, gdy poseł Wasilewski w asyście skompromitowanego p. Kulerańskiego i innego naganacza zjawił się w Brzuchach, nie upolował nie mógł mimo, że gadał nam miodowe słowa, chwając Witosza i jego działalność.

Pomiędzy grupą słuchaczy stał dowódca miejscowy ks. proboszcz, który w dyskusji zabrał głos demaskując kłamstwa posła Wasilewskiego i obrażając rząd Witosza.

Cieszący się ks. proboszcz gorąco okrzykiwany z nową obywatelską animacją, krzyknął na plebanję, że nim wyszła jednak większa ilość wybranych, z których pozostało tylko 12 stu.

Niechętność ks. proboszcza chciał wyrazić i nękać się na nim poseł Wasilewski. Zaczął więc potom przemawiać na swój demagogiczny sposób ale dostał porządną odprawę od prezesa p. Brkowskiego z Czyżków, po którego przemówieniu zostali na sali tylko sami referenci zawiadani w swoich nadziejach.

Zaczęły wypadać, że tak na zarzuty ks. proboszcza jak i p. Brkowskiego poseł Wasilewski nie miał odpowiedzi i zmuszony był się przegnać, że Związek Ludowo-Narodowy ma jedynie zdrowy program i owocnie dla kraju działa.

Jedli wszędzie taką odprawę dają Pomorzanie posłowi Wasilewskiemu, jaką dostał w Brzuchach, to ołowio się mu polować po Pomorzu.

Hasłem naszym niechaj będzie gorliwa praca dla Związku Ludowo-Narodowego, ponieważ jego dotychczasowa praca wykazała, że miał sprawami kierować dla dobra kraju i całego społeczeństwa.

Jeden z wicewójtów.

Słowo Pomorskie nr 253,
Toruń,
Sobota, 5 listopada 1921

(p) Chojnice. (Aresztowanie dziennikarza niemieckiego). Aresztowano tu redaktora odpowiedzialnego gazety „Königsberger Tageblatt” za działalność antypaństwową na rzecz Niemiec.

Słowo Pomorskie nr 273,
Toruń,
wtorek, 29 listopada 1921

Pomorze i Wielkopolska w cyfrach.

Urząd statystyczny, opierając się na relacjach telegraficznych, ogłosił ogólne wyniki spisu ludności, dokonane dnia 30 września r. b. Podajemy tu wyniki spisu na Pomorzu i w Wielkopolsce (według powiatów). Dla porównania umieściliśmy przed cyframi spisu tegorocznego liczby spisów, dokonanych r. 1910 na Pomorzu (przez władze niemieckie) i r. 1919 w Wielkopolsce (przez Radę Ludową).

Powiat	r. 1910	r. 1921
1. Brodnica	62 142	59 688
2. Chełmno	50 060	46 898
3. Chojnice	73 971	71 228
4. Działdowo	24 073	23 920
5. Gniezno	27 275	27 358
6. Grudziądz	40 325	36 697
7. Inowrocław	48 818	43 419
8. Kartuski	36 204	35 194
9. Kościerzyna	52 980	49 563
10. Lubawa	59 037	59 623
11. Puck	26 548	27 849
12. Starogard	29 628	27 833
13. Świebodzin	65 427	63 943
14. Świecie	69 712	84 258
15. Tczew	26 324	35 790

Słowo Pomorskie nr 264,
Toruń,
piątek, 18 listopada 1921

(p) Chojnice. (Ujęcie szalki złodziejskiej). Niebezpieczną szalkę złodziejską przychwylił tutejsza policja. Należą do niej niejaki Feliks Sieradzki, który przybrał fałszywe nazwisko Stanisław Gackowski i jest osławionym zbrodniarzem, dalej Karol Kurnikowski, Władysław Latosiński i Stanisław Szczepiński. Pod koniec roku zeszłego banda ta włamała się do jubilerskiej firmy Dąbrowskiego we Lwowie i skradła za około 15 milionów marek kosztowności. W nocy z 11 na 12 kwietnia br. włamała się do lokali policji państwowej w Łodzi i skradła około 5 milionów gotówki i papiery wartościowe w wysokości 7 milionów marek. Tu jednak złapano osławionego włamywacza Feliksa Miklaszewskiego, który zdradził swych towarzyszy. Ukrywali się na przód w Sołcu pod Bydgoszczą, a potem przybyli do Chojnic. Tu jednak pasków złapano w chwili gdy papiery wartościowe chcieli sprzedać i zakupowano do 10. Znaleziono u nich za cztery miliony mk papierów wartościowych.

Kompleksowe Usługi Księgowe

- Podatkowa księga przychodów i rozchodów
- Ryczałtowa ewidencja przychodów
- Pełna księgowość
- Obsługa kadrowo-płacowa
- Przygotowanie wniosków o zwrot VAT
- Rozliczenie PIT-36, PIT-37, PIT-28

SOFINA
BIURO RACHUNKOWE



www.sofina.pl

508 998 808

biuro@sofina.pl




Fundusze Europejskie
 Program Regionalny

**URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**
Unia Europejska
 Europejski Fundusz
 Rozwoju Regionalnego


Powiat Chojnicki uczestniczył w inwestycji obejmującej modernizację systemu kanalizacji deszczowej w mieście Chojnice

Powiat Chojnicki był partnerem w realizacji projektu pn. „Poprawa gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi na terenie MOF Chojnice - Człuchów”, który polegał na uporządkowaniu systemu kanalizacji deszczowej oraz infrastruktury przeciwpowodziowej na terenie Chojnicko - Człuchowskiego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego.

W ramach realizacji ww. projektu na obszarze miasta Chojnice nastąpiła budowa i przebudowa systemów odbioru, odprowadzania i oczyszczania wód opadowych oraz zbiorników retencyjnych na następujących drogach

powiatowych na terenie miasta Chojnice: al. Brzozowej, ul. Angowskiej, ul. Dworcowej i ul. Towarowej. Koszt całej inwestycji wyniósł niespełna 3 miliony złotych.

Dzięki tej inwestycji udało się zakończyć ostatni etap budowy oraz modernizacji kanalizacji deszczowej na drogach powiatowych leżących na terenie miasta Chojnice. Mamy nadzieję, że zrealizowana inwestycja podniesie komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, a także wszystkich innych użytkowników dróg powiatowych, która wyeliminuje zalania i podtopienia, ograniczy zniszczenia

nawierzchni ulic oraz uchroni budynki przed zalaniem piwnic i uszkodzeniem obiektów występujące po ulewach i roztopach - mówi Starosta Chojnicki Marek Szczepański.

Projekt pn. „Poprawa gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi na terenie MOF Chojnice - Człuchów” jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej 11 Środowisko, Działanie 11.1 Ograniczanie zagrożeń naturalnych.



Starosta chojnicki Marek Szczepański



Regionalny Program Operacyjny Województwa Pomorskiego na lata 2014 – 2020





Niedawno na internetowej aukcji udało mi się nabyć bardzo rzadką chojnicką pocztówkę przedstawiającą ulicę Dworcową (obecnie Piłsudskiego). Czemu rzadką? Wydawcą pocztówki jest wydawnictwo M.R.D., którego pocztówki pojawiają się na aukcjach naprawdę sporadycznie. Samo wydawnictwo tak naprawdę nie jest do końca zidentyfikowane. Wg. słownika „Nakładców i wydawców pocztówek na ziemiach Polskich” (Jerzy Morgulec, Warszawa, 2002)

to prawdopodobnie - M. Renner, Dirschau, czyli wydawca z Tczewa. Zdjęcie wykonano przed I Wojną Światową. Najcenniejsze jest jednak w tej pocztówce to, że po raz pierwszy możemy zobaczyć jak w całości wyglądała narożna kamienica nr 22. W obiegu regionalnym krążyły dotychczas dwie pocztówki przedstawiające fasadę tej kamienicy i to tylko częściowo. Obie znajdują się w tomie I albumu „Chojnice na starych fotografiach” na str. 155. Natomiast

na powyższej pocztówce możemy wreszcie zobaczyć całą fasadę kamienicy wraz z grymsem koronującym na którym widzimy dwie wazy. Kamienica spłonęła 14 lutego 1945 r. w trakcie walk o miasto i została rozebrana do poziomu ulicy. Po wojnie wybudowano obecny budynek, który różni się liczbą kondygnacji i planem zabudowy. Przetrwwały natomiast, z tamtego okresu, nieliczne drzewa.

Jacek Klajna



**MALARZ
RYSOWNIK
RZEŹBIARZ
LINORYTNIK
METALOPLASTYK**

**MARIUSZ
JANIK**

Panie Mariuszu kilka słów o sobie

Uważam, że człowiek może o sobie powiedzieć tyle, ile powiedzą o nim ludzie ... Nie jestem tu osobą obcą. Dałem się poznać pod wieloma względami a ludziom pozostawiam ocenę. I tej wersji się trzymam.

Jak zaczęła się Pana artystyczna pasja ?

Praktycznie zaczęła się od urodzenia, gdzie dostałem skazę od „Stwórcy”, który postanowił ubarwić moje życie nakazując mi tak tworzyć abym miał wypieki na twarzy. Do dnia dzisiejszego wypieki towarzyszą mi ubarwiając kolorem moje życie. A historia pisze moje dokonania.



Jaki jest Pana główny obszar zainteresowań w Sztuce?

Hym hym ... nie mam żadnych granic i to jest moja granica w której się obracam. Zatem przechodząc na punkt ... moje życie i to co robię jest dla mnie niepowtarzalną sztuką. W tym co czynię towarzyszy mi pasja z którą od „wieków” zawarłem pakt o miłości. Nawet kiedy zbieram liście na ogrodzie, czy sprzątam po moim psie Leonie, czy maluję obraz, czy też tworzę w szerokim tego słowa znaczeniu, to czynię to z przyjemnością. Tak powstaje sztuka.

A gdzie szuka Pan inspiracji ?

Inspiracji nie szukam ... ona sama mnie znajduje nawiązując ze mną romans. Nazywam to „tramwajową miłością”. Jadę sobie tramwajem w jakiś kierunek i zakochuje się w jakiejś fajnej jadącej w nim dziewczynie...i trwa to do czasu, kiedy każde z nas odnajduje swój przystanek. Wtedy patrzę .. a dzieło jest już skończone. Nic dodać i nic ująć.

Ma Pan swoich idoli w sztuce ?

Mam .. naturalnie, że mam, ale nie będę ich wymieniał bo wszyscy stoją w jednym rzędzie i musiałbym wszystkich wymienić nie urażając innych ... a wtedy siedzielibyśmy, czytając ten artykuł, tak do rana.



Muzyka i sztuka chodzą parami. Czego Pan słucha ?

Ostatnio umówiłem się na śniadanie z dobrą kawą z Katie Melua słuchając jeszcze raz, razem z nią jej „Nine Million Bicycles”. Z Frankiem Sinatrą umawiam się na wieczór, gdzie towarzyszy nam jego piosenka „My Way” a w dzień, jak to w dzień słucham każdej dobrej muzyki.



Ma Pan własną pracownię?

Tak ... zdecydowanie mam.

Często organizuje Pan wystawy swoich prac ?

Staram się.

Gdzie można oglądać obecnie Pana Prace ?

Moja galeria w postaci Instalacji Artystycznej Metaloplastyki przy ulicy Długiej 105 w Charzykowach zaprasza ... to raz, a dwa .. Wystarczy się ze mną umówić .. i „drzwi się otworzą”. Póki co, to zamieszczone do artykułu fotografie pokazują co tam też u mnie można znaleźć, czy czym się zainteresować. Telefon do mnie 791 199 133.

Co Pan uważa za swoje największe osiągnięcie w dotychczasowej pracy artystycznej ?

Moim największym osiągnięciem jest to, że nadal pozostaje artystą i nadal tworzę i nadal Pasja mi towarzyszy.

Jakie ma Pan plany artystyczne na najbliższą przyszłość ?

Moje plany na przyszłość .. to nadal zaskakiwać samego siebie, tym, że mogę „latać, fruwać” nie zaznając „przyciągania ziemskiego”.



Jak Pan wypoczywa ? Jak ładuje „akumulatory” ?

Hym hym .. Radość z dobrze wykonanej pracy jest formą ładowania akumulatora i jednocześnie jest idealną formą wypoczynku. Taką mam receptę.

Gdzie się Pan zaopatruje w materiały plastyczne.

Z materiałami plastycznymi, ich zakupem, to jest tak, jak z dobrą gospodynią ... z każdej mąki zawsze coś upieczesz.

Co chciałby Pan powiedzieć chojniczanom ?

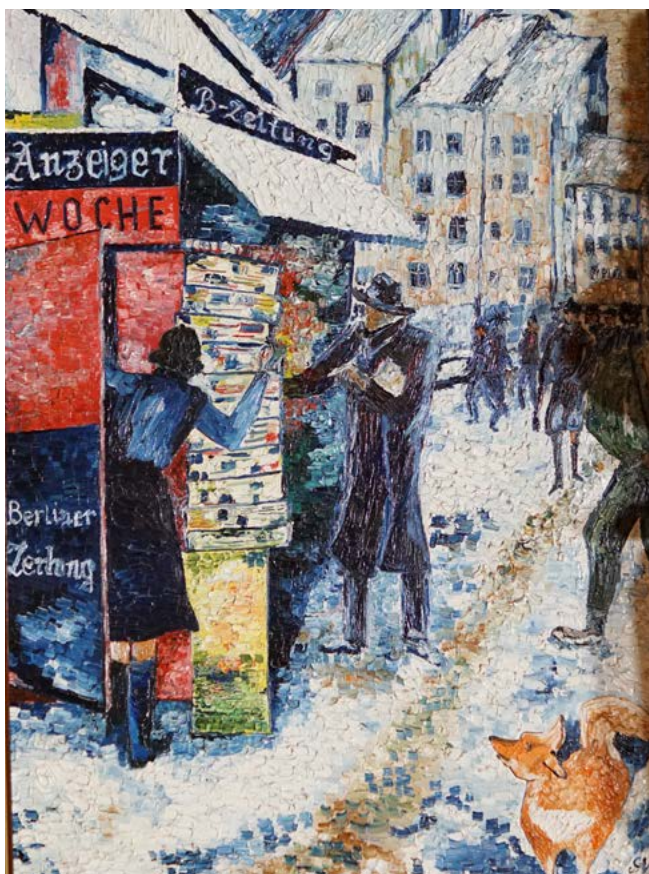
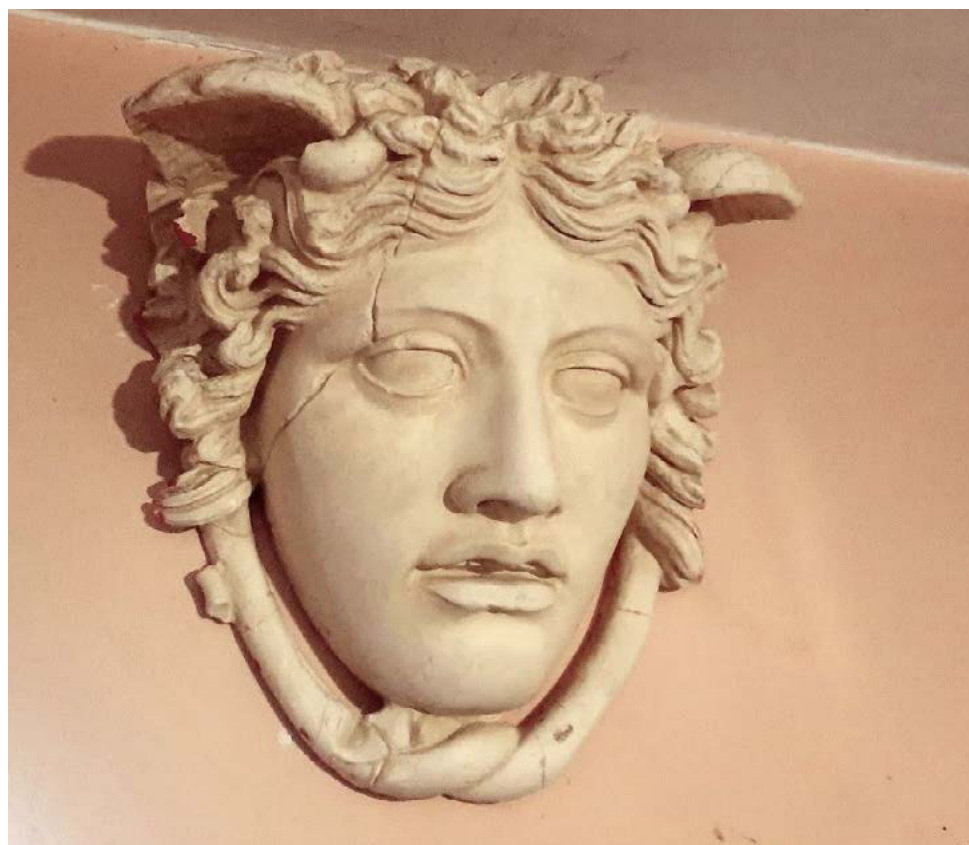
Więcej rozmawiajcie, więcej nawiązujcie kontaktów. Nie ma granicy wieków. Nie bójcie się nowych wyzwań. I nie taki Diabeł straszny jak go malują. I Wszystko co Dobre jest możliwe i stać się może .. A przepis na sukces .. to Wystarczy trochę Wiary trochę Koloru i trochę Chęci. Dziękuję za poświęcony czas. Mariusz Janik

Dziękuję za rozmowę.

P.S. Gdybym chciał pokazać państwu wszystkie prace, które wiszą na ścianach w domu Mariusza Janika, to z pewnością ten numer - 40 stron - byłby za mały.

Jacek Klajna






Piotr Stanisławski

Czarnogóra to państwo, które leży na wybrzeżu Morza Adriatyckiego w południowej Europie. Jej sąsiadami są Serbia, Bośnia i Hercegowina, Kosowo, Chorwacja oraz Albania. To perelka pełna skarbów, a już sam widok okazałych gór Bałkanów, które wyrastają jakby z głębin morza robią niezwykle wrażenie. Kraj ten scala w sobie wszystkie zalety Bałkanów i zachwyca urokliwymi krajobrazami. Prawie cały obszar Czarnogóry pokrywają Góry Dynarskie oraz wyżyny krasowe. Wyjątek stanowią niziny w dolinach rzek oraz w obrębie Jeziora Szkoderskiego, a także pas wybrzeża. Za najwyższy szczyt uznawany jest Bobotov kuk (2525 m n.p.m.) położony w masywie Durmitor.

Montenegro to jeszcze mało popularne wśród turystów państwo, ze względu na bogatą historię oraz długą tradycję kulturową, jest ciekawym miejscem na wakacyjny wypoczynek. Przede wszystkim warto odwiedzenia są klasztory prawosławne, monumentalne Góry Dynarskie, a także wiele zabytków powstałych pod wpływem sztuki bizantyjskiej i rzymskiej. Czarnogóra naznaczona jest średniowiecznymi miasteczkami, które urzekają malowniczą architekturą. Warto zobaczyć także miejscowość Kotar wpisaną na listę UNESCO. Jej niezwykłość wynika z faktu, że w jednym miejscu góry spotykają się z morzem w towarzystwie sakralnych obiektów.

Zatoka Kotorska

Zatoka Kotorska zwana jest również Boką Kotorską. Nazywa ta pochodzi od kształtu tego zbiornika wodnego, który z góry przypomina usta. Gwoli kronikarskiej dokładności powiem jeszcze, że powierzchnia Zatoki Kotorskiej to 87 kilometrów kwadratowych. W najszerszym miejscu ma 28 km, a najwęższe raptem 300 metrów. Najgłębsze miejsce mierzy około 60 m. Dość jednak geologii i liczb, przyjrzyjmy się temu, co ludzie zbudowali na brzegach przez minione stulecia. Najstarsze kroniki donoszą, że pierwotnie tereny te zamieszkiwali Ilirowie. Zostali oni jednak podbici przez Rzymian, którzy jako pierwsi odcisnęli trwałe i widoczne do dziś piętno. Osiedlili się w Risan, w którym przetrwały piękne mozaikowe posadzki. Niestety piękne wille padły ofiarą barbarzyńców, którzy położyli kres Cesarstwu Rzymskiemu. Tymi barbarzyńcami byli Słowianie. Jak się łatwo domyślić



przylegający do Adriatyku akwen był doskonałym schronieniem przed burzami, zatem osadnictwo było intensywne. Ludność zaś zajmowała się rybołówstwem, ale uprawiała także rośliny jak np. oliwki. Jednak, na rolnictwo nie było tu wiele miejsca, wszystko z powodu wysokich okalających gór. Za to Zatoka Kotorska doskonale nadawała się do handlu. Tak powstało najpiękniejsze miasto w Czarnogórze, czyli Kotor.

Kotor

Kotor to jedno z najlepiej zachowanych średniowiecznych miast Europy. Zachwyca swoją architekturą oraz wyjątkowym położeniem w miejscu, gdzie Adriatyk wciną się głęboko w łańcuchy górskie, tworząc Zatokę Kotorską (Bokę Kotorską), uznawaną za perelkę Czarnogóry. Niezwykłość obszaru potwierdza fakt, że został on wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO. Kotor jest jednym z niewielu miast wybrzeży Morza Śródziemnego, które zachowały swój system fortyfikacji. Doskonale zachowane mury obronne mające 4,5 km długości oraz 20 m wysokości prowadzą do górującej nad miastem Twierdzy św. Jana. Wspinaczka nie jest tak łatwa, jak mogłaby się wydawać. Do pokonania jest 1350 stopni, ale gdy dotrzesz już na szczyt zostaniesz nagrodzony niesamowitym widokiem na całą Zatokę Kotorską. Wizytówką Kotoru są pomarańczowe dachówki oraz wąskie marmurowe uliczki. Zanurzając się w ich labiryncie odkryjesz liczne zabytki: m.in. najbardziej rozpoznawalny symbol miasta – Katedrę św. Tryfona (Sveti Tripun), zbudowaną w XII wieku na cześć patrona i obrońcy Kotoru, cerkwie św. Łukasza oraz św. Mikołaja, XVII wieczną wieżę zegarową, jak również gotyckie pałace i bramy miejskie.

Kotor ma w swoich murach wiele zabytków, które przez wszystkie te lata zyskały sobie zainteresowanie całej rzeszy turystów. Pierwszą z nich jest katedra św. Tryfona. Trzeba zaznaczyć, że święty Tryfon to patron Kotoru. Powstanie jej datuje się na 1166 rok. Wybudowana na planie trójnawowej świątyni, z dwiema prostokątnymi dzwonnica-mi jest przykładem stylu romańskiego w architekturze. Wewnątrz katedry można podziwiać pozostałości fresków bizantyjskich, ołtarz z 1362 roku oraz chrzcielnicę z IX wieku. W skarbcu przechowywane są nie tylko różne dzieła malar-skie, ale także wyroby ze złota oraz inne cenne przedmioty związane z obrzędami religijnymi. Katedra św. Tryfona jest jedną z dwóch rzymskokatolickich świątyń tego rodzaju, które zostały wybudowane na terenie całej Czarnogóry. Kolejnym interesującym miejscem Kotoru jest Cerkwia św. Łukasza. To jedna z ciekawszych budowli sakralnych w Kotorze. Bowiem cerkiew św. Łukasza do połowy XVII była kościołem katolickim. Następnie została przekazana władzom prawosławnym. Co ciekawe przez jakiś czas odprawiano tu potem msze w obu obrządkach. To także jedyny kościół, który nie został poważnie uszkodzony podczas trzęsienia ziemi w 1979 roku. Wewnątrz można podziwiać pozostałości fresków (z XII i XIII wieku), ikonostasy (z XVIII wieku) oraz posadzkę wykonaną z płyt nagrobnych tutej-szych mieszkańców. Dodatkowo będąc w Kotorze warto także zobaczyć Cerkiew św. Mikołaja. Ta dość charakterystyczna cerkiew, wyróżnia się spośród innych budowli sakralnych w Kotorze. Dwie neobizantyjskie wieże prowadzą do sporej wielkości świątyni. Swego czasu swoją siedzibę miał tu zakon dominikanów. Pierwotna wersja cerkwi spłonęła w 1896 roku. Obecna formę ukończono odbudowywać w 1906 roku.

Kolejnym etapem podróży jest Pałac Grgurina zaliczany do najbardziej reprezentacyjnych budowli rezydencjonalnych Kotoru. Jest to jeden z pałaców mieszczańskich, wybudowany w XVII w stylu barokowym. Należał do rodziny pochodzącej z Zadaru i zajmującej się działalnością medyczną. Nawiązując do tego widoczne na fasadzie symbole czaszki i węża. W pałacu zachowały się oryginalne kamienne portale oraz balkony. Obecnie jest to siedziba Czarnogórskiego Muzeum Morskiego, którego bogate zbiory pokazują związki Kotoru z morzem. Można tu zobaczyć



miniatury statków, dawne urządzenia nawigacyjne, elementy okrętów. Dodatkową atrakcją jest możliwość zobaczenia oryginalnie zdobionych barokowych pomieszczeń pałacowych z meblami z epoki.

Tivat

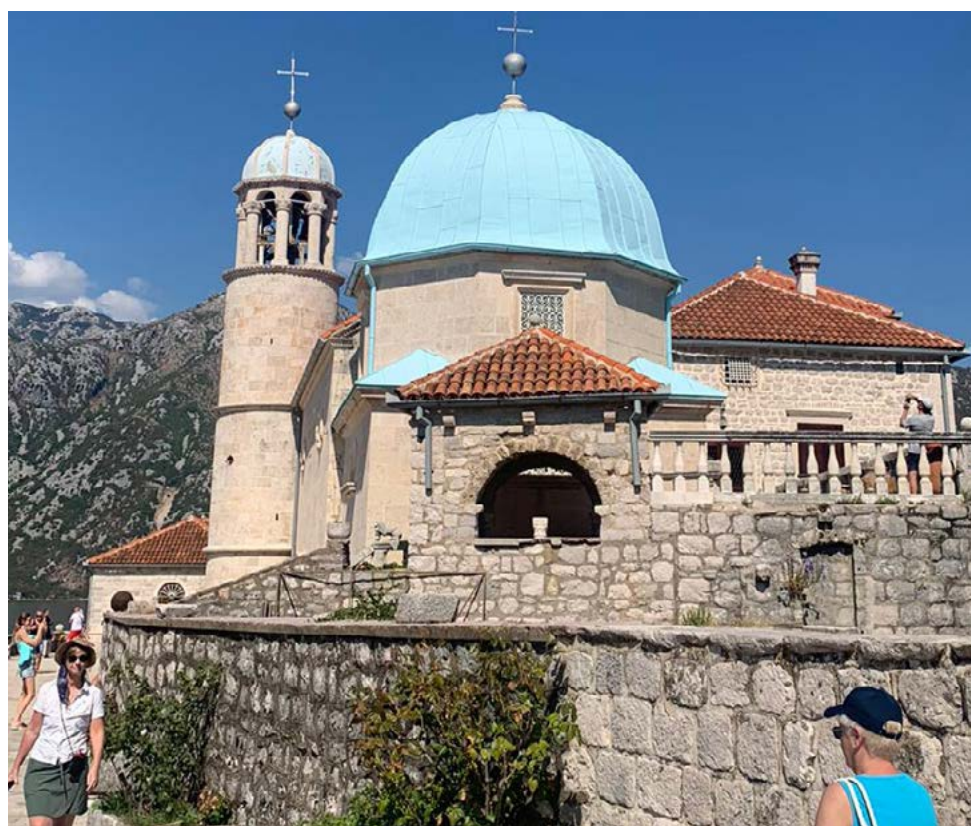
Tivat jeszcze do niedawna niczym szczególnym się nie wyróżniał. Mimo położenia nad brzegiem morza i to w niedużej odległości od Kotoru, raczej nie miał za dużo do zaoferowania turystom. A jeśli już jacyś do niego trafiali, to tylko ci, którzy korzystali z usług działającego tam międzynarodowego lotniska. Tivat leży w Boce Kotorskiej, która jest fiordem i składa się z czterech mniejszych: Tivatskiego, Kotorskiego, Hercegnovińskiego i Risańskiego. Większość hoteli skupiona jest przy morzu. Tivat jest nowoczesną miejscowością, oferującą turystom doskonale warunki wypoczynku. Charakteryzuje się krystalicznie czystą wodą, urozmaiconym, skalistym wybrzeżem, łagodnym, śródziemnomorskim klimatem i bogatą śródziemnomorską roślinnością. Tivat posiada dużo dobrze nasłonecznionych plaż (ok. 2446 godz. w roku). W okolicach Tivatu jest 17 plaż. Najbardziej znana, w Radovići nad zatoką Trašte, u nasady półwyspu Luštica, liczy 8,5 tys. m² powierzchni, a jej piasek ma właściwości lecznicze. Spora i dobrze utrzymana plaża Kalardovo (4,2 tys. m²; z drobnych kamyczków) rozciąga się na południe od miasta, blisko wysepki Prevlaka. Na północ od Tivatu można zażywać słonecznych i morskich kąpiei w Opatovie (500 m²) i Donja Lastva (1000 m²).

Perast

Zwiedzanie miasteczka Perast w Zatoce Kotorskiej to prawie jak wejście do pocztówki. Jest urokliwa promenada, barokowe pałace i widoki na góry okalające zatokę. Brzmi jak dobry plan na przedpołudnie, a w zanadru znajdują się jeszcze dwie wysepki, i przynajmniej jedną z nich można odwiedzić. Miasteczko zamieszkiwane przez 350 osób składa się z jednej głównej ulicy, zdecydowanie więcej jest tu natomiast kościołów i pałaców. Nie wszystko wygląda jednak pocztówkowo, miasto zostało poważnie zniszczone podczas trzęsienia ziemi w 1979 roku i część zabudowań nie doczekała się od tego czasu remontu. Od głównej ulicy można miejscami odbić w boczne ścieżki i zaułki, są też takie prowadzące między znajdujące się na wzgórzu zabudowania.

Ciekawą atrakcją w Perastie jest wyspa Matki Boskiej na Skale. To wyspa sztuczna, chociaż całkiem prawdziwie możecie się tam dostać jedną z łódek odpływających z nadbrzeża w Peraście. Początkowo w tym miejscu znajdowała się niewielka skała, w połowie piętnastego wieku rozpoczęto usypywanie wyspy przy użyciu kamieni i, co ciekawe, zatopianych okrętów. Niespełna dwieście lat potem zbudowano kościół Matki Boskiej na Skale. Tradycja nakazuje okolicznym mieszkańcom dalej dostarczać na wyspę kamienie, choć dziś już tylko raz do roku, 22 lipca.







EUROSTANDARD
Salon Łazienek

www.eurostandard.biz

NOWOŚĆ W SALONIE! NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI TAPETY



TAPETY KLASYCZNE, MURALE, FOTOTAPETY, NOWOCZESNE, GLAMOUR



TAPETY DO WSZYSTKICH POMIESZCZEŃ

❖ Topole 20 k/Chojnic ❖





EUROSTANDARD
Salon Łazienek

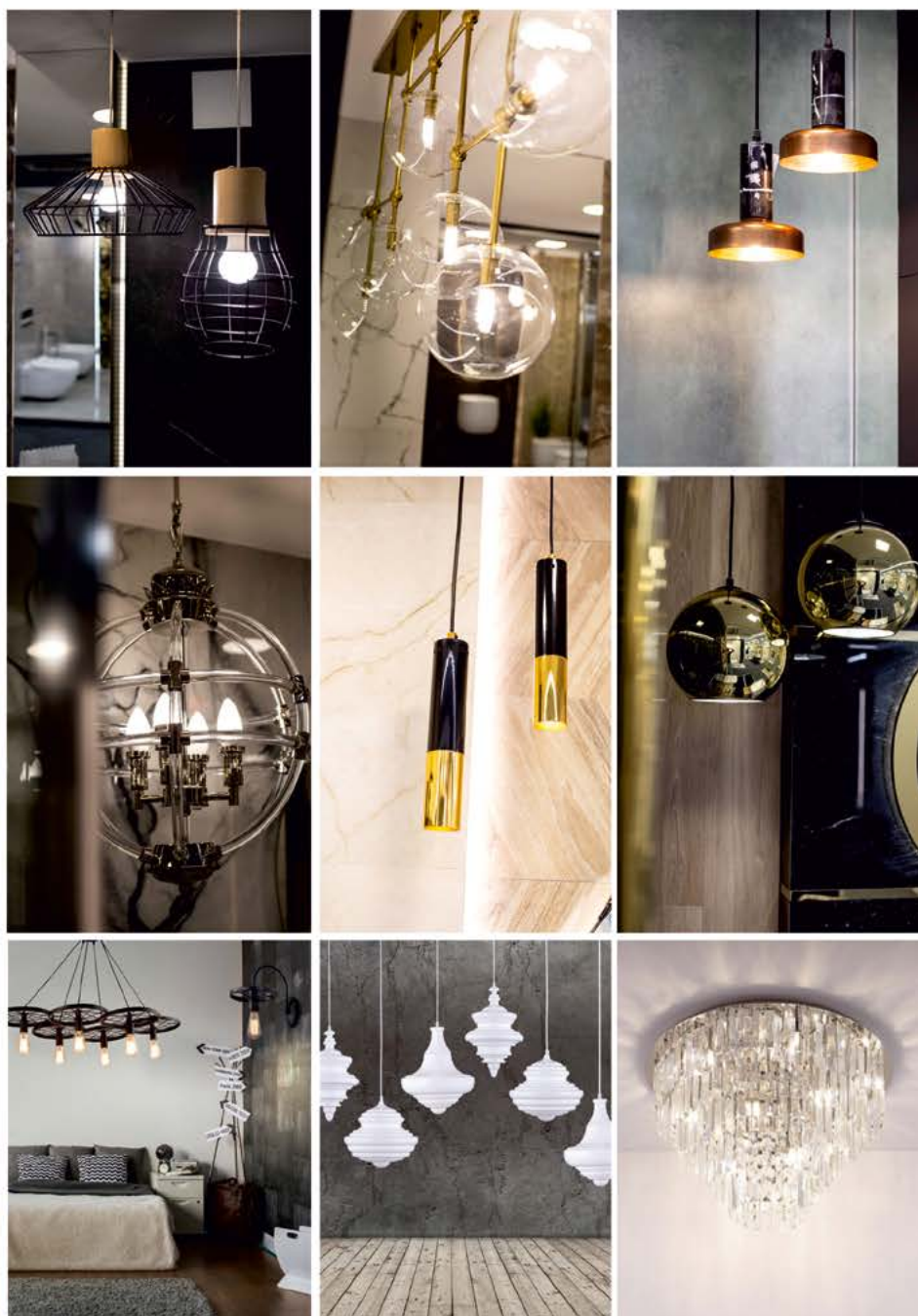
www.eurostandard.biz



**NOWOŚĆ
W SALONIE!**

NOWOCZESNE OŚWIETLENIE

DO WSZYSTKICH
POMIESZCZEŃ



❖ Topole 20 k/Chojnic ❖



GRUPA
psb  **Duet 2**
Kontakt**52 395 11 04 / 52 396 21 26**

duet2_d@interia.eu / duet2_e@interia.eu

Znajdź nas na Facebooku: **PSB Duet II****WIKĘD** **DRZWI NA LATA****BONDEX FARBA
CERAMICZNA****62,90**
zł/szt.**CEKOL F-16
gładź bezpyłowa****49,99**
zł/szt.**FARBA MAGNAT
CREATIVE WHITE****119,00**
zł/szt.**Zestaw mebli
Mea****od 119,00**
zł/szt.

OBSŁUGUJEMY INWESTYCJE

KONTAKT: **52 395 11 04 / 52 396 21 26**



**Korzystne systemy
ratalne**



**Mieszalnik farb
i tynków**



**Montaż stolarki
okiennej i drzwiowej**



**Montaż paneli
i parkietów**



**Dostawa towarów
i transport HDS**



Szycie zasłon i firan



**Strefa płyt - cięcie
i okleinowanie**



**Wymiana butli
z gazem**

STAŁYM KLIENTOM ORAZ FIRMOM WSPÓŁPRACUJĄCYM ZAPEWNIAMY:

- Zakupy na telefon
- Korzystne formy rozliczeń
- Bonusy i rabaty
- Profesjonalne doradztwo
- Organizację szkoleń i warsztatów dla wykonawców



Enterosgel - kompleksowa detoksykacja organizmu

Oczyszczanie organizmu najczęściej kojarzy się nam z restrykcyjnymi dietami i preparatami oczyszczającymi, które mają za zadanie usunąć toksyny z naszego organizmu. Nie wiele osób wie, że nasze ciało, samo przeprowadza proces detoksykacji. Jednak w wyniku spożywania przetworzonej żywności, leków, alkoholu, w połączeniu z ciężkim stresem psychicznym i fizycznym, może okazać się zbyt dużym obciążeniem dla naturalnego mechanizmu detoksykacji naszego organizmu. W tym przypadku musimy trochę przyspieszyć proces detoksykacji, może nam pomóc skuteczny wyrób medyczny o nazwie ENTEROSGEL.

Enterosgel - oryginalny preparat stosowany do kompleksowej detoksykacji organizmu posiada silne właściwości sorpcyjne. Działa na zasadzie wybiórczego wchłaniania. Pojemnością wchłaniania przewyższa 2-2,5 razy inne tego typu preparaty. Preparat sprzyja odbudowie naturalnej mikroflory jelit. Wiąże i wyprowadza wirusy. Eliminuje alergeny z organizmu. Powlekając powierzchnie nabłonka żołądka i jelit, **Enterosgel** chroni je przed zewnętrznymi chemicznymi i mechanicznymi uszkodzeniami. Poprawia mikrokrośnienie krwi w śluzówce przewodu pokarmowego i fizjologiczną produkcję śluzu.

Wyrób medyczny Enterosgel rekomendowany jest:

- Przy alergiach, egzemach, stanach zapalnych skóry i skórę z problemami,
- W przypadku zatruc, biegunek oraz dolegliwości układu pokarmowego,
- W celu przyspieszenia degradacji alkoholu,
- Podczas kuracji antybiotykowej,
- W celu wzmocnienia odporności organizmu.
- Unikalne właściwości:
 - Absorbuje i odprowadza z organizmu toksyny a równocześnie nie pozbawia organizmu substancji potrzebnych,
 - Nie wchłania się, razem ze związanymi substancjami toksycznymi jest wydalanym z organizmu,
 - Jest produktem na bazie naturalnego krzemu.

U zdrowych osób Enterosgel stosuje się w następujących wskazaniach:

- profilaktyka miażdżycy i choroby wieńcowej (poprzez obniżenie stężenia cholesterolu we krwi);
- profilaktyka przewlekłych zatruc u osób mieszkających w złych warunkach środowiskowych lub pracujących w miejscach, w których poddawane są ekspozycji na zawodowe czynniki ryzyka (dzięki wspomaganie usuwania soli metali ciężkich z organizmu);
- profilaktyczne odtrucie organizmu.

Enterosgel poprawia odporność organizmu i stymuluje ogólną poprawę stanu zdrowia. Enterosgel nie jest wchłaniany i zostaje wydany w ciągu 12 godzin od zażycia doustnego.

1. Detoksykacja - kuracja oczyszczająca dla organizmu

- eliminuje przeciążenie organizmu spowodowane czynnikami środowiska wewnętrznego i zewnętrznego, normalizuje przeciążoną przemianę materii oraz pomaga usuwać z organizmu niepożądane substancje.
- zalecane jest stosowanie Enterosgela raz na 6 miesięcy w celu oczyszczenia organizmu i wzmocnienia jego odporności.

• Enterosgel zaleca się stosować przed zabiegiem chirurgicznym oraz w okresie pooperacyjnym w celu szybkiego usuwania z organizmu toksycznych produktów przemiany materii.

2. Na alergie, egzemy, stany zapalne skóry i skórę z problemami

Skóra często bywa odbiciem zaburzeń układu pokarmowego. Na skórę mogą pojawić się na przykład skutki alergii pokarmowych. Tak samo trądzik i niektóre wysypki skórne mogą być związane z zaburzeniami metabolicznymi w organizmie.

Preparat Enterosgel można porównać do „sprytnej gąbki” z porami, które zasysają do wnętrza gąbki cząsteczki alergenów i innych szkodliwych substancji. Wszelkie szkodliwe substancje, które ta „gąbka” wchłonie podczas przechodzenia przez przewód pokarmowy, zostaną później wydalone w stolcu po przejściu przez jelito grube. Wyrób medyczny **Enterosgel** zalecany jest przy alergicznych stanach zapalnych skóry (atopowe zapalenie skóry, łojotokowe zapalenie skóry, ostra i przewlekła pokrzywka), niealergicznym stanach zapalnych skóry, poparzeniach słonecznych i trądziku.



Chojnice, ul. Kościuszki 1, tel. 52 515 65 03

3. W przypadku zatruc, biegunek oraz przy dolegliwościach układu pokarmowego

Enterosgelu nie może zabraknąć w Twoim bagażu podczas wyjazdu na urlop. Nagła zmiana strefy klimatycznej, egzotyczna kuchnia, napoje a do tego przejadanie się, wszystko to prawdziwy cios dla narządów układu trawiennego. Uderzeniowa dawka Enterosgela pomoże przy każdym zatruciu. Enterosgel stwarza komfort dla Twojego przewodu pokarmowego, zapewni mu „pięć gwiazdek” przez cały okres urlopu.

4. Przyspiesza usuwanie alkoholu - 3 łyżki stołowe po każdej imprezie

Wyrób medyczny Enterosgel nie maskuje alkoholu i jego zapachu, ale rzeczywiście usuwa go z krwi, przewodu pokarmowego i dróg oddechowych. Enterosgel ochroni organizm przed kacem, bólem głowy i opóźnionymi reakcjami. Enterosgel miej zawsze z sobą, żebyś czasem mógł sobie pozwolić na trochę więcej!

5. Odpowiednie uzupełnienie kuracji antybiotykowej

Antybiotyki są przeznaczone do leczenia chorób wywołanych przez drobnoustroje chorobotwórcze. Podczas stosowania Enterosgela w przewodzie pokarmowym szybko odnawia się korzystna mikroflora. Człowiek ponownie nabiera sił, poprawia się samopoczucie, oczyszcza skórę. Jeszcze jeden szczegół: Enterosgel nie jest wchłaniany do organizmu, ale bez reszty zostaje wydany, więc nie ma obaw jego przedawkowania.

6. Wzmacnia odporność organizmu

Enterosgel posiada unikalne zdolności wybiórczego wiązania i odprowadzania z organizmu toksycznych związków uszkadzających śluzówkę żołądka i jelit. Pomaga to przywrócić system odpornościowy śluzówki i normalizuje poziom przeciwciał tłumiących aktywność mikroorganizmów chorobotwórczych. Co jest najważniejszym organem układu odpornościowego w organizmie człowieka? Przewód pokarmowy. To prawda, ponieważ błony śluzowe przewodu pokarmowego chronią środowisko wewnętrzne organizmu przed obcymi białkami, substancjami toksycznymi i czynnikami chorobotwórczymi, przenikającymi do środowiska wewnętrznego organizmu człowieka przez uszkodzony nabłonek jelit. Ochrona immunologiczna błon śluzowych działa jak bariera przed wnikaniem bakterii, mikroorganizmów i szkodliwych związków.

Informacje ważne przed zażyciem wyrobu medycznego Enterosgel

Nie należy zażywać tego wyrobu medycznego jeżeli u pacjenta w wywiadzie stwierdzi się atonię jelit. Pacjent powinien poinformować swojego lekarza, że zażywa ten wyrób medyczny. Dzieci: Skuteczność i bezpieczeństwo wyrobu medycznego Enterosgel potwierdzono u dzieci. Wyrób medyczny Enterosgel można podawać dzieciom zgodnie z zaleceniami w niniejszej instrukcji użycia.

Jak zażywać wyrób medyczny Enterosgel?

Zaleca się zażywanie wyrobu medycznego Enterosgel wraz z pojawieniem się pierwszych objawów choroby.

Wyrób medyczny Enterosgel należy zażywać doustnie 1-2 godzin przed lub po posiłku. W trakcie zażywania tego produktu zaleca się wypicie odpowiedniej ilości wody lub rozcieńczenie dawki wyrobu medycznego w połowie szklanki wody przed jego zażyciem. Standardowy schemat dawkowania w zależności od wieku:

Dorośli:

15 g (1 saszetka lub 1 łyżka stołowa) 3 razy dziennie (45 g/ dobę).

Dzieci:

- powyżej 5 roku życia: 10-15 g (2-3 łyżeczki do herbaty) 3 razy dziennie (30-45 g/dobę);
- 1-5 rok życia: 5-10 g (1-2 łyżeczki do herbaty) 3 razy dziennie (15-30 g/dobę);
- poniżej 1 roku życia: 1,7 g (1/3 łyżeczki do herbaty) przed karmieniem, do 6 razy na dobę (do 10 g/dobę). Pojedynczą dawkę wyrobu medycznego Enterosgel można mieszać przed użyciem z mlekiem matki, wodą, sokiem lub półpłynnym pokarmem dla niemowląt (w proporcji 1:3).

SKLEP RYBNY WOJTAL
CZYNNY: PON. - SOBOTA 9:00 - 17:00
DNI WOLNE: 10:00 - 17:00
Tel. sklepu 885 529 000

SKLEP RYBNY MYŁOF
CZYNNY: PON. - PIĄTEK 7:00 - 19:00
DNI WOLNE: 10:00 - 19:00
Tel. sklepu 52 39 59 312
663 029 888

Pstrąg z czosnkowym porem - zapiekany w warzywach

Składniki:

2 pstrągi, 2 łyżki masła, 15 cm pora, 2 ząbki czosnku, 1 papryka czerwona, 1 papryka żółta, 1 cukinia, 3 łyżki oleju, 1 łyżka czubrycy zielonej, 1 łyżka suszonego koperku, sok z cytryny, sól i pieprz do smaku

Sposób przygotowania:

- pstrągi umyć, osuszyć i skropić sokiem z cytryny,
- osypać solą i pieprzem - odstawić na 30 min,
- na maśle podsmażyć pokrojonego w plasterki pora, dodać pokrojony w plasterki czosnek, część koperku i czubrycy, doprawić solą, podsmażyć i przestudzić,
- paprykę oczyścić, pokroić w kostkę, cukinię w pół plasterki, połać olejem, posypać czubrycą, koperkiem, doprawić solą i pieprzem, a następnie przekłóżyć do naczynia do pieczenia wysmarowanego masłem,
- pstrągi nadziać porem z dodatkami, ułożyć na warzywach, osypać koperkiem i nakryć papierem do pieczenia,
- piec ok. 30 minut w temperaturze 180 stopni,
- zdjąć papier i zapiekać jeszcze ok. 10 minut.



Regaty o Puchar Wójta Gminy

W dniach 3-4 października Ludowy Klub Sportowy Charzykowy zorganizował Regaty o Puchar Wójta Gminy Chojnice. Regaty odbywały się równolegle z Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików do lat 12, które organizował CHKŻ.

Na starcie regat, które były rozgrywane w klasie Optimist stanęło 119 zawodników z kilkunastu klubów - m.in. z Poznania, Goleniowa, Torunia, Bydgoszczy, Świecia, Mecheliniek, Pucka, wszystkich klubów Trójmiasta (jak zwykle bardzo licznie reprezentowanych) oraz gospodarze z LKS-u i CHKŻ-etu.

Komisja regatowa przeprowadziła 7 wyścigów (4 wyścigi eliminacyjne w sobotę i wyścigi finałowe w niedzielę). Niedzielne zmagania były ciężkim doświadczeniem - silny, porywisty wiatr wymagał bardzo wytężonej uwagi od zawodników i dużego wysiłku fizycznego, jednak młodzi żeglarze doskonale radzili sobie z siłami żywiołu i kończyli wyścigi.

Regaty odbywały się pod dyktando zawodników z wybrzeża, którzy wygrywali we wszystkich kategoriach. Najmłodszą zawodniczką regat była Julia Żółtańska (8 lat) z YKP Gdynia, a najmłodszym chłopcem Wiktor Balicki (7 lat!) z CHKŻ Chojnice.

Kategoria do lat 9 chłopców:

1m. Wiktor Kruszyński YK Stal Gdynia

Kategoria do lat 9 dziewczęta:

1m. Maria Januszevska YK Stal Gdynia

Kategoria chłopców (OPEN):

1m. Maksymilian Stańko Port Mecheliniek

Kategoria dziewcząt (OPEN):

1m. Alicja Saj YK Stal Gdynia

Spośród gospodarzy najwyższą pozycję został sklasyfikowany Piotr Sołtyś (3 w kategorii chłopców) z CHKŻ, 4 miejsce wśród dziewcząt zajęła Zofia Gil (CHKŻ), na 12 miejscu została sklasyfikowana Maria Wojcieszńska, 24 Zofia Wojcieszńska, 32 Marcelina Staszko (wszyscy LKS Charzykowy).

Na 51 miejscu wśród chłopców rywalizację zakończył Adam Kikmunt, Maksymilian Kłoka został sklasyfikowany na 56 miejscu, a Stanisław Dulak na 59 (cała trójka z LKS Charzykowy).

Wojciech Rolbiecki



Ostatnie regaty na Jeziorze Charzykowskim

W dniach 9-10 października odbyły się regaty „Puchar Jesieni”, które były ostatnimi w tym sezonie organizowanymi przez Chojnicki Klub Żeglarski. Jak na jesienny weekend aura sprzyjała najmłodszemu żeglarzowi, którzy rozegrali 6 wyścigów przy umiarkowanym wietrze i w pełnym słońcu. Ciepła aura niestety nie sprawiła, że nad Jezioro Charzykowskie przybyli żeglarze z całej Polski, a poza miejscowymi klubami startowali także zawodnicy ze Szczecinka oraz z Ustki.

Zawodnicy rywalizowali w 3 klasach: Optimist Gr. B (25 zawodników), 420 (6 załóg) i L'Equipe (4 załogi).

W poszczególnych klasach zwyciężyli:

Optimist Gr. B Dziewcząt:

1 m. Zofia Gil - CHKŻ Chojnice

Optimist Gr. B Chłopców:

1 m. Piotr Sołtyś - CHKŻ Chojnice

Klasa 420:

1 m. Filip Sikorski i Alicja Piątek - CSW

OPTY Ustka

Klasa L'Equipe:

1 m. Franciszek Kosecki i Tadeusz Wiatrowski - CHKŻ Chojnice

Regaty „Puchar Jesieni” zostały dofinansowane przez Urząd Miejski w Chojnicach, Powiat Chojnicki i Gminę Chojnice.

Łukasz Dziecielski, CHKŻ



Chojnicka Jesień 2021

W dniu 9.10.2021 r. odbyły się kolejne już w tym roku zawody strzeleckie pod nazwą „Chojnicka Jesień 2021”.

Organizatorem zawodów był UM Chojnice i Klub Strzelecki Chojnice LOK a zawody przeprowadzono na strzelnicy sportowo-myśliwskiej w Niezychowicach znajdującej się przy Stacji Paliw. W zawodach wystartowało 31 zawodników, którzy zmagali się w konkurencji pistoletu sportowego. Zawody zdominowane zostały przez zawodników z Zawiszy Bydgoszcz którzy zajęli pierwsze - Wojciech Gołębowski 187 pkt., oraz trzecie miejsce - Jacek Borowicz 183 pkt.. Nasz reprezentant Adrian Jagodziński zajął drugie miejsce z wynikiem 187 pkt. przegrywając z zawodnikiem z Bydgoszczy mniejszą liczbą dziewiątek.

Jarosław Frączek



Historyczny sukces Boxing Team Chojnice.

Niesamowity sukces osiągnął klub sportowy Boxing Team Chojnice na przestrzeni 2021 roku. Podopieczni Marcina Gruchały i Kazimierza Poterackiego wywalczyli tylko na Mistrzostwach Polski łącznie 15 medali i co warto uwagi, w każdej grupie wiekowej kobiet i mężczyzn.

- Bardzo się cieszę z osiągniętych wyników. W tak trudnych czasach wydaje się to wręcz nierealne. Z trenerskiego punktu widzenia, wynik jest bardzo dobry, jednak do pełni sukcesu zabrakło odrobiny szczęścia. Mam tutaj na myśli kilka walk przegranych nie jednogłośnie decyzją sędziowską, chociaż przed samymi mistrzostwami głównego faworyta do medalu Szymona Szczukowskiego itp. - powiedział trener Marcin Gruchała.

Osiągnięcie bez precedensu już na stałe wpisze się w annały „Pomorskiego Boksu” bowiem jeszcze żadnemu klubowi z województwa pomorskiego nie udało się zdobyć tylu medali.



VOBIS
PARTNER SKLEP KOMPUTEROWY

ul. Obrońców Chojnic 1
(MARKET KAUFAND)
89-600 Chojnice
PON - SOB 9:00 - 20:00

SPRZEDAŻ I SERWIS

KOMPUTERY
TELEFONY
KASY FISKALNE
Autoryzowany serwis Novitus

Sklep 662197754
Serwis 662197752

vobischojnice1@gmail.com

WYŁĄCZNIE WŁOSKIE PRODUKTY

PIZZA italiano

tel. 52 395 18 56
Chojnice • Al. Bayeux 1
pn.- sob. 9-22

Zamówienia telefoniczne przyjmowane są do godz. 21:45
Dowóz na terenie miasta - 5,00 zł
Karton - 1,00 zł

DOWÓZ GRATIS
przy zakupie powyżej 35 zł
Obowiązuje tylko na terenie miasta



KINO

LISTOPAD 2021



DATA	GODZ.	TYTUŁ FILMU	CZAS	WIEK
29.10 PT.	17:00	FATIMA lektor religijny	1h 54min	8+
	19:45	TEŚCIOWIE komedia	1h 21min	15+
31.10 ND.	14:00	FATIMA lektor religijny	1h 54min	8+
	16:45	EGZORCYZMY DNIA SIÓDMEGO religijny	1h 27min	15+
	19:15	DOM NOCNY horror	1h 48min	15+
2 - 3.11. WT. - ŚR.	16:45	FATIMA lektor religijny	1h 54min	8+
	19:30	TEŚCIOWIE komedia	1h 21min	15+
5.11. PT.	16:30	RODZINKA RZĄDZI 2D dubbing animacja	1h 47min	b/o
	19:15	FURIOZA akcja	2h 19min	15+
6.11. SOB.	20:00	FURIOZA akcja	2h 19min	15+
7.11. ND.	14:00	RODZINKA RZĄDZI 2D dubbing animacja	1h 47min	b/o
	16:45	RODZINKA RZĄDZI 2D dubbing animacja	1h 47min	b/o
	19:30	FURIOZA akcja	2h 19min	15+
8.11. PON.	16:30	RODZINKA RZĄDZI 2D dubbing animacja	1h 47min	b/o
	19:00	DKF #TUITERAZ komedia	1h 37min	15+
9 - 10.11. WT. - ŚR.	16:30	RODZINKA RZĄDZI 2D dubbing animacja	1h 47min	b/o
	19:15	FURIOZA akcja	2h 19min	15+
12.11. PT.	16:30	RON USTERKA 2D dubbing animacja	1h 46min	b/o
	19:15	DIUNA sci-fi	2h 35min	13+
14.11. ND.	11:00	RON USTERKA 2D dubbing animacja	1h 46min	b/o
	19:00	DIUNA sci-fi	2h 35min	13+
15.11. PON.	16:30	RON USTERKA 2D dubbing animacja	1h 46min	b/o
	19:00	DKF OSTATNI KOMERS obyczajowy	1h 24min	15+
16 - 17.11. WT. - ŚR.	16:30	RON USTERKA 2D dubbing animacja	1h 46min	b/o
	19:00	DIUNA sci-fi	2h 35min	13+
19.11. PT.	17:00	TO MUSI BYĆ MIŁOŚĆ komedia	1h 40min	12+
	19:30	VENOM 2: CARNAGE 2D napisy sci-fi	1h 37min	13+
20.11. SOB.	14:00	RON USTERKA 2D dubbing animacja	1h 46min	b/o
	16:30	TO MUSI BYĆ MIŁOŚĆ komedia	1h 40min	12+
	19:00	VENOM 2: CARNAGE 2D napisy sci-fi	1h 37min	13+
21.11. ND.	20:00	TO MUSI BYĆ MIŁOŚĆ komedia	1h 40min	12+
22.11. PON.	12:30	TO MUSI BYĆ MIŁOŚĆ komedia KINO DLA SENIORA	1h 40min	12+
	16:45	VENOM 2: CARNAGE 2D napisy sci-fi	1h 37min	13+
	19:00	DKF NASZA MŁODSZA SIOSTRA dramat	2h 08min	15+
23 - 24.11. WT. - ŚR.	17:00	VENOM 2: CARNAGE 2D napisy sci-fi	1h 37min	13+
	19:30	TO MUSI BYĆ MIŁOŚĆ komedia	1h 40min	12+
26.11. PT.	15:30	RODZINA ADDAMSÓW 2 2D dubbing animacja	1h 33min	7+
	18:00	WSZYSTKIE NASZE STRACHY dramat	1h 30min	15+
	20:15	PITBULL sensacja	1h 52min	15+
27.11. SOB.	12:00	RODZINA ADDAMSÓW 2 2D dubbing animacja	1h 33min	7+
	19:30	PITBULL sensacja	1h 52min	15+
28.11. ND.	20:00	PITBULL sensacja	1h 52min	15+
29.11. PON.	12:30	WSZYSTKIE NASZE STRACHY dramat KINO DLA SENIORA	1h 30min	15+
	16:30	RODZINA ADDAMSÓW 2 2D dubbing animacja	1h 33min	7+
	19:00	DKF JEŹDZCY SPRAWIEDLIWOŚCI akcja	1h 56min	15+
30.11 - 01.12. WT. - ŚR.	15:30	RODZINA ADDAMSÓW 2 2D dubbing animacja	1h 33min	7+
	17:45	WSZYSTKIE NASZE STRACHY dramat	1h 30min	15+
	20:00	PITBULL sensacja	1h 52min	15+



CENY BILETÓW:

od poniedziałku do czwartku:
normalny – 18 zł
ulgowy – 15 zł

od piątku do niedzieli:
normalny – 20 zł
ulgowy – 17 zł

kup bilet
przez Internet
ckchojnice.pl

KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU – ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA STRONIE WWW.CKCHOJNICE.PL

Kasztelan z Reniferem

Kasztelan, ale nie znana marka pewnego napoju. Renifer, ale nie od świętego Mikołaja. Nie kasztelan na reniferze. A jednak byli, jeden i drugi. W kolejności jak w tytule. Całkiem blisko, bo w Swornegaciach na Psiej Górze i to w odstępie dwóch tygodni. I oba dwa łączyło jedno – krótkofalowcy.

Na początek - wywody językowe o nazewnictwie, czyli tzw. etymologia

Nie mylić z *entomologią*!!! Ale do rzeczy. Po pierwsze – czy nie jest to frapujące, spotkać się w „gaciach”? No jasne, że jest! I jeszcze na Psiej Górze?! No pewnie, że jest. To po drugie. No bo skąd ta Psia Góra? Psy tam latają? Może jeszcze sikają? Abo co więcej robią? Wiem – odbiegam od tematu, ale taka moja natura, że od tzw. dydaktyki nie mogę uciec. Psy na *Psiej Górze* ani nie biegają, ani nie sikają, ani czegoś więcej też nie robią! Wszystkiemu winne jest to, że ludzie słowa z języka kaszubskiego „polonizują” i robią to bez sensu (od czapy, jak u nas mawiają...). Nie będę się rozwodził, ale „gacie” w nazwie miejscowości wzięły się od idiotycznego spolszczenia kaszubskiego słowa gacić. Albo dobrze – zmieniłem zdanie – też napiszę, skąd się wzięły te *Swornegacie*. Tak więc nazwa miejscowości pochodzi od dwóch kaszubskich słów: *swora*, czyli warkocz pleciony z korzeni sosnowych, wykorzystywany do umacniania, czyli *gacenia*, brzegów jezior i rzek. Proste? Proste!

To teraz rozprawimy się z Psią Górą. Posłuchajcie tego, po kaszubsku – *pióskowa góra*. Co Wam w uszach gra? Pies? Chyba nie! I słusznie! Ale jeden z drugim „znawca” języka kaszubskiego *pióskowa* skrócił do „*piós*” i za chwilę już wyszedł mu „pies”... A dalej nazwa PSIA GÓRA nasunęła się sama naszemu językowemu „geniuszowi”. Tak wpisano na mapach geodezyjnych i ... klamka zapadła. Na razie zostało Psia Góra (a ja mam skojarzenia z filmem „Listy do M.” i pojawiającym się tam z ust Tomasza Karolaka pseudo-przekleństwem „psia dupa”). Szanowni P.T.* czytelnicy już wiedzą, w czym rzecz? Oczywiście! *Pióskowa góra* to po polsku Piaskowa Góra. Faktycznie, piachu na niej to jest, a jest.

Swornegacie – centrum spotkań krótkofalowców?

Wróćmy do zasadniczego wątku, anonsowanego m.in. przez tytuł artykułu. Jak kasztelan, to pewnie ma coś wspólnego z zamkami. Brawo, myślenie we właściwym kierunku! Szanowni czytelnicy może kojarzą, że mamy krótkofalarki program dyplomowy *Zamki w Polsce* wspierany przez PZK? Internet Internetem, e-maile – e-mailami, pogaduszki przez komórki pogaduszkami, ale nic nie zastąpi rozmów face to face. Zainteresowani łącznościami przeprowadzanymi z zamków i z zamkami spotykają się raz w roku gdzieś w Polsce, by pogadać i pobiesiadować. Za każdym razem w innym miejscu w Polsce, by jak mówimy, wszyscy mieli równo niesprawiedliwie

z odległością dojazdu – w tym roku Iksowi było bliżej, a Igrekowi dalej. Za rok może będzie odwrotnie albo Zet będzie miał najbliżej, bo dwa lata temu on miał najdalej na Zjazd Kasztelański. No to, mam nadzieję, wszystko jasne. Właśnie taki zjazd od 10 do 12 września 2021 roku organizowali chojniccy krótkofalowcy z klubu SP2KFQ. A literalnie Karol SP2RTA, Wojtek SP2ALT i piszący te słowa. Pamiątką po tegorocznym Zjeździe Kasztelańskim był okolicznościowy dyplom (staje się to powoli tradycją zjazdów), którego managerem był Karol SP2RTA.

Uczestników było 35, najdalej miał Mariusz SQ8JCB, bo aż z Łukowa w Lubelskim. Najbliżej oczywiście mieli chojniczanie. Ale dlatego w zeszłym roku zgłosiłem, że Chojnice robią zjazd, bo nie chciało mi się tłuc po Polsce. No i kasztelan, czyli Marek Urbanowicz SQ5GLB, też przyjechał. Jeden z głównych animatorów programu *Zamki w Polsce*. Ma ponad 70 lat, ciągle aktywny, pracował z wszystkich zamków z naszej listy, czyli z ponad 1500 miejsc i... dalej jeździ po Polsce. „Zalicza” gminy (łączności z gmin to odrębny program, co zakładam, czytający wiedzą), forty, grody, bunkry. Zdażył dwa *lanosy* zajeżdźić, a teraz jakimś oplem czy fordem jeździ. Najlepiej zapamiętałem, że ciemnego koloru.

Spotkanie było, jak wspominałem, w ośrodku Psia Góra w Swornegaciach. Wiktor i Tomek Zychowie spisali się na 102! Oczywiście najważniejsza jest tzw. *wieczera kasztelańska*. Ustalenia to jedno, a realizacja to drugie. Nie mam co ukrywać, że ten fragment imprezy kosztował 90 zł od głowy. Ale mieliśmy i dwudaniowy późny obiad, a na drugie były do wyboru de volaille lub pieczeń, ziemniaki lub kluchy, a surówki aż cztery, w tym fasolka szparagowa i kalafior (fasolka, świeża! – a w końcu był wrzesień...). Potem ciasto, kawa, dalej zimne przekąski pod wodę rozmowną (był m.in. pstrąg wędzony – palce lizać!), aż na koniec znowu na ciepło bogracz. Ogólnie wszyscy stwierdzili, że chojnicki zjazd kasztelański na 100% przebił wszystkie inne pod względem jedzenia. Było rozmaicie, wszystkiego tyle, ile powinno być i nikt głodny od stołu nie odszedł.

Za rok spotykamy się w okolicach Strykowa, a organizacją zajmuje się Robert SQ7RF.

Drugie spotkanie krótkofalowców (znowu w ośrodku Psia Góra) miało charakter tzw. integracyjny. Tu przyjeżdżali ci, co chcieli. Z założenia z północno-środkowej Polski, czyli od Elbląga po Kołobrzeg i od Gdańska - Słupska po Włocławek - Piłę. Ten pieprz...ny wirus zepsuł nam imprezę w zeszłym roku – odwołaliśmy ją. W tym roku postanowiliśmy zrobić ją taką „delikatną, lajtową”. Za bardzo nie rozgłaszaaliśmy, żeby nam nie zjechało, tak jak do tej pory, 200 osób. Dla bezpieczeństwa... Strzeżonego partia strzeże (proszę postawić sobie nazwę ulubionej partii politycznej)! I tak zjechało 70 osób, co dla nas organizatorów – ponownie SP2RTA, SP2ALT, SP2LQP czyli klub SP2KFQ – było liczbą satysfakcjonującą. Ani za dużo, ani za mało, w sam raz jak na covidowe zagrożenie. Ci, co byli, mimo że było skromniej jak w poprzednich latach, uznali, że i tak było OK. Ciekawie i można było spotkać dawno niewidzianych kolegów.

Ot, choćby Krzysiu SQ2LIP swoim Uazem Tundrą. Wypieszczony, wymuskany – zdecydowanie zasłużył sobie na

żółte tablice „autka zabytku”. Krzysiu ma w aucie pełno sprzętu, który wzbudza niekłamany entuzjazm oglądających. On sam dobrze zna się na elektronice i co chwilę coś nowego „dłubie”. Tym razem miał dwa TRX-y QRP. Jeden to homodyna od Chińczyka, drugi ze sterowaniem opartym o Arduino uSDX. Chińczyk drogi, ± 3000 zł. Ale jakie wykonanie! I jak super chodzi! TX 10 W, odbiornik niezły, audio brzmi zabójczo i jest rewelacyjnie czytelne, wyświetlacz doskonale widoczny, no i TRX jest dobrze oprogramowany. Jeśli ktoś powie, że to drogo, odpowiem – tak! Ale KX3 Elecrafta też jest drogi, a są tacy, co koniecznie chcą go mieć. Mimo że za jego równowartość kupią porządne radio 100W.

Paweł SP2FP poprzywoził kilka swoich płytek. Ma ciekawe pomysły, wykonanie przemyślane i „porządne”, więc zainteresowanie nimi jest zawsze. Między innymi można było zobaczyć (i nabyć) Tandem Match – mostek SWR 1,8-50 MHz 1kW. Kto ciekawy, opisy znajdzie na <http://www.profinot.pl/sp2fp/> Właśnie sobie uświadomiłem, że nic jeszcze nie pisałem o pomiarach, które robi krótkofalowiec na swój użytek – trzeba będzie to nadrobić przy okazji któregoś kolejnego felietonu.

Były prelekcje, które tak lubią uczestnicy *Renifera*. Pisałem, że krótkofalowcy robią łączności w różny sposób temat satelity QO-100, za pośrednictwem którego można nawiązywać łączności, nadal wielu krótkofalowców interesuje, a same łączności prowadzone tym sposobem mają wielu zwolenników. Barięra może być sprzęt. Nie zawsze tani. Adam SQ2GPR miał prelekcję *Jak tanim kosztem – ok. 800 zł – uruchomić się przez QO-100*. Prezentacja, którą pokazywał, udostępnił na naszej reniferowej stronie (mskrenifer.pl). Z kolei Zdzisław SP2IRR przywiózł swój zestaw do łączności przez tego satelitę. Można było oglądać i posłuchać, jak to chodzi.

Tu nastąpiła przerwa obiadowa, a po obiedzie i wspólnej fotografii (nie ma na niej wszystkich, pewnie po obfitym obiedku gdzieś przepadli), o swoich wyprawach opowiadał Przemek SP7VC. Tego typu prelekcje zawsze budzą żywe zainteresowanie. Każdy jest ciekawy świata, a tu – ładne zdjęcia i opowieści do nich z pierwszej ręki! Przemek opowiadał nie tylko o tym, co widzieli razem z Kasią, ale również zdradził trochę wyprawowej kuchni. Zaczynali jeździć skodą octavią, na wzmocnionych sprzętach, tyle było bagażu. Nie czarujmy się, ale niektóre kraje z naszego punktu widzenia są drogie i warto np. zabrać zapas konserw i innych niepsujących się produktów, żeby było jak w piosence-klasyku – budżet Panu nie nawali (po wyprawie...). Potem przyszedł czas na kampera, co otworzyło nowe możliwości. Tym razem Przemek mówił o wyjazdach po krajach europejskich pod kątem pracy na UKF-ie i aktywowaniu rzadko słyszanych kwadratów lokatora.

Ci, co się mieli rozjechać – pojechali do domów. Ci, co zostawali do niedzieli, poszli na kolację, by nabrać sił na ognisko z grillem. W niedzielę rano śniadanie, pakowanko, część osób zaliczyła jeszcze spacer nad jezioro, po okolicznym lesie, a potem już tylko rozwiał się dym z rur wydechowych znikających na drodze samochodów i... tyle zostało po 7. Reniferze.

Piotr Eichler SP2LQP sp2kfq@gmail.com
www.sp2kfq.pl www.mskrenifer.pl

KRZYŻÓWKI

łodzie rzeczne	robiony z pomidorów	niejeden na wierzbie	żywi się nektarem	łysi w glanach	marka zup w proszku	górzysta wyspa grecka	grobowiec, kopiec	był lennikiem seniora
►			finansowy potentat			nad kuchenką		
chorobliwie kradnie	otwory w pokładzie statku	... Floyd, brytyjski zespół rockowy	chroni okno	imię z noweli	nakrycie stołu			pokrycie łóżka
►					opisywany w Księdze Rodzaju	galowy strój męski		
horror Stephena Kinga						litera grecka		
lampa na ścianie				podręczny lokal	kury na grzędach	gat. dzikiej kaczki		zęby na murach
►		niejeden w zbiorze				liga z Chicago Bulls		
np. rzeczka	pogoda	syfilis	imię kalifów arabskich	państwo z Nairobi		Fitzgerald z estrady	tkanina na firanki	wysła sondy w kosmos
odchudzanie z wymiotami	King ... filmowa małpa			grupka drzew	rzeka znana z krokodyli	bezwonny, palny gaz		
►				hormon dla cukrzyka				
rośnie na brzegach rzek	latynista					jedn. n. tężenia oświetlenia		
►				włoskie linie lotnicze				

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Pomyśl, ile można ZDZIAŁAĆ RAZEM.

U nas ubezpieczysz:

- samochód
- mieszkanie
- życie
- podróż zagraniczną
- swoją firmę

Odwiedź nas:

Twoje Ubezpieczenia
ALICJA PLATA
CHOJNICE
ul. Drzymały 12 BAZA PKS

Pomyśl UNIQA

03 listopada

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza o godz. 16:00 na wernisaż wystawy zdjęć i pamiątek upamiętniających wizytę Prymasa Tysiąclecia w Chojnicach. „Błogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński w Chojnicach. 60 lat później” Upamiętnia ona wizytę błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego w naszym mieście w dniu 29 października 1961 roku. Wystawa czynna od 3 do 14 listopada 2021 r., w godzinach funkcjonowania placówki. Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejszą rezerwację terminu telefonicznie pod numerem 52 397 22

05 listopada

Bruskie Centrum Kultury i Biblioteki oraz Urząd Miejski w Brusach zapraszają do Chaty Kaszubskiej na spotkanie z laureatką nagrody na najlepszy podróżniczy blog roku magazynu National Geographic, Dominiką Dodo Knitter.

05 listopada

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza o godz. 19:00 na koncert włoskiego muzyka Damiana McFly. Przed występem gwiazdy wieczoru zaprezentuje się młoda i niezwykle utalentowana piosenkarka Kathia. Pochodzący z Padwy Damien McFly to charyzmatyczny piosenkarz folkowy, który wypełnia lukę między starym a nowymi brzmieniem gatunku. Na koncie Damiana jest ponad 400 koncertów w całej Europie, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Chojnickie Centrum Kultury godz. 19:00. Bilety: 25 zł (do kupienia w kasie ChCK i przez internet).

05 listopada

W Chojnickim Centrum Kultury, w ramach obchodów Święta Niepodległości, o godz. 10:00 odbędzie się przegląd piosenki „XXI Spotkanie z pieśnią i piosenką patriotyczną” pn. „Cześć polskiej ziemi” organizowany przez Szkołę Podstawową nr 1.

młodych, początkujących artystów z powiatu chojnickiego wystąpią również zawodowi muzycy z Zespołu RETRO TRIO. Swoją program zaprezentuje również Stowarzyszenie „Dworek Polski”. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Podczas koncertu muzycy wykonają utwory z repertuaru m.in.: Aleksandra Żabczyńskiego, Hanki Ordonówny, Zuli Pogorzelskiej, Doris Day, Franka Sinatry, czy Raya Charlesa. Nie zabraknie znanych przedwojennych piosenek polskich i zagranicznych m.in.: Ja się boję sama spać, O Romeo, Już nie zapomnisz mnie, Fly me to the moon, Dream a little dream, czy Hit the Road.

12 listopada

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 12 listopada o godz. 18:00 na spektakl Teatru Polskiego z Bydgoszczy w reżyserii Moniki Drab – „Ptak”. Mieszkańcy pewnego miasta dowiadują się, że następnego dnia nad ich głowami wznieśnie się wielki złocisty ptak. Podobno jakichś natchniony student szykuje niezapomniane widowisko, na które zaprasza całe miasto. Tego wydarzenia nie przepuszczają oczywiście władze miasta, którzy będą chcieli strzec znanego dobrze wszystkim porządku. Przecież w tym mieście nigdy nie było i nie będzie takich ptaków! Ani takich zgromadzeń. Ani takich studentów. Najlepiej jeśli w ogóle będzie tak, jak było wcześniej. Początek godz. 18:00, bilety: 30 zł (ulgowy), 40 zł (normalny) do kupienia w kasie ChCK i przez internet.

13 listopada

Klub strzelecki LOK Chojnice zaprasza na zawody strzeleckie „Złoty Strzał 2021”. Zawody dynamiczne GLOCK 2021 oraz Mistrzostwa Chojnic w strzelaniu ze strzelby gładkolufowej. Strzelnica Nieżychowice.

13 listopada

Od 2018 roku nagrywa i koncertuje w ramach swojego autorskiego projektu, osiągając niekwestionowane sukcesy.

16 listopada

Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie” serdecznie zaprasza dzieci z klas II – III ze szkół podstawowych z powiatu chojnickiego do wzięcia udziału w „XIX POWIATOWYM KONKURSIE WIEDZY PRZYRODNICZEJ”. Temat przewodni tegorocznej edycji konkursu: Sowy Parku Narodowego „Bory Tucholskie”. Warunkiem uczestnictwa jest wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej portret jednego wybranego gatunku sowy, występującego na terenie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” (puchacz, włochatka, sóweczka, puszczyk zwyczajny, uszatka). Format pracy: A4 czyli 210x297 mm., prace mogą być wykonane dowolną techniką płaską (rysunek, wydzieranka, wyklejanka itp.). Prace należy nadesłać lub składać osobiście do dnia 16 listopada 2020 roku na adres: Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie”, Chociński Młyn 5, 89-608 Swornegacie. Osoba do kontaktu: Beata Grabowska, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00 – tel. 52 3355127, e-mail: b.grabowska@pnbt.com.pl

17 listopada

Stowarzyszenie „Chojnicki Alarm dla Klimatu”, ogłasza konkurs na pracę plastyczną i film krótkometrażowy „Smogowi mówimy STOP”. Konkurs jest skierowany do: uczniów chojnickich przedszkoli i szkół podstawowych – praca plastyczna, uczniów chojnickich szkół ponadpodstawowych oraz pełnoletnich mieszkańców Chojnic nie będących uczniami szkół ponadpodstawowych – film krótkometrażowy. Prace plastyczne i filmy krótkometrażowe należy nadsyłać na adres: Chojnickie Centrum Kultury, ul Swarożyca 1, 89-600 Chojnice z dopiskiem „Smogowi mówimy STOP” w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 listopada 2020 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.



chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl

06 listopada

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza o godz. 17:00 na koncert, podczas którego widzowie usłyszą standardy jazzowe, swingowe oraz przeboje muzyki filmowej. Big Band Chojnice powstał w 2009 r. i podczas wielu lat swojej działalności zdążył koncertować na różnych scenach w Polsce, Niemczech, Holandii, Białorusi i Ukrainie. W jego skład wchodzi ponad 20 osób z Chojnic i okolic chcących przekazywać ludziom pozytywne emocje i piękno muzyki wykonywanej na żywo na instrumentach dętych, perkusyjnych, strunowych i klawiszowych. Podczas koncertu zostanie zorganizowana zbiórka pieniędzy na pomoc dla Alexa chorującego na SMA. Bezpłatne zaproszenia można odbierać w kasie ChCK.

08 listopada

W Chojnickim Centrum Kultury o godz. 10:00 odbędą się eliminacje VII Powiatowego Konkursu Kawiarenki Piosenki Polskiej dla uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych. Organizatorem jest Stowarzyszenie „Dworek Polski”.

11 listopada

Wszystkich miłośników biegania Sekcja Biegowa Florian ChKS Kolarz Chojnice zaprasza na bieg pamięci Zbigniewa Wiśniewskiego. Bieg odbędzie się w Parku Tysiąclecia w Chojnicach. Początek o godz. 12.00. Bieg zostanie rozegrany po alejkach parku – dystans ok. 5 km (4 okrążenia), minimum wiekowe 14 lat (może startować młodszy, ale pod opieką i za zgodą rodzica). Zawodnicy nie są ubezpieczeni przez organizatora, maksymalna liczba uczestników – 100 osób. W trakcie biegu nie będzie prowadzony pomiar czasu, a wpisowe wynosi 10 zł, pobierane przy zapisach od godz. 11.30. Dla najlepszych przewidziano medale oraz puchary, w tym dla najmłodszego i najstarszego zawodnika.

11 listopada

W Święto Niepodległości o godz. 16:00 Stowarzyszenie „Dworek Polski” serdecznie zaprasza na koncert laureatów VII Powiatowego Konkursu Kawiarenki Piosenki Polskiej, który odbędzie się w Chojnickim Centrum Kultury. W przedwojennym repertuarze na chojnickiej scenie oprócz

Jego pierwszy album „Zbiór” w zgodnej opinii krytyków jest jednym z najbardziej udanych wydawnictw w polskim popie ostatnich lat. Najnowszy materiał wykonawcy zapowiada się równie obiecująco, to między innymi za sprawą singla „Lubię być z nią”. Ten, jak i pozostałe przeboje Baranovskiego będzie można usłyszeć na żywo 13 listopada w Chojnickim Centrum Kultury. Koncert zaplanowano na godzinę 18:00. Bilety w cenie 50 zł są dostępne w kasie ChCK oraz na stronie www.ckchojnice.pl.”

14 listopada

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie zaprasza na Konarzyński Festiwal Otwarty Kabaretów Amatorskich. Festiwal jest popularyzacją i promocją amatorskiej twórczości kabaretowej. Przegląd ma charakter konkursu i skierowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych. Tematyka jest dowolna a priorytetem jest przede wszystkim dobra zabawa oraz przyjemna i zdrowa rywalizacja. Godz. 14:00, BOK Konarzyna.

15 listopada

Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowe w Chojnicach ogłasza konkurs dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z okazji obchodów Tygodnia Przedsiębiorczości. Konkurs „Biznes jutra” obejmuje 3 kategorie: plakat, esej lub makietę przedstawiającą firmę przyszłości lub firmę ekologiczną. Termin nadsyłania prac upływa do 15 listopada 2021 r. Regulamin i szczegóły na stronie: www.eksperymentariumchojnice.pl.

15 listopada

15 listopada 1871 roku na stację kolejową w Chojnicach wjechał pierwszy pociąg pasażerski. W tym roku przypada 150. rocznica tego wydarzenia. W związku z obchodzoną jubileuszem, Stowarzyszenie Miłośników Kolei, w ramach projektu „150 lat kolei w Chojnicach”, przy wsparciu samorządów Miasta Chojnice, oraz Powiatu Chojnickiego, organizuje konferencję pt. „Historia, teraźniejszość i przyszłość kolei w regionie chojnickim”. Konferencja odbędzie się w sali konferencyjnej Centrum Edukacyjno – Wdrożeniowego, przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 30A w Chojnicach, w godzinach 10:00 – 14:00.

20 listopada

Klub strzelecki LOK Chojnice zaprasza na zawody strzeleckie „Mistrzostwa Chojnic w strzelaniu z broni pneumatycznej” - Strzelnica w Szkole Podst. nr 8 w Chojnicach.

21 listopada

Na chojnickiej scenie odbędzie się koncert Zespołu Don Vasył prezentującego trendy cygańskiego folkloru z dynamicznymi i tanecznymi rytmemi świata. DON VASYL romski piosenkarz, kompozytor, autor tekstów piosenek, poeta i animator ruchu kulturalnego polskich Cyganów. Członek Związku Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR. Pochodzi z królewskiej rodziny Cyganów wielkowiejskich z dynastii Baro Szero (Wielka Głowa). Przez jakiś czas mieszkał w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie wychowywał się u boku słynnej cygańskiej poetki Papuszy. Na scenie występują od 12 roku życia. Od 1984 roku śpiewa z własnymi zespołami. W 1987 roku założył zespół artystyczny Don Vasył i Roma, który zmienił później nazwę na Don Vasył i Cygańskie Gwiazdy. Jest pomysłodawcą i organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Kultury Romów odbywającego się nieprzerwanie od 1997. Jego wiersze ukazały się w dwóch zbiorach poezji „Kujawy piórem malowane” (1995) oraz „Twórcy regionu 2” (1996). Sam jest autorem dwóch tomików wierszy: „Pasażerowie niebieskiego taboru” (1998) i „Największa tajemnica” (2010). Chojnickie Centrum Kultury, godz. 17:00. Bilety: 60 zł (do kupienia w kasie ChCK i przez internet).

24 listopada

Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH „Pomerania” w Chojnicach zaprasza na godz.17 do restauracji Polka w Chojnicach na wieczór z balladami Bułata Okudźawy. Termin zgłoszeń do poniedziałku 22 listopada w biurze UTW. W roku akademickim 2021/22 biuro UTW w siedzibie PWSH „Pomerania” pokój 118 jest czynne we wtorek w godz.15-17. Zapraszamy.

27 listopada

Klub strzelecki LOK Chojnice zaprasza na „Andrzejkowe Zawody Strzeleckie (PSP20)” - Strzelnica w Nieżychowicach.



chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO-HISTORYCZNY

Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.
Stary Rynek 9-10
89-600 Chojnice

inpero.pl
agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 prawa prasowego.

REDAKTOR NACZELNY

Jacek Klajna

Redakcja:

Dział reklamy:

naczelnny@chojniczanin.pl

redakcja@chojniczanin.pl

reklama@chojniczanin.pl

Druk: Polska Press Bydgoszcz

Nakład: 6000 egz.